

Zabił, umył się, poszedł na policję

str. 5



Szokująca zbrodnia. Wnuk z zimną krwią zabił swoich dziadków i psa.



Wirtualny atak
na radną Dalecką
str. 7

Lody nie dojechały



Kierowca chłodni za bardzo się spieszył. Rozbił auto, z którego wypadły lody.

str. 9

Czas Chojnic

19 sierpnia 2021 roku nr 33/999 ISSN 1734-0128 cena 3,90 zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

Smog nad ogródkami działkowymi
str. 8

Zmiana dyrektora szkoły w Zalesiu
str. 11

Czy ktoś potrafił rowerzystę?
str. 13

Zjechał z drogi i wpadł do rzeki
str. 15

Majątki VIP-ów z Konarzyna
str. 18



Dobrze pilnują nie tylko publicznych finansów

Nasi samorządowcy podejmowali w zeszłym roku śmiałe decyzje finansowe. Burmistrz Brus Witold Ossowski kupił na licytacji komorniczej drugie gospodarstwo. Wójt gminy Chojnice Zbigniew Szczepański sprzedał działkę za 1,6 mln zł. Wartość jednej z nieruchomości burmistrza Czerska Przemysława Bieska-Talewskiego wzrosła trzykrotnie. Zagłębiliśmy do portfeli najważniejszych samorządowców.

tekst Stanisław Kamiński, fot. sta, dtn

str. 3



Lechu, pchaj!

Lech Stoltman odlicza już dni do startu w igrzyskach paraolimpijskich. Nasz kulomiot celuje w drugi medal. str. 25

REKLAMA

Czy wiesz, że panele fotowoltaiczne nie są bezawaryjne? Wręcz przeciwnie!

Zdarzają się usterki sprzętu czy wadliwe ustawienie instalacji

Dlatego bardzo ważny jest serwis, który profesjonalnie zajmie się Twoją fotowoltaiką

Warto pomyśleć o serwisie już w momencie wyboru wykonawcy

Warto postawić na SPR Polska!

Jesteśmy lokalną firmą z 18-letnim doświadczeniem

**Powierz nam montaż
Twojej instalacji
i postaw na nasz serwis**



Serwis: +48 532 118 172
spr-polska.eu, e-mail: kontakt@spr-polska.eu

9 771734 012102

Rodzice Amelki błagają o wsparcie

Mieszkająca w Czersku Amelia Redzimska choruje na nieuleczalną chorobę. Dziewczynka potrzebuje leczenia paliatywnego. Roczny koszt takiej terapii to 70 tys. zł. Rodziców Amelii nie stać na to, by opłacić ją z własnych środków. Założyli więc zrzutkę, na którą wpłacać można pieniądze na terapię.



Amelia Redzimska wymaga leczenia paliatywnego, którego koszty przewyższają możliwości finansowe jej rodziców. Dziewczynce można pomóc, wpłacając środki na specjalną zrzutkę.

Amelia Redzimska niedługo skończy dziewięć miesięcy. Mała cherszczanka od urodzenia choruje na zespół Wolfa-Hirschorna. To genetyczne schorzenie, którego nie da się wyleczyć. Dziewczynka

jest leczona paliatywnie. Taki rodzaj terapii nie sprawi, że choroba zniknie. Pomoże jednak poprawić jakość życia i uśmierzyć ból Amelki. Oprócz choroby genetycznej cherszczanka cierpi też na wrodzoną wa-

dę serca. – *O wadzie serca dowiedzieliśmy się w 32 tygodniu ciąży. Wada genetyczna została wykryta dopiero miesiąc po porodzie* – wyjaśnia **Sebastian Redzimski**, tata Amelii.

Rurka do oddychania

Dziewczynka przeszła już cewnikowanie serca. Przez długi czas podłączona była pod respirator. Po odłączeniu od tego urządzenia Amelce wykonano także tracheostomię, która polega na wprowadzeniu rurki do przewodu oddechowego. Dzięki temu dziewczynka może swobodnie oddychać. – *Co sześć dni musimy wymieniać rurkę, dzięki której córka oddycha. Wymiana jej kosztuje 180 zł* – mówi pan Sebastian. To niejedynie koszty, które ponosi rodzina Amelki. Cherszczanka jest pod opieką wielu specjalistów, w tym m.in. neurologa, genetyka i okulisty. Do wielu z nich państwo Redzimscy muszą umawiać się prywatnie, co również przynosi dodatkowe koszty. – *Amelia jest tlenozależna. Póki co oddycha przez rurkę, bez pomocy respiratora. Korzysta z koncentratora tlenu, ale każda, nawet najmniejsza infekcja może to zmienić* – mówi Redzimski. Dodaje także, że do 24 czerwca dziewczynka przebywała w szpitalu. W domu jest dopiero od dwóch miesięcy. – *Do tej pory infekcje kończą się u niej OIOM-em z respiratorem i antybiotykami* – mówi rodzice Amelii.

Proszą o wsparcie

Mała cherszczanka odbiega od rówieśników. Jest żywiona przez sondę, nie przekręca się. Nie skupia też wzroku. Jej rozwój psychoruchowy jest opóźniony. Nie ma żadnego lekarstwa, które mogłoby sprawić, że dziewczynka zostanie wyleczona. Amelia korzysta też ze specjalistycznego sprzętu. Poza obsługą wspomnianego koncentratora tlenu jej

rodzice muszą sprawdzać też saturację dziecka. Do tego konieczny jest pulsoksymetr. Oprócz tego korzystają również ze ssaka medycznego i specjalnej sondy do karmienia. – *Potrzebujemy mnóstwa rehabilitacji i specjalistów. Amelia otrzymuje ogrom leków. Koszt jej rocznego leczenia wynosi 70 tys. zł. Sam turnus rehabilitacyjny to koszt kilku tysięcy złotych, a niedługo będziemy musieli szukać go dla Amelki. Dlatego prosimy o każdą, choćby najmniejszą pomoc dla naszej córeczki. Błagamy, pomóżcie jej cieszyć się życiem, mimo chorób, które dał jej los* – apelują rodzice dziewczynki.

Licytacje i zbiórka

Na pomoc cherszczance ruszyli dobrzy ludzie. Na Facebooku utworzona została specjalna grupa, na której można wystawiać przedmioty na licytację. Środki uzyskane z tej akcji zostaną w całości przekazane rodzinie dziewczynki. Aby wziąć udział w licytacjach lub wystawić przedmiot, należy w wyszukiwarce na Facebooku wpisać hasło „Licytacje dla Amelki. Pomóżmy jej żyć z Wolfem Hirschhornem.” – *Można tam wystawiać wszystko* – mówi Sebastian Redzimski.

Utworzona została też zbiórka, na którą wpłacać można środki na rzecz dziewczynki. Na ten moment zebrano ponad 3 tys. zł. To jednak przysłowiowa kropla w morzu potrzeb, bo rodzina Amelii roczny koszt jej leczenia wycenia na 70 tys. zł. Zbiórkę można wesprzeć, wpisując w przeglądarkę adres <https://zrzutka.pl/vurkw6>.

tekst Patrycja Gierszewska,
fot. arch. prywatne

Coś z mitologii słowiańskiej albo z teatru ulicznego

Miasto przymierza się do drugiego muralu na jednej z chojnickich kamienic. Miałby on ozdobić budynek przy ul. Swarożyca.

Zostały pieniądze z programu rewitalizacji dzielnicy dworcowej. To kwota 110 tys. zł. Tę sumę trzeba spożytkować do końca roku. Jest pomysł, by część tych pieniędzy wydać na kolejny mural. Miałby on

ozdobić ścianę jednej z kamienic przy ulicy Swarożyca. Trwają konsultacje z mieszkańcami. – *Zdania są podzielone. Jedna pani zamiast muralu chciałaby wyremontować kamienicę, ale tych pieniędzy*

nie ma aż tylu – wyjaśnia wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. W całym przedsięwzięciu bierze też udział **PaWEł Struś**, który był pomysłodawcą pierwszego muralu, ozdabiającego ścianę budynku przy ul. Okrężnej i Sukienników. Przedstawia on dziewczynkę w stroju kaszubskim, która wręcza kwiatek turowi. Jest

bardzo piękny. Przykuwa uwagę przechodniów i kierowców. I jest już kilka pomysłów na ozdobienie kolejnej ściany. Kamienica jest blisko Chojnickiego Centrum Kultury, więc myśli się o czymś związanym z działalnością kulturalną. Możliwe, że byłoby to coś związanego z teatrami ulicznymi. – *Wpadłem*

też na pomysł, że skoro to jest ulica Swarożyca czyli powiązana z mitologią słowiańską, to może pójdziemy w tym kierunku – mówi Kopczyński. Cała kwota, która pozostała, nie ma być wydana na mural. – *Planujemy małą infrastrukturę, zielen, ławeczki, uporządkowanie podwórka w tym nowo wybudowanym przesmyku na ulicy Rolbieckiego* – dodaje Adam Kopczyński. **dtn**

REKLAMA

Twój lokalny

INSTALATOR FOTOWOLTAIKI

CEO

Centrum Energii Odnawialnej

Napisz, zadzwoń !
Wykonamy dla Ciebie **bezpłatną** wycenę instalacji.

Centrum Energii Odnawialnej
ul. Wczasowa 2 89-502 Raciąż

+48 530 163 326 kontakt@ceo-odnawialna.pl

połączam

Jacek Góralski

#EkoPasja

Nasi włodarze lubią kupować nieruchomości

Rządzący samorządami w zeszłym roku podejmowali śmiało decyzje finansowe. Burmistrz Brus kupił z licytacji komorniczej gospodarstwo rolne, a wójt gminy Chojnice sprzedał atrakcyjny teren w Charzykowach. Zainkasował za niego ponad 1,5 mln zł. Teraz byłby milionerem, gdyby nie wspomógł rodziny i nie kupił mieszkania. Trzykrotnie wzrosła też wartość jednej z działek należących do burmistrza Czerska. Przyjrzelśmy się bliżej oświadczeniom majątkowym naszych włodarzy.

Witold Ossowski, burmistrz Brus

W oświadczeniu majątkowym Witolda Ossowskiego w stosunku do lat poprzednich są spore zmiany. Nowością jest to, że wóldarz gminy Brusy wspólnie z małżonką Anną kupił nowe gospodarstwo. Ciekawostką jest też to, że nie w Kosobudach, w których mieszka i gospodaruje, a w Czyczkowach. – *To siedlisko rolnicze – mówi Witold Ossowski. – Kupiłem je z licytacji komorniczej. Stało i niszczało. Jest to gospodarstwo wielokierunkowe o powierzchni 7,83 ha o wartości 295 tys. zł. W skład nowego nabytku, zgodnie z oświadczeniem majątkowym, wchodzi dom o powierzchni 80 mkw. i wartości 10 tys. zł. – Tak naprawdę ten dom praktycznie nie istnieje, jest zapadnięty i nadaje się do rozbiórki – wyjaśnia Ossowski. W podobnie wiejskim stanie mają być budynki gospodarcze. Z tego tytułu w ubiegłym roku osiągnął przychód w wysokości 4,2 tys. zł i dochód 1 tys. zł. By kupić siedlisko rolnicze, Ossowski zaciągnął kredyt w wysokości 263 tys. zł. Wóldarz jest w trakcie porządkowania nowej nieruchomości. Jak mówi burmistrz, kupienie gospodarstwa w Czyczkowach to inwestycja na przyszłość, także z myślą o synach. – *Prowadzę działalność rolniczą, zajmuję się uprawą roślin, mam bydło opasowe, konie. W prowadzeniu gospodarstwa pomaga mi rodzina, synowie chętnie też się włączają w pracę – mówi. Dodaje, że nie śledzi specjalnie licytacji komorniczych, bo na większe inwestycje trzeba mieć pieniądze, a akurat na to gospodarstwo zaciągnął kredyt. – Jeszcze jestem w miarę młody, czynny zawodowo, jestem w stanie spłacać kredyt, to inwestuję. Każdą wolną chwilę spędzam w gospodarstwie. Ja lubię tę pracę – mówi Ossowski.**

Co ma jeszcze burmistrz Brus? Posiada gospodarstwo wielokierunkowe o powierzchni 25,12 ha i wartości 850 tys. zł.

W skład zabudowy wchodzi: garaż, stodoła, budynek inwentarski. Ossowski dzierżawi jeszcze grunty rolne o powierzchni 10,15 ha. Jako rolnik ryczałtowo osiągnął z tytułu prowadzenia gospodarstwa przychód w wysokości 124 tys. zł i dochód 70 600 zł. Jest też właścicielem domu o powierzchni 100 mkw. i wartości 98 tys. zł. Ponadto we współwłasności małżeńskiej ma ponad 280-metrowy dom o wartości 600 tys. zł. W skład jego majątku wchodzi także: samochód osobowy volvo XC 90 z 2004 roku, opel corsa z 2010 roku, ciągnik rolniczy MF 5425 z 2005 roku, ciągnik rolniczy MF 255 z 1984 roku, ciągnik rolniczy Valtra A 95 z 2004 roku oraz przyczepa ciężarowa rolnicza Sanok D47 b z 1983 roku. Jako burmistrz Brus w 2020 roku zarobił blisko 132 tys. zł, a na koncie miał odłożone 18 tys. zł. Ossowski nie jest wolny od kredytów. Poza tym wziętym na siedlisko rolnicze spona kredyt mieszkaniowy. Zostało mu jeszcze do oddania blisko 471 tys. zł, ma też kredyt odnawialny w wysokości blisko 71 tys. zł, który przeznaczony jest na wydatki związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Arseniusz Finster, burmistrz Chojnic

Bardzo stopniały oszczędności wóldarza Chojnic, gdy porówna się oświadczenia za 2019 i 2020 rok. Arseniusz Finster wcześniej miał zgromadzone na koncie 62 tys. zł, a w trzecim filarze 52 tys. zł. Natomiast w 2020 roku na koncie burmistrza Chojnic było już tylko 6,6 tys. zł, a w trzecim filarze miał on uzbierane 64 tys. zł. Zarobki naszego wóldarza także spadły. W 2019 roku z tytułu pełnienia funkcji burmistrza zarobił około 157 tys. zł, a w Sopotkiej Szkole Wyższej około 22 tys. zł. Natomiast w 2020 roku zarobił jako burmistrz nieco ponad 138 tys. zł, a w SSW około 21 tys. zł. Ma połowę udziału w domu o powierzchni blisko 218 mkw. o wartości 610 tys. zł i połowę udziału w działce o powierzchni 2 290 mkw. W swoim oświadczeniu ma

też wpisany samochód hyundai tucson z 2018 roku o wartości 70 tys. zł.

Jacek Warsiński, wójt gminy Konarzyny

Wójt gminy Konarzyny chyba nie jest zbyt oszczędny. Wóldarz ani w 2020, ani w 2019 roku nie posiadał na koncie żadnych oszczędności. We współwłasności małżeńskiej ma za to dom o powierzchni 166,7 mkw., który wart jest 400 tys. zł i działkę pod domem o powierzchni 0,1894 ha. We wcześniejszym oświadczeniu majątkowym ten grunt został przez Warsińskiego wyceniony na 40 tys. zł. W dokumencie składanym za rok ubiegły wóldarz wycenił go na 80 tys. zł. Działka została zakupiona w 2005 roku od Agencji Nieruchomości Rolnych. Wójt gminy Konarzyny nie posiada żadnych udziałów w spółkach i akcjach. W urzędzie z tytułu zatrudnienia zarobił natomiast 117 189 zł. To ponad 1 tys. zł mniej niż rok wcześniej. Wśród mienia ruchomego wartego więcej niż 10 tys. zł Warsiński wymienia renaulta koleosa z 2011 roku. Auto jest wycenione na 32 tys. zł. Wójt nie ma oszczędności, a na koniec grudnia 2020 roku zostały mu do spłaty dwa kredyty hipoteczne: pierwszy to 21 165 franków szwajcarskich i drugi w wysokości 1 295 zł.

Marek Szczepański, starosta chojnicki

Starosta na koncie zgromadził 261 408 zł. To ponad 45 tys. zł więcej, niż wykazywał rok wcześniej. W oświadczeniu wymienia także akcje ENERGIA ENG na kwotę 788 zł. Szczepański ma spółdzielcze mieszkanie lokatorskie o powierzchni 49 mkw. i wartości prawie 89 tys. zł. Jest współwłaścicielem trzech działek budowlanych, których wartość łącznie oszacował na 192 tys. zł. Samodzielnie jest też właścicielem budynku do rozbiórki o wartości 10 tys. zł oraz nieruchomości niezabudowanej o powierzchni 0,1169 ha i wartości 40 tys. zł. Ma też spółdzielczy garaż

własnościowy warty 15 tys. zł. W ubiegłym roku z pełnienia funkcji starosty Marek Szczepański zarobił 137 772 zł. To niemal 11 tys. zł mniej niż rok wcześniej. Z umowy-zlecenia, o dzieło i praw autorskich osiągnął dochód w wysokości 20 520 zł. Jest także współwłaścicielem renaulta koleosa z 2008 roku.

Czym jest nieruchomość, którą starosta wskazuje jako przeznaczoną do rozbiórki? – *To budynek o niewielkiej powierzchni. Co prawda nie mam ekspertyzy budowlanej, ale tak go nazywam. Może on pełnić różne funkcje – mówi starosta. Jak wyjaśnia, nie może jednoznacznie wskazać, czy zbiera środki na budowę domu. – Staram się po prostu żyć oszczędnie. Kiedyś wspominałem, że przydałoby się coś większego, ale czy to będzie dom, czy mieszkanie, to jeszcze nie wiem. Zależy gdzie i co się trafi, bo wyprowadzka do oddalonego od centrum życiowego miejsca byłaby uciążliwa – mówi Marek Szczepański.*

Zbigniew Szczepański, wójt gminy Chojnice

Wójt ma we współwłasności dom o powierzchni 250 mkw. i wartości 500 tys. zł. Jest też współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 32 mkw. i wartości 300 tys. zł. Wóldarz ma także gospodarstwo rolne o powierzchni 6,23 ha ukierunkowane na produkcję roślinną. Jego wartość to 400 tys. zł. Wójt uzyskał z niego dochód w wysokości 10 tys. zł. Zbigniew Szczepański ma także kilka działek: budowlaną o powierzchni 608 mkw. i wartości 100 tys. zł, budowlaną o powierzchni 472 mkw. i wartości 300 tys. zł oraz budowlano-inwestycyjną o powierzchni 1 713 mkw. i wartości 159,9 tys. zł. Tę ostatnią wójt kupił w przetargu nieograniczonym w maju zeszłego roku. Z tytułu zatrudnienia w urzędzie gminy Szczepański zarobił 134 672 zł. Prawdziwy zarobek w 2020 roku wójt miał jednak na sprzedaży swojej działki w Charzykowach. Teren o powierzchni 2 207 mkw. sprzedał aż za 1,6 mln zł. – *Tę działkę kupiłem już przed laty z żoną, zaciągnęliśmy na nią kredyt w wysokości bodajże 350 tys. zł. Ceny działek wzrosły, to fakt, ale są nieruchomości w gminie Chojnice, które byłyby lepszą lokatą kapitału. Na przykład ceny działek w Chojniczkach wzrosły dziesięciokrotnie – tłumaczy Zbigniew Szczepański. Za*

pieniądze z tej transakcji wóldarz kupił mieszkanie w Bydgoszczy oraz wspomógł finansowo najbliższą rodzinę. Połowę pozostawił na swoim koncie. Dlatego wójt gminy Chojnice może się pochwalic sporą sumą w gotówce. W oświadczeniu wpisał aż 800 tys. zł. Poza tym jest właścicielem alfa romeo giulietty z 2011 roku o wartości 25 tys. zł.

Przemysław Biesek-Talewski, burmistrz Czerska

Burmistrz Czerska ma na koncie 25 tys. zł. We współwłasności ma też dom o powierzchni 170 mkw. i wartości 600 tys. zł oraz działkę o powierzchni 1 185 mkw. Przemysław Biesek-Talewski jest też współwłaścicielem kilku innych nieruchomości: terenu o powierzchni 4,7 ha (wycenia go na 250 tys. zł) oraz czterech działek o łącznej powierzchni 3 725 mkw. (wartość 120 tys. zł). Co ciekawe, grunt o powierzchni 4,7 ha rok wcześniej wyceniał na 80 tys. zł. Teraz wpisał trzykrotnie większą wartość. Skąd taka zmiana? – *Do tej pory cały ten grunt figurował jako nieużytek rolniczy. Uzyskałem decyzję o warunkach zabudowy dla części tego terenu i teraz ma on funkcję pod zabudowę mieszkalną. W związku z tym uznałem za zasadne wpisać wyższą wartość tego gruntu – tłumaczy Przemysław Biesek-Talewski. Wspomniana nieruchomość znajduje się na terenie gminy Czersk.*

W czerskim urzędzie w 2020 roku burmistrz zarobił blisko 138 tys. zł brutto. Otrzymał też blisko 1,4 tys. zł dodatkowego wynagrodzenia z tytułu wcześniejszej pracy w Urzędzie Miasta w Starogardzie Gdańskim. Wóldarz w 2020 roku sprzedał też dwa samochody. Były to mazda 5 i renault clio. Na tym zarobił około 23 tys. zł (także była to współwłasność, więc to połowa zysków). Obecnie jeździ renaultem kadjar z 2018 roku. W porównaniu z 2019 rokiem burmistrz zakończył też spłatę kredytu hipotecznego. To akurat nie dziwi, bo na koniec 2019 roku ze 150 tysięcy zobowiązania zostało zaledwie 1 538 zł. Zaciągnął za to kredyt na zakup samochodu. Do spłaty na koniec zeszłego roku miał 22,7 tys. zł.

dtn, pg, sta

REKLAMA

Wonder LAND
K&M Galeria Handlowa
I PIĘTRO

KARNETY DO SALI ZABAW Już dostępne!

SZÓSTE WEJŚCIE! GRATIS!!!

SERWIS SAMOCHODOWY
Wszystko, czego potrzebuje Twoje auto!

- ✓ Naprawa elektromechaniki pojazdowej
- ✓ Komputerowa diagnostyka silnika
- ✓ Naprawa układów wtryskowych i układów ABS i AIRBAG
- ✓ Bieżące przeglądy i naprawy mechaniczne
- ✓ Serwis i przechwalnia opon
- ✓ Naprawa alternatorów i rozruszników
- ✓ Naprawa zawieszenia, regulacja geometrii w systemie 2D
- ✓ Obsługa i naprawa układów klimatyzacji

BOSCH Service
STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencel.bosch-service.pl

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

ADMONTEx
690 490 190
www.admontex.pl

- domy szkieletowe z drewna
- domki letniskowe
- więźby i pokrycia dachowe
- altany i tarasy drewniane

Kombajnista ugasił maszynę przed strażakami

Dużo nerwów najedli się mieszkańcy Dziegla w gminie Konarzyny. Na jednym z pól w tej miejscowości zapalił się kombajn. Straty wyceniono na około 15 tys. zł.

Na miejscu pracowali strażacy z OSP w Swornegaciach i Konarzynie, a także dwie jednostki z JRG w Chojnicach.



Kombajnista miał ze sobą gaśnicę, dlatego pożar udało mu się szybko opanować.



Kombajn zapalił się w trakcie koszenia zboża.



Czas żniw to pracowity okres nie tylko dla gospodarzy. Sporo obywateli mają też strażaków, którzy kilka razy w tygodniu wzywani są do zdarzeń na polach. Tak samo było w Dzieglu. Do niebezpiecznej sytuacji doszło w ubiegły czwartek wieczorem. – Zgłoszenie otrzymaliśmy o godz. 19.02. Wynikało z niego, iż na polu pali się kombajn zbożowy. Zadysponowano tam zastępy z OSP w Swornegaciach i Konarzynie – wyjaśnia Henryk Koźlewicz. Rzecznik prasowy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach dodaje, że

dwa zastępy zostały wysłane również z tej jednostki.

Sam ugasił

Na miejscu jako pierwsi byli strażacy z jednostek ochotniczych. Mie-li bowiem najbliższej. – Po dojeździe okazało się, że pożar ma miejsce wewnątrz komory silnika maszyny. Na szczęście operator tego kombajnu miał przy sobie niezbędny podręczny sprzęt gaśniczy i ten pożar starał się opanować – dodaje Koźlewicz. Strażak wyjaśnia, że z pewnością to przyczyniło się do tego, że ogień udało się szybko ugasić i pożar nie rozprzestrzenił się. – Stra-

żacy wspomogli te działania w postaci podania wody na palącą się maszynę i rżysko wokół niej. Osób poszkodowanych w tym zdarzeniu na szczęście nie było – relacjonuje rzecznik. Straty wyceniono wstępnie na 15 tys. zł.

Apelują o sprawdzenie

Chociaż przyczyna pożaru nie jest obecnie znana, to jak wyjaśniają strażacy, do powstania ognia mogło dojść z powodu awarii jakiegoś elementu maszyny. Henryk Koźlewicz wyjaśnia też, że nie ma informacji, by podczas zdarzenia zagrożone zapaleniem były las lub

pobliskie pole. Przyznaje jednak, że na szczęście kombajnista miał przy sobie gaśnicę. W przeciwnym wypadku mogłoby być dużo bardziej niebezpiecznie. Strażacy kolejny raz apelują również o to, by gospodarze zwrócili uwagę na stan techniczny swoich maszyn. – Szcze-

gólnie przed sezonem powinniśmy przeprowadzić serwis i konserwację urządzeń, które będą wykorzystywane w intensywnych pracach polowych podczas żniw – dodaje strażak.

tekst i fot.
Patrycja Gierszewska



Sprawczyni została ukarana wysokim mandatem.

REKLAMA

Jechała za blisko i zarobiła mandat

Wysokim mandatem zakończyła się kolizja na węźle chojnickiej obwodnicy. Na szczęście obyło się bez rannych.

Do zdarzenia doszło w środę 11 sierpnia po południu na skrzyżowaniu obwodnicy od strony Krojant. Zderzyły się tam dwie osobówki: bmw oraz opel corsa. Obie jechały w kierunku Człuchowa. Opel corsa najechał na tył bmw. Na miejsce zdarzenia wezwano służby ratunkowe. Łącznie w pojazdach podróżowało siedem osób. Trzy osoby z opła odjechały na badania do szpitala. Tam okazało się, że na szczęście nie doznały poważnych obrażeń.

Wyjaśnianiem przyczyn kolizji zajęła się policja. – Jak wynika z ustaleń funkcjonariuszy, kierująca oplem 21-letnia mieszkanka powiatu chojnickiego nie zachowała należytego odstępu od pojazdu poprzedzającego i najechała na jego tył – mówi Aleksandra Drobińska z chojnickiej policji. Sprawczyni została ukarana 500-złotowym mandatem i sześcioma punktami karnymi. Bmw kierowała 48-latką także z naszego powiatu. Obie panie były trzeźwe.

tekst i fot. sta



Trzy osoby z opła odjechały do szpitala.



Samochody zderzyły się na węźle w okolicach Krojant.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Burmistrz Miasta Chojnice informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro), na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.miastochojnice.pl/>, został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości miejskich przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste i użytkowanie.

Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

**TARTAK
LNIANO**

**TARTAK
JOLTEX**

**ZAKUPI
SUROWIEC
TARTACZNY**

tel. 600 432 117
tel. 52 33 23 067

Zabił dziadków, umył się i przyszedł na komisariat

Zbrodnia w Kamieniu Krajeńskim zszokowała mieszkańców nie tylko naszego regionu. 23-latek z zimną krwią zabił tam swoich dziadków oraz uśmiercił psa. Potem sam poszedł na posterunek i opowiedział, co zrobił. Motyw zabójstwa nie jest znany, ale w tle pojawiają się narkotyki.

Do niedawna o takich przestępstwach słyszało się jedynie w telewizji lub oglądało w filmach kryminalnych. Okazało się jednak, że szokujące zbrodnie zdarzają się nie tylko w wielkich miastach, ale także w mniejszych miejscowościach, również w naszym regionie. Do takiej doszło w miniony czwartek „za miedzą”, czyli w sąsiedniej gminie Kamień Krajeński. Okoliczności sprawy zszokowały zapewne nawet najbardziej doświadczonych policjantów.

Zabiłem dziadków

W czwartek około 10.30 na posterunek policji w Kamieniu Krajeńskim przyszedł **Kamil K.** – 23-latek oświadczył, że zabił swoich dziadków. Natychmiast na miejsce udali się policjanci, którzy ujawnili zwłoki 74-letniej kobiety i 88-letniego mężczyzny. Mieszkaniec Ka-

mienia Krajeńskiego był trzeźwy. Został zatrzymany – mówi **Aleksandra Bratz** z Komendy Powiatowej Policji w Sępólnie Krajeńskim. Młody mężczyzna nie precyzował, co dokładnie się stało i dlaczego to zrobił. Miał jeszcze ponaglać policjantów, by szybciej zajęli się sprawą, bo on nie ma czasu. Szybko okazało się, że napastnik zabił też znajdującego się w domu psa.

Dlaczego z mediów?

Rozpoczęły się intensywne działania policji. Oględziny na miejscu zbrodni trwały kilka godzin. Zabezpieczano ślady i zbierano dowody. W tym samym czasie docierały kolejne bulwersujące doniesienia w sprawie podwójnego mordu. Do zabójstwa miało dojść już rano. Po jego dokonaniu Kamil K. miał jeszcze się umyć, przebrać i wtedy udać się na

posterunek. Ofiary to rodzice matki chłopaka. Czas zbrodni też raczej nie był przypadkowy. Doszło do niej w dniu, gdy matka napastnika miała zaplanowaną wizytę w szpitalu, a ojciec był w pracy.

Dopiero po około sześciu godzinach od odkrycia ciał zostały one zabrane z miejsca zbrodni przez pracowników zakładu pogrzebowego. Odwieziono je na sekcję zwłok do Bydgoszczy. Weterynarz zabrał także zwłoki psa do swojej analizy. Dopiero po południu na miejsce dotarli krewni ofiar. – My z mediów się dowiedzieliśmy, że coś takiego się stało. Czy nie można było nas szybciej poinformować? Ile to już godzin przecież trwa. Gdzie ciała zostały zabrane? – dopytywali policjantów bliscy.

Nie podał motywu

Kamil K. trafił na przesłuchanie do Prokuratury Rejonowej w Tucholi. To ta jednostka obsługuje teren powiatu sępoleńskiego. – Temu mężczyźnie postawiliśmy dwa zarzuty zabójstwa oraz trzeci, uśmiercenia psa. Mężczyzna przyznał się do zabójstwa, ale odmówił składania wyjaśnień. Motyw pozostaje więc nieznany – mówi **Adam Andrejczuk**, zastępca proku-



Bliscy zamordowanego małżeństwa pojawili się na miejscu dopiero po kilku godzinach. Jak mówili, nikt ich wcześniej nie poinformował, a o wszystkim dowiedzieli się z mediów.

ratora rejonowego w Tucholi. O sprawę pytaliśmy także w Prokuraturze Okręgowej w Bydgoszczy. – W toku postępowania mężczyzna przyznał, że doszło do takiego zdarzenia, ale że nie czuje się winny – mówi

Agnieszka Adamska-Okońska z prokuratury okręgowej. Jak dodaje, sekcja zwłok wykazała na ciałach ofiar liczne rany kłute. Napastnik został decyzją sądu aresztowany na trzy miesiące.

Czy jest poczytalny? Śledczy nie ukrywają, że zapewne zasadne będzie spraw-

dzenie, czy 23-latek jest poczytalny. Jak wynika z przekazów medialnych, mężczyzna w trakcie czynności zachowywał się agresywnie i opowiadał irracjonalne rzeczy (między innymi to, że jest synem prezydenta). Mówił też, że musiał zabić swoich dziadków, by samemu nie zginąć. Starsi państwo, zdaniem

Kamila K., podtruwali go. Agresor, jego rodzice i dziadkowie mieszkali razem. Rodzice mężczyzny przed laty mieli pracować za granicą. Wtedy wnukiem zajmowali się dziadkowie. Prokuratura nie

wypowiada się też na temat kryminalnej przeszłości mężczyzny. Miał on mieć kilka lat temu konflikt z prawem, w tle którego były narkotyki. Śledczy nie potwierdzają jednak takich informacji. 23-latkowi za podwójne zabójstwo grozi teraz nawet dożywocie.

Zbrodnia z Kamienia Krajeńskiego to niejedyny poważny przestępstwo, do jakiego doszło w tej gminie w ostatnim czasie. W maju zeszłego roku w Dąbrówce **Krzysztof S.** zadłgał na śmierć swojego sąsiada **Artura Ch.** Tam powodem zbrodni była zazdrość o inną kobietę, która zamiast z napastnikiem związała się z jego późniejszą ofiarą.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński



Do podwójnego zabójstwa doszło w czwartek w Kamieniu Krajeńskim.

REKLAMA

FB/MULTISPORTLIBERA

~~149~~
99,-

~~149~~
99,-

~~99~~
69,-

~~99~~
69,-

~~99~~
69,-

WAKACYJNA WYPRZEDAŻ PLECAKÓW

DOM TOWAROWY LIBERA

STARY RYNEK 9 -10

Przyczyną wypadku był brak zabezpieczeń

Są wstępne ustalenia dotyczące wypadku w pracy, do którego doszło kilka tygodni temu w Charzykowach. Jeden z pracowników firmy budowlanej, który wykonywał działania przy dachu budynku, spadł z wysokości około pięciu metrów. Zdaniem Okręgowej Inspekcji Pracy w Gdańsku bezpośrednią przyczyną zdarzenia był brak środków chroniących przed upadkiem z wysokości.



Do wypadku doszło w lipcu na jednej z budów w Charzykowach.

Układali membranę

Tuż po wypadku na miejsce udał się inspektor pracy, który dokonał oględzin, przesłuchał świadków zdarzenia i wykonał dokumentację fotograficzną. Z informacji uzyskanych z OIP w Gdańsku wynika, że 51-latek wraz z innym mężczyzną feralnego dnia mocował membranę dachową. Pracownicy oprócz rusztowania nie używali innych środków ochrony przed upadkiem z wysokości. Poruszali się po łatach nabitych co kilka metrów. – W pewnym momencie poszkodowany stwierdził, że naciągnie membranę od strony wewnętrznej. Po naciągnięciu i przybiciu membrany poszkodowany najprawdopodobniej chciał zejść po konstrukcji budynku lub chciał przejść na dach od strony szczytu. Podczas tej operacji spadł na ziemię z wysokości około pięciu metrów. Nie wiadomo, czy się poślizgnął czy utracił równowagę albo źle się przytrzymał podczas przechodzenia po belkach – mówi Dobrodziej.

Poważny w skutkach wypadek miał miejsce 26 lipca. Podczas pracy na jednej z budów w Charzykowach z belek spadł 51-latek. Mężczyzna z poważnymi obrażeniami został przetransportowany do szpitala helikopterem. Sprawą ustalania przyczyn wypadku zajęła się Okręgowa Inspekcja Pracy w Gdańsku. Jak informu-

je inspekcja, nie zostały spełnione wszystkie warunki i zasady pracy na wysokości i budowie. – Wstępnie ustalono, że przyczyną wypadku leżała po stronie braku właściwej organizacji pracy na budowie i nadzoru nad jej wykonywaniem – wyjaśnia rzeczniczka prasowa OIP w Gdańsku, Agnieszka Dobrodziej.

Bez zabezpieczeń

Jak dodaje rzeczniczka prasowa OIP w Gdańsku, ze wstępnych ustaleń inspektora pracy wynika, że bezpośrednią przyczyną wypadku był brak zabezpieczeń przed upadkiem z wysokości. Ani poszkodowany, ani pracujący z nim mężczyzna nie używali środków ochrony, które mogłyby zabezpieczyć ich przed tym zdarzeniem. – Budynek nie był otoczony rusztowaniem (rusztowanie ochronne), nie posiadał także innych zabezpieczeń przed upadkiem z wysokości dla osób pracujących podczas prac na dachu (np. siatek bezpieczeństwa). Rusztowanie ustawione wzdłuż okapu budynku nie spełniało wymagań dla rusztowania ochronnego – dodaje kobieta. Z naszych informacji wynika też, że budowlancy pracowali bez nadzoru ze strony osoby kierującej pracami.

Na zlecenie

Zarzutów w stronę pracodawcy może być więcej. Agnieszka Dobrodziej wyjaśnia, że nie została opracowana instrukcja bezpiecznego wykonywania robót dla prac na wysokości, a sam poszkodowany nie odbył szkolenia w tym zakresie. – Poszkodowany został zatrudniony na podstawie umowy-zlecenia. Jednakże praca poszkodowanego nie była organizowana i wykonywana samodzielnie, a w zespole pod kierownictwem kontrolowanego, wspólnie z osobą zatrudnioną na podstawie umowy o pracę – dodaje rzeczniczka. Wyjaśnia też, że mimo różnych umów organizacja, miejsce i czas pracy był taki sam dla obu mężczyzn. – Istnieje możliwość złożenia zawiadomienia do prokuratury o popełnieniu przestępstwa z art. 220 Kodeksu karnego – dodaje.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Bluma: MRM trzeba jak najszybciej reaktywować

– Teraz piłka jest po stronie młodzieży – mówił Antoni Szlanga, przewodniczący Rady Miejskiej w Chojnicach. Na minionej sesji podjęto decyzję o uchyleniu uchwały z 2011 roku dotyczącej powołania Młodzieżowej Rady Miejskiej w Chojnicach.

Jeszcze przed poniedziałkową sesją na posiedzeniu komisji Antoni Szlanga tłumaczył, że wprowadzono zmiany w prawie i łatwiej uchylili uchwałę niż wprowadzić jej nowelizację, bo jego zdaniem ta byłaby wtedy mało czytelna. A jeśli będzie potrzeba i zaangażowanie ze strony młodych, to podejmie się kolejną uchwałę. – Mielismy smutne doświadczenia, jeśli chodzi o radę. Młodzieżowe rady umierają śmiercią naturalną po 2-3 spotkaniach – mówił Antoni Szlanga. A temat na nowo był dyskutowany na poniedziałkowej sesji.

Samorządowcy i radni

– Z przykrością znajduję ten punkt w dzisiejszym biuletynie. Samo powstanie MRM miało służyć do tego, żeby zaktywizować i zainteresować sprawami samorządu najmłodszych mieszkańców. MRM de facto nie funkcjonowała w ostatnich latach, ale jej skuteczność zależy od zaangażowania samej młodzieży, jak też od samorządu i nauczycieli. Brak tej aktywności przekłada się na zaangażowanie ze strony najmłodszych – mówił radny Bartosz Bluma. Dodał, że część młodzieży chce być zaangażowana i to pokazują przykłady z poprzednich lat. Młodzi ludzie zabiegali m.in. o skatepark, który powstał w parku Tysiąclecia. Zdaniem Blumy zaangażowanie ze strony młodych było niewielkie, ponieważ zdawali sobie sprawę, że ich głos nie jest brany pod uwagę. Zdaniem radnego wpływ na to miał brak budżetu obywatelskiego, który był odkładany, a inicjatywa oddolna jest coraz mniejsza. – Daleki bym był od tego, żeby likwidować MRM. Byłbym za tym, żeby dać jeszcze jedną szansę przy ogromnym zaangażowaniu radnych, nauczycieli i pewnie powiatu – mówił Bluma.

Najpierw powiat, potem miasto

Kazimierz Jaruszewski jako nauczyciel poczuł się wezwany do tablicy, by odpowiedzieć Blumie. – Nie ukrywam, że jestem za tym, aby mło-

dzieżowa rada powstała przy radzie powiatu. Nieco większa jest świadomość samorządowa młodzieży 17- i 18-letniej niż młodszej. Najpierw rada młodzieżowa przy powiecie, a potem przy radzie miejskiej. Nie zgadzam się z radnym Blumą, że zabrakło zaangażowania nauczycieli. Nie chciałbym, żeby narzucać nauczycielom dodatkowe obowiązki – mówił. Bluma odpowiedział, że nie zarzucał braku zaangażowania ze strony pedagogów, tylko prosi o większy nacisk na sprawy samorządowe w ramach lekcji wiedzy o społeczeństwie. – Musimy zrobić wszystko, żeby rada była jak najszybciej reaktywowana. Deklaruję pomoc ze swojej strony – mówił Bartosz Bluma.

Zatrudniony koordynator

Wiceburmistrz Adam Kopczyński mówił, że fundacja Michała Karpia pozyskała grant rządowy na ponad 100 tys. zł, z którego na półtora roku zostanie zatrudniony koordynator. Jesienią będzie odbywać spotkania w szkołach i może to jest sposób, by zmotywować młodych do działania. – Uchwała ta w niczym nie przesądza istnienia czy nieistnienia MRM. Porządkuje stan prawny. Integralną częścią tej uchwały był regulamin MRM, który nie przystaje do obecnych przepisów. Łatwiej będzie uchylili uchwałę, a jeśli pojawi się inicjatywa, to biuro rady jest przygotowane do tego, żeby w bardzo krótkim czasie dolożyć nowy regulamin – mówił Antoni Szlanga. – Piłka jest po stronie młodzieży. Jeśli będzie inicjatywa, to w szybkim stanie jesteśmy w stanie zorganizować, by młodzieżowa rada działała.

W głosowaniu nad uchyleniem uchwały brało udział 21 radnych. 16 było za, a przeciw: Bartosz Bluma, Janina Kłowska, Krzysztof Pestka, Zdzisław Januszewski i Patryk Tobolski.

Danuta Niedzielska

PRACA

Ze względu na dynamiczny rozwój firmy i rozbudowę działów: wyposażenie ogrodu, projektowanie, tapicerka jachtów i mebli, firma DUKO zatrudni pracowników na stanowisko:
Szwaczka / Krawcowa

WYMAGANIA:

- umiejętność obsługi maszyn szwalniczych (warunek nie jest konieczny, oferujemy przyuczenie)
- zdolności manualne
- wysoka kultura osobista

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie
- pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie rosnące wraz z umiejętnościami
- atrakcyjny pakiet socjalny
- praca jednozmianowa
- pakiet szkoleń i przyuczenie

Zainteresowanych prosimy o kontakt z zakładem produkcyjnym w Sępólnie Kraj. pod numerem telefonu: 52 388 81 72 (w godzinach 7-15) lub o przesłanie CV wraz z klauzulą dot. przetwarzania danych osobowych i wizerunku na adres: rekrutacja@duko.pl



Na fałszywym profilu obrażali radną

W mediach społecznościowych ktoś założył fałszywe konto radnej Mirosławy Daleckiej. Sprawca wypisywał obraźliwe epitety i fałszywe informacje.

Chodzi o konto na jednym z popularnych portali społecznościowych, które pojawiło się w sieci w ubiegły piątek i zawierało dane radnej powiatowej **Mirosławy Daleckiej**. Choć ludzkość podobna (oprócz imienia i nazwiska sprawca „pożyczył” i ustawił jako profilowe również zdjęcie rajczyń), to prawdziwe nie było. Na koncie można było zobaczyć obraźliwe, a wręcz wulgarne wpisy o radnej i o jej działalności w Radzie Powiatu Chojnickiego. Udostępnione zostało tam także zdjęcie i profil innej osoby, z którą najprawdopodobniej zna się Dalecka. Z fikcyjnego konta sprawca komentował także profile innych osób, między innymi burmistrza **Arseniusza Finstera**. Mogło to sprawiać wrażenie, że autorem wpisów jest właśnie radna.

Zgłosiła policji

Sprawa dość szeroko odbiła się w mediach społecznościowych. Spotkała się też z reakcją samej zainteresowanej. Radna Mirosława Dalecka na swoim prawdziwym koncie nagłośniła całą sytuację. – *O fałszywym kon-*

cie na Facebooku dowiedziałam się przypadkowo w piątek, gdyż zauważyłam, że dostałam zaproszenie od osoby posługującej się moimi danymi z imienia i nazwiska oraz moim zdjęciem profilowym. Nie przyjąłam zaproszenia, ale przejrzałam profil i nie mogłam uwierzyć, że ktoś mógł się posunąć do czegoś takiego i mnie tak bardzo obrażać – mówi. O całej sprawie powiadomiła też policję telefonicznie. Stawiła się także na komendzie, by złożyć zeznania. – Policja przyjęła zgłoszenie i wszczęła sprawę ze względu na to, iż jestem osobą publiczną, a autor wpisów naruszył moją godność i dobre imię radnej Rady Powiatu Chojnickiego – dodaje Dalecka. Fałszywe konto zostało najprawdopodobniej usunięte lub ukryte. Jeśli sprawca zostanie ujęty, grozić mu może od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Nie pierwszy raz

Rajczyńnię zapytaliśmy o to, czy domyśla się, kto mógł dopuścić się takiego działania. Jednocześnie nie wskazała nikogo z imienia i nazwiska, jednak jak mówi, swoje podejrzenia prze-

kazała funkcjonariuszom. Wpisy, które można było przeczytać w piątek na fałszywym koncie, odnosiły się do poglądów radnej. Wspominało w nich m.in. o sympatyzowaniu Daleckiej z partią Prawo i Sprawiedliwość. Czy za działaniem może stać ktoś z szeroko rozumianej opozycji? Nie jest to wykluczone. Jak wyjaśnia zainteresowana, nie jest to pierwsza nieprzyjemna dla niej sytuacja. – *Były donosy na uczelnię, na której studiowałam, obraźliwe anonimy do członków najbliższej rodziny, bezpodstawny proces karny i naciski, abym wycofała się z życia społecznego. Wcześniej dochodziło nawet do aktów wandalizmu na moim mieniu – mówi. Dodaje także, że dyskryminowana była m.in. na sesjach rady powiatu. Jako przykład podaje wręczenie jej trzepaczki. – *Ataki te nie ustały nawet w okresie żałoby, w której jestem po śmierci bliskiej mi osoby. To przykre, że osoby, które najgłośniej krzyczą o tolerancji i prawie do swobody wypowiedzi, próbując odebrać mi prawo wypowiedzania się i wykonywania mandatu radnej, w dodatku w tak obrzydliwy sposób. Zastanawiam się: jaka jest granica akceptacji takich zachowań zwłaszcza wśród osób, które podobnie jak ja pełnią funk-**



Mirosława Dalecka

PISOWSKA RADNA POWIATU
CHOJNICE POŚMIEWISKO CHOJNIC!

Dodaj do znajomych

Wyślij wiadomość

Pracuje w:

Uczyła się w:

Mieszka w: Chojnice

cję publiczną? Co będzie dalej? Czy mam spodziewać się oprócz agresji słownej naruszenia nietykalności cielesnej mojej osoby? – retorycznie pyta Dalecka.

tekst pg, grafika Facebook

Kto ma podlewać drzewo przy dworcu?

Ponadstuletni jesion, który stoi przy ulicy Towarowej w Chojnicach, potrzebuje wody. Na razie nie wiadomo, kto miałby go podlewać.

Na jedyne drzewo stojące przy nowo budowanym dworcu PKS w Chojnicach zwrócił uwagę **Czesław Świątkowski**. – *Widać, że to drzewo niedługo uschnie, już nie jest w dobrej kondycji – mówił chojniczanin. Wówczas Jarosław Rekowski, dyrektor wydziału komunalnego z Urzędu Miejskiego w Chojnicach powiedział, że jesion jest obserwowany, a jego stan kontrolowany. Czesław Świątkowski o sprawie poinformował też Stowarzyszenie Chojnicki Alarm dla Klimatu. Organizacja wystosowała pismo do Jarosława Rekowskiego. W nim powołuje się na opinię*

dendrolog **Marzeny Suchockiej**, że drzewo to natychmiast trzeba ratować. Działania miałyby polegać na systematycznym nasączaniu wodą jego bryły korzeniowej, a w następnej kolejności konieczne trzeba rozebrać polbruk i założyć ażurowe kraty. Czesław Świątkowski wprost mówił, że w sąsiedztwie jesionu trzeba by było postawić odpowiednio duży pojemnik z wodą i systematycznie nawadniać bryłę korzeniową.

Potrzebna woda

W związku z tym, że dyrektor Rekowski jest na urlopie, o zdanie zapytaliśmy **Waldemara**

Spichalskiego, ogrodnika miejskiego. Przyznał, że o roślinę powinno się już zadbać w trakcie realizowanej inwestycji. Dodał, że teraz jest ona w mniej korzystnych warunkach. – *To drzewo zawsze stało na takiej górze, ale dookoła były zakrzewienia, inne rośliny. Teraz tego nie ma. Do tego było osłonięte garażami. Teraz tego nie ma. To, co jest na plus, że wcześniej dookoła był żużel, którego w pobliżu już nie ma – mówił Spichalski. – *To drzewo powinno być nawadniane drogą kropelkową, ale powiem szczerze, że mnie nikt o opinię w tej sprawie nie prosił.**

Nie nasze, a powiatu

Ogrodnik miejski stwierdził, że na terenie jest prowadzona inwestycja i najlepiej kontaktować się z **Jackiem Domozychem**, dyrektorem Wy-

działu Budowlano-Inwestycyjnego w chojnickim ratuszu. – *Pytanie, czy to drzewo jest nasze. Moim zdaniem znajduje się ono w pasie drogowym, który należy do powiatu – odpowiedział dyrektor. Sprawdził w dokumentach i potwierdził, że to drzewo nie jest miejskie, tylko powiatowe. Maciej Kempański, dyrektor Wydziału Inwestycji i Infrastruktury Drogowej w Starostwie Powiatowym w Chojnicach dowiedział się o sprawie od nas. Wyjaśniał, że owszem, powiat przy drogach, które ma w zarządzie pielęgnuje zieleń, ale są to drobne zabiegi, jak koszenie czy przycinka drzew. – *To jest nietypowa sprawa. Skontaktuję się z Waldemarem Spichalskim i zapytam, jak mógłby pomóc – mówił Maciej Kempański.**

dtm

HOTEL SUKIENNICE

Rejestracja telefoniczna
52 396 39 00

GABINET FIZJOTERAPII

Świadczone usługi:

- Masaże
- Elektroterapia
- Kinezyterapia
- Okłady borowinowe
- Terapia ultradźwiękowa
- Laser wysokoenergetyczny
- Kinesiology Taping (plastrowanie dynamiczne)
- Krioterapia miejscowa
- Komora hiperbaryczna – terapia podnosząca odporność (już czynne)

Otwarcie we wrześniu

Gabinet Fizjoterapii (Hotel Sukiennice),
ul. Sukienników 14, 89-600 Chojnice

Osoby zainteresowane pracą na stanowisku fizjoterapeuty w nowo otwartym Gabinetzie Fizjoterapii w Chojnicach prosimy o przesłanie CV na adres: rezerwacja@hotelsukiennice.pl

Zabójczy smog nad działkami ogródkowymi

Póki co nie ma możliwości prawnej, by działkowcy skorzystali z dofinansowania na wymianę kopciucha.



– Ogródki działkowe w Chojnicach staną się komorami gazowymi. Dojdzie do sytuacji, że to będą najbardziej zanieczyszczone rejony miasta – mówił Czesław Wodzikowski, przewodniczący osiedla Żwirki i Wigury w Chojnicach. Dlaczego działkowcy nie mogą skorzystać z programu „Stop dla smogu”?

Radni i urzędnicy cieszą się, że program „Stop dla smogu” ma wymianę kopciuchów cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców Chojnic. Do urzędu wpłynęło 160 wniosków na ponad milion złotych. – Podpisaliśmy umowy ze 109 oso-

bami – mówił na komisji radnych wiceburmistrz Adam Kopczyński. Radni podczas posiedzenia mówili, że to jeden z lepszych programów i że pewnie w przyszłym roku trzeba go będzie kontynuować. – Chciałbym zaproponować, żeby zmienić regu-

lamin tego programu – zaczął Czesław Wodzikowski, przewodniczący osiedla Żwirki i Wigury w Chojnicach. Dodał, że dojdzie do tego, że kopciuchy zostaną wymienione w mieście, a niestety smog będzie się utrzymywał nad terenami zielo-

nymi – konkretnie chodzi o ogródki działkowe. – Tereny zielone staną się komorami gazowymi – mówił szef osiedla nr 7.

Dla właścicieli

Ludzie mieszkają w ogrodach działkowych, domy opalane są kopciuchami, ale niestety chętni nie mogą skorzystać z programu „Stop dla smogu”. – Dojdzie do sytuacji, że najbardziej zanieczyszczone będą Rodzinne Ogrody Działkowe – mówił Wodzikowski. Prosił, by rada miejska zmieniła regulamin, żeby z niego mogły korzystać także osoby mieszkające na działkach. Kwestię tę wyjaśniał wiceburmistrz Adam Kopczyński – Z tego programu mogą korzystać osoby, które posiadają tytuł prawny do nieruchomości – mówił. Ci, którzy tam mieszkają, nie powinni tego robić całorocznie. – Gdy rozpoczyna się okres jesienno-zimowy, powinni wrócić do swoich mieszkań, które powinny gdzieś posiadać – mówił Dodał, że jedynie mieszkańcy przekształconego Metalowca mogą z tego programu korzystać, pozostali użytkownicy ROD-ów nie. – Zdaję sobie sprawę z tego, że to są tykające bomby. Mieszkańcy działek są zainteresowani, ale wykładnia prawna jest jednoznaczna: tylko osoby, które są właścicielami, mogą korzystać z dofinansowania, a działkowcy nie są właścicielami. Nie ma możliwości prawnej, żeby komuś, kto nie jest wła-

ścicielem, finansować jakkolwiek inwestycję – mówił Kopczyński.

Dla zameldowanych?

Wodzikowski skomentował, że dojdzie do kuriozalnej sytuacji. – Miasto będzie pozbawione kopciuchów, a obrzeża miasta, tam gdzie są działki, będą zadymione i sprawa będzie zapętlona. Może chociaż pomóc tym, którzy są zameldowani – mówił. – Może poszukać jakichś możliwości prawnych.

Do dyskusji przyłączył się Waldemar Gregus, dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego w Urzędzie Miejskim w Chojnicach. – Uczestniczyłem w spotkaniu z przedstawicielami ogródków działkowych, w którym uczestniczył też burmistrz Arseniusz Finster. Podczas spotkania zagwarantowane zostało, że ogrody zostaną ogrodami i nie ma prawnej możliwości, żeby uzyskać pozwolenie na budowę, żeby wydać warunki zabudowy – mówił Gregus. Antoni Szlanga skwitował, że sytuacja jest skomplikowana pod względem prawnym, ale może warto poszperać i podpytać w innych miastach, jak jest rozwiązywana. – Ogrody, które powinny być oazą czystego powietrza, tą oazą nie są – mówił Szlanga.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. Patrycja Gierszewska

To tylko dobra wola wójta, czy da czy nie?

– Czy to jest przyzwoite, że gmina nie łoży na bibliotekę, choć z pewnością znacząca część czytelników pochodzi z gminy wiejskiej Chojnice? – pytał na posiedzeniu komisji Zdzisław Januszewski.

Dyskusja rozgorzała po tym, jak skarbniczka Urzędu Miejskiego w Chojnicach Wioletta Szreder powiedziała, że na sesji radni będą musieli przyznać dotację dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach w wysokości blisko 200 tys. zł.

Z Katowic też mogą

Radny Zdzisław Januszewski mówił, że chciałby wiedzieć, czy gmina wiejska Chojnice łoży na finansowa-

nie biblioteki publicznej w Chojnicach i ile osób z tego rejonu korzysta z biblioteki. – Nie otrzymujemy żadnej dotacji z gminy wiejskiej Chojnice. Otrzymujemy 60 tys. zł ze starostwa na zakup książek – wyjaśniała skarbniczka. Wówczas Zdzisław Januszewski zapytał, czy to jest przyzwoite, że gmina wiejska nie łoży, choć z pewnością znacząca część czytelników pochodzi z tej gminy. – Dobrze, że

czytelnictwo się rozwija – podkreślił Antoni Szlanga.

Do rozmowy dołączył wiceburmistrz Adam Kopczyński, który wprost powiedział, że „nie jesteśmy od rozstrzygania, czy coś jest przyzwoite czy nie, ale czy zgodne z prawem”. – To jest zadanie miasta – mówił wiceburmistrz. Szlanga zwrócił się do Januszewskiego, żeby podał przepis mówiący o tym, że gmina wiejska ma dawać pieniądze na chojnicką bibliotekę. – Jeśli ktoś z Katowic przyjedzie tu na wakacje, też może wypożyczyć książki – mówił Antoni Szlanga.

O wykorzystywaniu

Radny, który rozpoczął dyskusję, do końca drażył temat. – Gmina wiejska na tym polu wykorzystuje gminę miejską. Rozumiem przepisy prawa, ale uważam, że gmina powinna partycypować proporcjonalnie – mówił Zdzisław Januszewski.

Zapytaliśmy w MBP o ilość osób z gminy Chojnice korzystających z MBP w Chojnicach. – Nie prowadzimy takich statystyk. Obsługujemy cały powiat – podkreślała Anna Lipińska, dyrektorka MBP w Chojnicach. I jeśli ktoś jest na przykład na wakacjach w naszym terenie, to

również może korzystać z biblioteki.

Jak mówili uczestnicy dyskusji, dorzucenie się do biblioteki byłoby tylko dobrą wolą wójta Zbigniewa Szczepańskiego. – Nie będzie, bo to nie jest kwestia dobrej woli, wszystko wypływa z ustawy – mówi wójt gminy Chojnice. – Jestem zaszczycony, jeśli chojniczanie korzystają z biblioteki w Charyżkowach, jestem zaszczycony, jeśli korzystają z naszych kąpielisk, a my na WOPR wydajemy 120 tys. zł rocznie. Jestem zaszczycony, jeśli chojniczanie korzystają z naszych ścieżek rowerowych, a na ich utrzymanie wydajemy pół miliona złotych rocznie – komentuje wójt Zbigniew Szczepański.

Danuta Niedzielska



WIĘCEJ
NIŻ UCZELNIA

www.chojnice.byd.pl

WYŻSZA SZKOŁA
GOSPODARKI



Z rozbitego busa wysypały się lody

Ładunek wysypał się na ścieżkę rowerową.



Bardzo poważnie wyglądała niedzielna kolizja w Pawłowie. Półciężarówka na łuku drogi wyleciała na pobocze, uderzyła w przepust i dachowała. Samochód został kompletnie rozbity, a z chłodni wysypały się worki z lodowymi kuleczkami.

Kierowca busa, który w chłodni wioził pokaźny ładunek lodowych kuleczek, musiał się bardzo spieszyć. Być może jechał z zapasem zimnego



Kierowca miał dużo szczęścia, że nie odniósł poważnych obrażeń.



Samochód po uderzeniu w przepust zatrzymał się na dachu.

rarytasu nad morze i zależało mu, by w święto 15 sierpnia jak najszybciej być na miejscu. Swoją podróż zakończył jednak na terenie gminy Chojnice. Około godziny 5.00 kierowca iveco wypadł z drogi wojewódzkiej na jednym z zakrętów przed Pawłowem. Półciężarówka wpadła do rowu i z dużą siłą uderzyła w nasyp, a następnie dachowała. Pojazd zatrzymał się do góry kołami na barierkach oddzielających ścieżkę rowerową od jezdni.

Za szybko

Zniszczenia auta były bardzo duże. Kabina od strony kierowcy była mocno uszkodzona. Skrzynia zała-

dunkowa rozpadła się i na pobocze oraz ścieżkę rowerową wysypał się ładunek. Kierowca wyszedł z pojazdu o własnych siłach. – Kiedy dotarliśmy na miejsce, był już poza pojazdem. Miał ranę nogi. Załoga karetki zabrała go do szpitala – mówi Henryk Koźlewicz, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. 19-latek na szczęście nie był poważnie ranny. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa. – Kierujący iveco nie dostosował prędkości do warunków na drodze. Zjechał na przeciwny pas jezdni, a następnie do rowu. Kierujący był trzeźwy – mówi

Aleksandra Drobińska z chojnickiej policji. Mieszkaniec gminy Olkusz został ukarany 500-złotowym mandatem i sześcioma punktami karnymi.

Ratowali towar

W czasie gdy nastoletni kierowca był na badaniach w szpitalu, koledzy z tej samej firmy zajęli się towarem. Mężczyźni starali się uratować chociaż część lodów, które poza chłodnią nie mogły leżeć zbyt długo. Do innego auta przeładowali sporo kartonów z mrożonymi kulkami. Sam pojazd był jednak tak rozbity, że nadawał się już raczej tylko do kasacji.

tekst i fot. sta

REKLAMA

drogerie
Aster

Chojnice, ul. Staroszkolna 25
PROMOCJE DETALICZNE

**HITY!
CENOWE**

godz. otwarcia: **poniedziałek - piątek 8.00-18.00 • sobota 8.00-14.00**

20 - 21 SIERPNIA
(OD PIĄTKU DO SOBOTY)

**ARTYKUŁY
SZKOLNE**

-20%

23- 25 SIERPNIA
(OD PONIEDZIAŁKU DO ŚRODY)

ZABAWKI

-25%

FA
żele pod prysznic
różne rodzaje

400 ml



-35%

**6⁹⁹
10⁷⁷**

PERSIL
proszek box

3,51 kg



-28%

**27⁹⁹
38⁹⁵**

drogerie
Aster

Laboo
DROGERIA

Chojnice

• ul. Staroszkolna 25

ASTER – DROGERIE NISKICH CEN!



ZNAJDZIESZ NAS TAKŻE NA FACEBOOKU!

Piknik rodzinny z zabawnymi konkursami



W specjalnych spodniach biegli Mateusz Kobus i Tomasz Gac oraz Jan Leszczyński i Janusz Borowski.

Po półtorarocznej przerwie na imprezie integracyjnej spotkali się mieszkańcy sołectwa Wielkie Chelmy. Była swojska drożdżówka i jazda na nartach po trawie.



Szymek Kupczyk w suchym basenie z kulkami.



Nietypowy rower: skrecał w prawo, a on jeździł w lewo. Na zdjęciu Michał Kolter.



Drożdżówką częstowała Małgorzata Kiedrowicz.



Dzieciaki mogły się bawić na dmuchańcach i w basenie z kulkami.

Mieszkańcy sołectwa Wielkie Chelmy musieli długo czekać, by spotkać się w większym gronie. Ze względu na obostrzenia sanitarne spowodowane pandemią koronawirusa nie można było organizować imprez i wspólnie się bawić. Początkowo wydawało się, że w tym roku nic się nie odbędzie ze względu na brak środków z funduszu sołectwa na takie spotkania. Jednak sołtys **Marzena Leszczyńska** wraz z radą sołecką przygotowali piknik rodzinny z własnych środków oraz dzięki wsparciu sponsorów. Mieszkańcy sołectwa spotkali się w minioną sobotę na placu przy boisku. Dla milusińskich przygotowano dmuchańce, basen z kulkami, lody, a kto miał ochotę, mógł spróbować swojskiej drożdżówki i kielbaski z grilla. Ciasta przygotowały **Emilia Bucław** i **Małgorzata Kiedrowicz**. Dla dorosłych przygotowano także kilka zabawnych konkurencji. Można było się pościgać na nartach, pobiegać w specjalnych spodniach czy przejechać się nietypowym rowerem.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska



Drużynowy wyścig na nartach po trawie.



Licencję na grillowanie miała Jadwiga Matyszewska.

Zapach swojskiego chleba i warsztaty jego pieczenia

Tradycyjne pieczenie chleba w Widnie odbyło się już po raz dwudziesty trzeci. Starannego wypieku bochenków w specjalnym piecu pilnowali państwo Agnieszka i Edmund Werrowie.

Oprócz pieczywa wypiekanego w piecu chlebowym w tym roku

można było skosztować również swojskiego chleba przygotowane-

go przez koła gospodyń wiejskich z Rolbika i Przymuszewa. Panie za dbały także o słone i słodkie potrawy. Ponadto w Widnie można było wziąć udział w warsztatach wypieku chleba pod okiem **Artura Sarneka**

z Krakowa lub pochwalić się już posiadanymi umiejętnościami wypieku w konkursie na najsmaczniejszy swójski chleb. Dla uczestników festynu nie zabrakło konkurencji sprawnościowych: „zapieckowa moja-twoja”,

„trafiony piekarz”, „mąkowy słalom” oraz kolorowej eksplozji kolorów. Całości dopełniała muzyka grana przez Ferajnę Bydgoską.

oprac. dtn,
fot. UM w Brusach



Jedna z konkurencji podczas zabawy w Widnie.



Edmund Werra od lat pomaga małżonce w wypiekaniu pieczywa.



W Widnie można było nie tylko spróbować chleba, ale też nauczyć się go robić.

Pracownia komputerowa dla najmłodszych

Trwają prace remontowe w szkole podstawowej w Wielkich Chelmach. Jakie zmiany czekają uczniów?



Jan Leszczyński w remonowanej świetlicy.

Remonty w placówce prowadzone są na piętrze budynku. Góra przeznaczona jest generalnie dla przedszkolaków i uczniów najmłodszych klas. Mieści się też tam świetlica. I właśnie to pomieszczenie jest remontowane. – Zlikwidowana została ścianka, dzięki temu powstało jedno większe pomieszczenie i nauczyciel też będzie miał uczniów w jednym miejscu – mówi Jan Leszczyński, dyrektor

Szkoły Podstawowej im. Stanisława Sikorskiego w Wielkich Chelmach. Poza rozebraną ścianką została wymieniona też elektryka, odnowione ściany, położona zostanie nowa podłoga. – Ze świetlicy korzystają głównie dzieci dojeżdżające. Pierwsze są już o siódmej rano, a na przykład zajęcia zaczynają od ósmej. W świetlicy też spędzają czas, gdy czekają na autobus powrotny do domu – wyjaśnia



Dyrektor w sali nauki dla przedszkolaków.

Jan Leszczyński. W czerwcu zostało również odremontowane pomieszczenie dla przedszkolaków, powiększona została także szatnia. – Mam plan, żeby na piętrze dla tych najmłodszych

klas utworzyć salę komputerową, żeby dzieci nie musiały schodzić na dół – dodaje Jan Leszczyński. Sprzęt i wyposażenie do salki już jest, więc to kwestia czasu, gdy wszystko zоста-

nie przeniesione. Remonty trwają, potem wielkie sprzątanie i szansa, że dzieciaki rozpoczną naukę w odnowionych pomieszczeniach.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Dyrektorskie zmiany w Zalesiu i Czapiewicach

Bożena Rolbiecka przez 21 lat była dyrektorem Szkoły Podstawowej w Zalesiu. Wystartowała w konkursie na kolejną kadencję i nie otrzymała akceptacji komisji. Rodzice zaś tylko w dobrych słowach mówią o dyrektorce.

W tym roku skończyły się kadencje dyrektorskie w kilku placówkach w gminie Brusy. Ogłoszono konkursy na szefów podstawówek w Leśnie, Lubni, Zalesiu, Czyczkowach, Czapiewicach i Przedszkolu nr 1 w Brusach. Szykują się zmiany.

Zmiany są

Do trzech z pierwszych szkół i przedszkola swoje oferty złożyli dotychczasowi dyrektorzy, czyli odpowiednio Anna Klonowska-Dorczyńska, Wioletta Rychuchowska, Bożena Rolbiecka, Krystyna Teca. O stanowisko dyrektora ubiegała się też dotychczasowa szefowa Przedszkola nr 1 – Mariola Różycka. Natomiast nie wpłynęła żadna oferta, jeśli chodzi o Szko-

łę Podstawową w Czapiewicach. Tam dotychczas tę funkcję pełniła Renata Stoltmann. Po konkursie okazało się, że na swoich stanowiskach zostaną Krystyna Teca, Anna Klonowska-Dorczyńska, Wioletta Rychuchowska i Mariola Różycka. – Jeśli chodzi o Czapiewice, pani dyrektor nie chciała brać udziału w konkursie ze względów osobistych – informuje Witold Ossowski, burmistrz Brus. Pani Renata najpierw była pełniącą obowiązki dyrektora od 2016 roku, a od 2017 była już dyrektorem. Nie zdecydowano się na ogłoszenie konkursu po raz drugi, tylko obowiązki mają zostać powierzone nauczycielce – Magdalenie Rudnik.

Kolejny konkurs

Natomiast otwarta została kwestia Szkoły Podstawowej w Zalesiu. Tam w pierwszym konkursie wystartowała Bożena Rolbiecka, która od 21 lat była dyrektorem tej placówki. – Nie otrzymała akceptacji komisji konkursowej – wyjaśnia Jacek Bruski, dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty w Brusach i zarazem przewodniczący komisji konkursowej. Jak wyjaśnia, każdy kandydat staje przed komisją i przedstawia plany, koncepcję funkcjonowania szkoły na najbliższe pięć lat. Wówczas komisja też może zadawać pytania dotyczące prezentacji i odpowiednio glosuje. – Głosowanie jest tajne, nie można między sobą rozmawiać czy podpatrywać, jak ktoś glosuje, nie wolno mówić kto jest za, a kto przeciw – wyjaśnia Jacek Bruski. Żeby wygrać konkurs, trzeba mieć połowę głosów plus jeden. Jeśli

jest remis, to też się nie wygrywa. Bożena Rolbiecka nie została zaakceptowana. Wynik był ogromnym zaskoczeniem dla rodziców uczniów, którzy, jak się dowiedzieliśmy, rozmawiali w tej sprawie z burmistrzem. W samych dobrych słowach wypowiadali się na temat Bożeny Rolbieckiej jako dyrektorce szkoły. Sama zainteresowana nie chciała rozmawiać o konkursie i jego wynikach. – Nie będę komentować – mówi. Ogłoszony został drugi konkurs. – Wpłynęły dwie oferty – informuje Witold Ossowski. Jaki będzie wynik tego postępowania? Ma się to okazać w piątek.

Danuta Niedzielska

Na kolejny rok szkolny

W nadchodzącym roku szkolnym Anna Maciejewska będzie nadal kierowała Szkołą Podstawową w Męcikale. – Jest zgoda kuratorium – mówi Witold Ossowski, burmistrz Brus.

Po tym, jak poprzedni dyrektor złożył rezygnację z piastowanej funkcji, to nauczycielce Annie Maciejewskiej powierzono obowiązki szefa szkoły do końca sierpnia tego roku. I choć jeszcze ten miesiąc się nie skończył, wiadomo, że dalej będzie kierowała szkołą w Męcikale. – Obowiązki dyrektora zostały powierzone pani Maciejewskiej na cały rok szkolny – mówi Jacek Bruski, dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty w Brusach. Jak powiedział burmistrz Witold Ossowski, jest zgoda kuratora na takie rozwiązanie sprawy.

dtm

CHWILÓWKI – NA CO ZWRÓCIĆ UWAGĘ

Problemy ze spłatą chwilówek stanowią istotny odsetek spraw, z którymi zgłaszają się klienci do punktów nieodpłatnych porad prawnych. Większość z pożyczek została zaciągnięta z powodu trudnej sytuacji życiowej, ale są też takie, które zaciągamy bez zastanowienia, choćby na zakup sprzętu, który nie jest nam niezbędny do życia, czy wyjazd wakacyjny. Wydaje się, że szczególnie młodzi ludzie łatwo popadają w spiralę zadłużenia, gdy na samym początku została podjęta pochopna decyzja o pożyczce na zakup, który mógł być przesunięty w czasie i należało na niego zapracować.

Większość klientów z żalem przyznaje, że nie czytało umowy przed jej zawarciem, że pracownik firmy pożyczkowej mówił zupełnie coś innego, niż widnieje w umowie. Zdarza się, że zaciągamy pożyczki, a nie mamy podstawowej wiedzy choćby o tym, czym są odsetki – wierzymy reklamom, że takie pożyczki możemy mieć za darmo, od solidnej firmy, bez czekania, bez formalności, itd.

Dlatego jeśli rozważamy skorzystanie z usług firm pożyczkowych, najpierw zapoznajmy się, z czym to się wiąże, na co zwrócić uwagę przed podpisaniem umowy, co się stanie, jak nie będę spłacać w terminie. Źródłem naszej wiedzy jest Internet, ale tutaj zachowajmy ostrożność, gdyż wiele artykułów jest przygotowanych

dla firm pożyczkowych czy konsolidacyjnych, które będą nas zachęcać i uspokajać, a nie rzetelnie uświadamiać.

Naszą wiedzę o chwilówkach w pierwszej kolejności powinniśmy zdobywać na stronie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tam w jednym z ostatnich komunikatów zwrócono uwagę, że od 1 lipca b.r. nie obowiązują już przepisy z tarczy antykrzysowej, które mocno ograniczały pozaodsetkowe koszty kredytów konsumenckich. UOKiK zachęca do wnikliwego analizowania kosztów i warunków w umowach. Przestrzega, że obecnie pożyczki, a zwłaszcza chwilówki, mogą być pięciokrotnie droższe. W komunikacie z 10.08.2021 przeczytamy również, ile wynoszą dozwolone koszty kredytu konsumenckiego oraz co musimy sprawdzić, zanim podpiszemy umowę. Ze strony UOKiK dowiemy się, jakie działania i których firm pożyczkowych zostały zakwestionowane.

UOKiK przypomina, że w ciągu 14 dni można odstąpić od umowy o kredyt konsumencki. W takiej sytuacji istnieje obowiązek zwrócenia odsetek za czas, w którym pieniądze były na koncie kredytobiorcy.

r. pr. Anna Nowaczyk
Zaborskie Towarzystwo Naukowe

Pożar w piwnicy

W miniony piątek w piwnicy domu w Męcikale wybuchł pożar. Na szczęście nikomu nic się nie stało.



Strażacy szybko uporali się z pożarem.

Do zdarzenia doszło 13 sierpnia około godz. 17.00. W piwnicy domu przy ulicy Bruskiej w Męcikale wybuchł pożar. Prawdopodobnie płomienie pojawiły się od kucharki zasilanej butlą gazową. Na miejscu jako pierwsi interweniowali strażacy z miejscowej jednostki. Przy-

jechała także straż z Brus i Chojnic. Druhowie szybko opanowali sytuację. Nikomu nic się nie stało. Po około pół godzinie zastępy wróciły do bazy.

tekst dtm,
fot. OSP w Brusach

Jubileuszowe grzybobranie i konkurs rzutów z rekordem



Bezkonkurencyjna w rzucie kobiet była Edyta Szymczak.

Już dziesiąty raz w Gutowcu zorganizowano festyn kręcący się wokół grzybów. Uczestnicy grzybobrania przynieśli z lasu dorodne kanie, a drewnianym grzybem najdalej cisnęli Edyta Szymczak i Mateusz Paszek. Nie zabrakło oczywiście zupy, a wieczorem odbyła się zabawa taneczna.



Radny Łukasz Formella kręcił i częstował wata cukrową.

Grzybowa impreza w Gutowcu ma już swoją historię i renomę. Święto Grzyba w tym roku miało swój jubileusz. Zorganizowano je już po raz dziesiąty. Na placu przy świetlicy stanęły stoiska, a na jednym z nich swoje specjalności prezentowały panie z KGW „Gutowianki”. Także te go-

spodynie przygotowały tradycyjną zupę na poczęstunek. Czerscy rajcy ufundowali tort, a radny Łukasz Formella częstował wata cukrową. Nie mogło zabraknąć grzybobrania. Najwięcej grzybów uzbierał specjalista w tej kategorii, czyli Grzegorz Narloch. Odebrał puchar od przewod-

niczącego rady miejskiej Krzysztofa Przytarskiego. Natomiast statuetkę Nadleśnictwa Czersk za największy okaz (czubajkę kanię) otrzymała Danuta Narloch.

Najbardziej emocjonującym konkursem w sobotę był oczywiście rzut drewnianym grzybem. Konkurencja została rozszerzona i rozgrywano ją w kategoriach dzieci, czyli chłopców i dziewczynek rzucających mniejszym grzybem oraz dorosłych kobiet i mężczyzn, którzy ciskali grzybem o wadze 2,4 kilograma. Wśród dziewczynek wygrała Hanna Pietraszek z wynikiem 18 metrów, a wśród chłopców tryumfował Karol Zawiszewski (23,3 metra). W kategorii dorosłych pań wygrała Edyta Szymczak z wynikiem 11 metrów. Wśród panów puchar sołtysa Gutowca zdobył Mateusz Paszek, który rzutem na 21,1 metra ustanowił rekord w tej konkurencji – W zeszłym roku z powodu zamieszania nie otrzymałem pucharu, chociaż rzuciłem najdalej. Teraz jednak karta się odwróciła i zająłem pierwsze miejsce – mówił po zwycięstwie pan Mateusz. Potem uczestnicy festynu bawili się na koncertach do późnego wieczoru.

tekst i fot. sta



Radni z klubu Blisko Waszych Spraw ufundowali tort. Na zdjęciu: Jacek Argasiński, sołtys Zbigniew Krzoska, Lucyna Zawiszewska i Zenon Konefka.



Zupę grzybową przygotowały panie z KGW.



Małym grzybem najdalej rzuciła Hanna Pietraszek.



Szefowa „Gutowianek” Mirosława Affeldt opowiedziała historię KGW. Na scenie z najstarszą członkinią Władysławą Ginter oraz wiceburmistrzem Czerska Bogumiłą Ropińską.



Na wypadek, gdyby grzybobranie się nie powiodło, sołtys Zbigniew Krzoska dostał suszone grzyby.



Najlepsi w grzybobraniu byli brat i siostra – Danuta oraz Grzegorz Narlochowie. Pan Grzegorz znalazł najwięcej grzybów.



Danuta Narloch znalazła największego grzyba – kanię.



Wśród chłopców rzuty wygrał Karol Zawiszewski.



Najdalszy rzut na 21,1 metra zaliczył Mateusz Paszek.

Rowerzysta ranny w głowę. Co się wydarzyło?

Poważnie rannego w głowę mężczyznę znaleziono na środku drogi powiatowej w Mokrem. Obok, a właściwie na nim, leżał jego rower. Policja sprawdza, czy doszło do potrącenia.

Do tego tajemniczego zdarzenia doszło w środę 11 sierpnia późnym wieczorem w Mokrem. Przejżdżając drogą powiatową z Czerska do Karsina kierowcy dostrzegli na środku drogi leżącego mężczyznę. – Rower leżał na nim. To było w kompletnych ciemnościach, bo lampy w tym miejscu nie świeci od dłuższego czasu. Dobrze, że nikt go po prostu nie przejechał – opowiadali okoliczni mieszkańcy. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe. Załoga udzieliła poszkodowanemu pierwszej pomocy. Mężczyzna miał poważne obrażenia głowy i był nieprzytomny. 29-letni

mieszkaniec gminy Czersk został odwieziony do chojnickiego szpitala.

Co się wydarzyło?

Wyjaśnianiem okoliczności wypadku zajęli się policjanci. Na miejscu pracowali funkcjonariusze drogówki oraz technik kryminalistyki i policjanci kryminalni. Na razie nie wiadomo, co dokładnie wydarzyło się na drodze, czy było to potrącenie. Okoliczności są dość zagadkowe, bo na drodze nie znaleziono żadnych śladów ani pozostałości innego pojazdu. Rower mężczyzny także był nieuszkodzony. Być może poszkodowany sam się przewrócił i nie-



Policjanci zabezpieczyli ślady na miejscu zdarzenia.



Rower nie miał żadnych uszkodzeń, ale mężczyzna miał obrażenia głowy.

szczęśliwie upadł, uderzając głową o asfalt. Możliwe, też, że podmuch z większego auta spowodował, że stracił on równowagę lub został zahaczony przez inny pojazd. Z drugiej jednak strony mieszkańcy mieli słyszeć huk podobny do dźwięków uderzenia lub kolizji.

Policja sprawdza

Zdarzenie z Mokrego bada obecnie policja. – Przyjęliśmy zgłoszenie o zdarzeniu drogowym z udziałem rowerzysty. Poszkodowany z obrażeniami został odwieziony do szpitala. Ustalamy okoliczności tego zdarzenia – mówi Aleksandra Drobińska z chojnickiej komendy. Od mężczyzny została pobrana krew do badań na zawartość alkoholu. Ich wyniki nie są

jeszcze znane. Jak wynika z naszych nieoficjalnych informacji, 29-latek kilka lat temu był uczestnikiem innego poważnego zdarzenia drogowego w tej samej miejscowości. Był wtedy

pasażerem motocykla, którego kierowca wypadł z drogi, a z powodu odniesionych obrażeń zmarł.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



29-latek leżał na środku jezdni. Było tam sporo śladów krwi.

W Wiecku siłowali się z wielką oponą i strzelali gole

Sobota upłynęła mieszkańcom sołectwa Wiecka i gościom na dobrej zabawie. Dzieciaki pojeździły wozem strażackim i wystartowały w konkurencjach sportowych. Dorośli z kolei siłowali się z dużą oponą. Dla wszystkich pokaz ratownictwa przygotowali strażacy ze Złego Mięsa.



Strażacy z festynu wyjechali do gaszenia płonącej wędzarni. Na zdjęciu strażacy z OSP w Wiecku: Andrzej Gruba, Maciej Gliniecki, Oskar Gliniecki i Ariel Hudziak.



Na doping krewnych podczas przerywania opony mógł liczyć Kazimierz Kita.



Strażacy z Wiecka zapraszali dzieci do przejażdżki wozem bojowym.



Rzuty karne najlepiej wykonywał Hubert Krzoska. Chłopak pochodzi z Zawady. Przyjechał tu na wakacje z Elbląga.



Najszybciej z oponą poradził sobie Mirosław Kreft.



Gośćmi festynu byli między innymi Krzysztof Hudziak, Piotr Adamczyk, Hubert Adamczyk i Marcin Adamczyk.

Festyn w Wiecku był właściwie połączonymi dwiema imprezami. Organizatorzy przygotowali atrakcje dla najmłodszych w ramach późniejszego Dnia Dziecka oraz dla dorosłych. Milusińscy mieli okazję przejechać się wozem bojowym OSP w Wiecku, czyli magirusem deutzem. Wozem najmłodszy jeździł na lody do Wojtala. Druhowie z Wiecka w trakcie festynu musieli szybko zebrać się i wyjechać na akcję. Otrzymali bowiem informację o pożarze wędzarni w jednym z budynków w pobliżu. Na festynie pokaz ratownictwa medycznego za-

prezentowali także druhowie z OSP w Złym Mięsie.

Podczas sobotniego festynu były też atrakcje dla dorosłych. Jedną z nich był konkurs w przerywaniu potężnej opony. Do pokonania na czas był dystans 20 metrów. Najszybciej przemierzył go Mirosław Kreft. Drugi był Piotr Pepliński, a trzeci Tomasz Klarecki. Dzieciaki z kolei rywalizowały w konkurencji strzelania rzutów karnych. Wygrał ją Hubert Krzoska. Wieczorem z kolei była impreza taneczna przy muzyce.

tekst i fot. sta

PLANDEKI PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA
PLANDEKI PRZEŻROCZyste DO ALTAN OGRODOWYCH!

OFERUJEMY PLANDEKI NA:
• SAMOCHODY CIĘŻAROWE • DOSTAWCZE
• PRZYCZEPY ROLNICZE • HALE NAMIOTOWE
DOJEŻDZAMY DO KLIENTA!

tel. 604 162 542 • 501 745 796
e-mail: pro-plan@wp.pl • www.pro-plan.com.pl



Na scenie Andrzej Kubacki.

Coś dla ducha i dla ciała

„Letnio, łatwo i przyjemnie” – tak zatytułowano koncerty, które odbyły się w Chojnickim Centrum Kultury. W przerwach można było skorzystać z poczęstunku.

Na dobry początek wystąpił Andrzej Kubacki – artysta, śpiewak klasyczny, tenor, aktor, kompozytor, autor tekstów. Potem już scena należała do muzycznego małżeństwa Anny i Romualda Spychalskich. Para wspólnie występuje od 12 lat. Jako jedni z pierwszych w swych

koncertach połączyli dwa światy: świat muzyki klasycznej i rozrywkowej. To pozwoliło układać urozmaicone i atrakcyjne dla wymagających widzów widowiska muzyczne. Na koniec sobotniego spotkania zaprezentował się zespół „Trzy Gitary”. To jedna z polskich grup wy-

konujących przeboje Czerwonych Gitar i Trzech Koron. Goście, którzy przybyli na koncert, otrzymywali torebkę z upominkiem. Dla nich też przygotowano poczęstunek.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska



Publiczność na pierwszym koncercie.



W sobotę w ChCK była też możliwość zaszczepienia się przeciwko COVID-19. Na zdjęciu pielęgniarka Mirosława Brzezinska i żołnierz WOT-u Oskar Ługowski.

Najpierw uderzył w volvo, a potem w forda

Aż kilkanaście osób brało udział w zderzeniu trzech samochodów na drodze wojewódzkiej Chojnice-Tuchola. Były potężne utrudnienia w ruchu.



Wskutek zdarzenia uszkodzona została infrastruktura drogowa.

Na drodze wojewódzkiej 240, którą kierowcy podróżują nad morze i znad niego, panował przez cały weekend bardzo duży ruch. Trasą

przemieszczało się więc wielu turystów. Do kolizji z dużą liczbą uczestników doszło w Pawłowie w minioną sobotę przed godziną 14.00.

W lustreczko i w bok

Kierujący oplem jadący w kierunku Chojnic zjechał do osi jezdni i lusterkiem uderzył lustro volvo, a następnie uderzył w bok jadącego forda. Łącznie we wszystkich autach osobowych jechało kilkanaście osób, w tym dzieci. – W fordzie było pięć osób, w opolu sześć, a w volvo trzy – informuje Henryk Koźlewicz, oficer prasowy chojnickiej straży pożarnej. Na miejsce przyjechały trzy zastępy JRG z Chojnic. – Uczestnicy zdarzenia już byli poza pojazdami. Jedno dziecko uskarżało się na ból głowy – dodaje strażak. Dziewczynka wymagała głównie wsparcia psychicznego. Na miejsce zdarzenia przyjechały też dwie karetki. – Ostatecznie nikt nie został zabrany do szpitala – dodaje Henryk Koźlewicz.

Mandat i punkty

Zdarzenie spowodowało utrudnienia w ruchu, powstał gigantyczny

Ford już nie nadawał się do jazdy.



ny korek. Strażacy zabezpieczali miejsce kolizji, pomogli usunąć samochody z jezdni na pobliski plac. – Usunęliśmy płyny z jezdni, stłuczone szkło – mówi rzecznik strażaków. Na skutek uderzenia uszkodzone zostały dwa samochody i infrastruktura drogowa. – Przyczyną zdarzenia było nieprawidłowe wymijanie – informuje sierżant sztabowa Aleksandra Drobińska. – Policja

zatrzymała dowody rejestracyjne opola i forda – dodaje Aleksandra Drobińska. Kierowcy trzech aut byli trzeźwi. Sprawcą kolizji okazał się kierowca opola – 41-letni mieszkaniec Gliwic. Został ukarany mandatem w wysokości 400 zł i otrzymał sześć punktów karnych.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska

Firma Transport i Handel GOCHY Informuje, że z dniem 1.09.2021 r. wznawia kursy:

Zakup biletów miesięcznych u kierowcy

Oferujemy również przewozy turystyczne w atrakcyjnych cenach, max 70 osób

6⁴⁰ Wojsk – 7²⁰ Konarzyny – 7⁴³ Chojnice
13⁴⁵ Chojnice – Konarzyny – Zielona Chocina
15⁰⁵ Chojnice – Konarzyny – Wojsk
6³⁷ Przechlewo – 6⁵⁵ Konarzyny – 7¹⁹ Polnica – 7⁴³ Chojnice
15¹³ Chojnice – Polnica – Konarzyny – Przechlewo

Więcej informacji udzielamy pod nr. tel. 661 155 641, 691 302 894

MZK Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowska 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW

Prowadzimy badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów

W listopadzie i grudniu zapraszamy na bezpłatne sprawdzanie i ustawianie świateł

PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW, DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SWOJE I SWOJEJ RODZINY ZAPRASZAMY

Wraz z badaniem technicznym wykonanym w naszej Stacji Kontroli Pojazdów otrzymają Państwo płyn do spryskiwaczy szyb (5 l)

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – 8 zł, do 30 słów – 16 zł, do 40 słów – 24 zł; pogrubione: do 20 słów – 16 zł, do 30 słów – 32 zł, do 40 słów – 48 zł. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Praca**Dam pracę**

- Arkadia Sp. z o.o. w Gostycynie poszukuje mechanika maszyn produkcyjnych. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie, tel. (52) 520-01-40, 508-495-543
- Arkadia Sp. z o.o. w Gostycynie poszukuje pracowników sezonowych do pracy przy produkcji wyrobów czekoladowych, tel. (52) 520-01-40, 508-495-543
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@cu-raform.pl
- Praca przy polbruku, 507-820-436
- Praca w Berlinie, ogólnobudowlana, +49 17684388038
- Przyjmę do opieki całonocnej z dwutygodniową zmianą do osoby starszej na wózku w Chojnicach, mile widziany pan, tel. (52) 397-43-89, 602-343-370

- Przyjmę uczniów w zawodzie sprzedawcy w sklepie motoryzacyjnym w Tucholi, 791-333-776, 508-176-421
- Zatrudnię osobę do sprzątania pomieszczeń, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnię pracownika biurowego – księgowość, Tuchola, (52) 559-20-42
- Zatrudnię pracownika do magazynu – pakowacz (przygotowywanie towaru na wysyłkę), Tuchola, (52) 559-20-42

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- Atrakcyjna oferta. Lokal w Czarnem 280 m², narożny, parter, 2500 zł/m², tel. 692-829-335
- Dom 120 m² + garaż na działce zagospodarowanej 1300 m² lub zamienię na kawalerkę w Tucholi, 787-802-899
- **Dom parterowy, 120 m², z dwoma wejściami i działkami, 6800 m² i 4400 m² lub działką 6800 m², cena 320.000 zł, Lubiewice, 787-117-636**

- Działka 1200 m², Nowy Sumin, przy szosie nad lasem, 50 zł/m², wyjazd bezpośrednio od szosy, 783-573-486
- Działka nad jeziorem 1,5 ha, Ciechocin koło Chojnic, oferta tylko dla rolnika, 10 zł/m², 692-829-335
- Działka o powierzchni 4200 m², z pozwoleniem na budowę, w Cisinach, gmina Lnia, 80.000 zł, 698-616-553
- Działka w Nowej Karczmie, gmina Konarzyny, powierzchnia 1410 m², cena 45.000 zł, 720-092-092
- Działki budowlane w Bysławiu, blisko jeziora, 694-586-531
- **Działki o powierzchni 4400 m² i 4000 m², cena 15 zł/m², Lubiewice, 787-117-636**
- Mieszkanie 38 m², z tarasem, parter, stan deweloperski, nowe osiedle w Chojnicach, cena 229.000 zł, 720-093-093
- Mieszkanie dwupokojowe na IV piętrze w Chojnicach, ul. Sportowa. Cena 182.000 zł, 720-223-322
- Mieszkanie w Tucholi, 3 piętro, 60,7 m², więcej informacji pod numerem telefonu 609-814-798
- Mieszkanie w Tucholi, ulica Warszawska, 48,8 m², III piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka + WC, duży balkon, po 16.00, 607-502-938

Kupię

- Grunty rolne słabej klasy kupię, 539-723-018
- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Oddam w najem

- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Kawalerka w Tucholi do wynajęcia, 600-754-045
- Lokal w centrum Tucholi na usługi medyczne lub kosmetyczne, 503-930-711
- Mieszkanie 3-pokojowe, 48 m², Chojnice, 604-551-536
- Pokój do wynajęcia, os. Mickiewicza, Tuchola, 606-373-826
- **W centrum budowlany pomieszczenia: 300 m², 275 m², 150 m², 80 m², piętro, centrum Tucholi, 602-852-977**
- Wydzierżawię ziemię na fermę fotowoltaiczną 16 ha, 507-658-372

Poszukuję do wynajęcia

- Wezmę w dzierżawę grunty orne, Mały Mędromierz i okolice, 889-393-128
- Wezmę w dzierżawę grunty orne, Silno + 20 km, Ciechocin, Lichnowy, Ostrowite, Sławęcina, Dąbrówka, Kęsowo, Ogorzeliny, 665-369-139
- Wezmę w dzierżawę grunty rolne – Kiełpin i okolice. 602-232-525

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „Sch” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. **Opłata 9 zł + VAT (11,07 zł).**

Kupno

- Agros Skup. Sprzedając nam bydło, masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Dłużycę, kłodę, papierówkę, 787-040-002
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**
- Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I, od 6,00 do 7,20 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Poroża, wieńce, zrzuty, parostki, trofea, atrakcyjne ceny, 607-789-471
- Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Skup staroci ze strychów, piwnic, garaży. Masz niepotrzebne rzeczy? Dzwoni! Posprzątam, zapłacimy, 798-132-548
- Skupujemy bydło: byk do 9,50 zł/kg, jałówka do 8,50 zł/kg, krowa do 7 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Traktor C340, C355, C360, T25 lub inne, 667-147-460
- Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniaki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, najwyższe ceny, płatne gotówka + VAT lub przelew, 663-187-932

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerkie Serduska Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Poznam w celu matrymonialnym, wysoką, pulchną Panią w wieku 47-57 lat, 692-667-572
- Zespół muzyczny Gam-Bit – muzyka na żywo, imprezy okolicznościowe, 886-425-779

• **Zwrot podatku + zasiłki:** Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

- Adaptacja poddaszy, aranżacja domków, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 667-793-339
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, więzary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i ploty drewniane, 608-156-419
- Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, 602-303-135
- Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, ploty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- **Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl**
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Instalacje elektryczne, pomiary, 605-376-506
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878

KUPIĘ MIESZKANIE
bezczynszowe w Tucholi
do 70 m²
tel. 739 152 908

FABRYKA relaks.
MATERACÓW sleep comfort

zatrudni
osoby na stanowiska:

TAPICER

przyuczymy i przeszkolimy do zawodu

SZWACZKA

przyuczymy i przeszkolimy do zawodu

PRACOWNIK
PRODUKCYJNY

Zapewniamy
stabilne warunki pracy

CV prosimy przesyłać na adres:
rekrutacja@relaks.eu
lub dostarczyć osobiście
do siedziby firmy w Topolach

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

**Zamów
prenumeratę**

tygodnika na pocztę
lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik
Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl

eprasa.pl



CZERSK

ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61
tel. 518 996 746

CHOJNICE

ul. Wysoka 9
tel. 52 396 25 55
52 397 06 40

KARTUZY

ul. Gdańska 8
tel. 572 435 926

Godziny otwarcia:

pn.-pt.: 9-17, sob.: 9-13

www.drewpolczersk.com

drewpolczersk@wp.pl

**HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH
I AKCESORIÓW MEBLOWYCH**

CZERSK, ul. Tucholska 101B

*Pianki, bonnel, filc, zszywki, nici,
stopki różnego rodzaju, owata itp.*

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH



Narożnik Vegas
307x227

już od
2670,-



Kanapy
od **520,-**



**SUPER
PROMOCJA**



1499,-

Szafy przesuwne, garderoby



899,-



1120,-



od **550,-**

Materace:

piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem,
lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo-lateksowe,
kieszeniowy lateks + kokos

od **220,-**



Łoże
960,-

**SUPER
PROMOCJA**

**Zestawy
kuchenne**

**Możliwość doboru
szafek pod wymiar**



**Duży wybór
wyrobów
z wikliny**

• Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070

• Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, montaż pieców centralnego ogrzewania, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866

• **Oferuję usługi ślusarskie: spawanie balustrad, stelaży pod meble loftowe, pojemniki na nakrętki i realizuję indywidualne projekty klientów. Potrzebujesz wykonawcy, zadzwoń, 668-809-217**

• Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały samochodowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268

• Usługi ogrodnicze, koszenie, formowanie żywopłotu, sadzenie roślin, wycinka drzew, cięcie drewna opałowego, 724-945-489

• Usługi ogrodnicze, przycinanie krzewów, żywopłotów, pielęgnacja trawników, usługi glebogryzarką, rębakiem itp., 500-327-103

• Usługi zduńskie, przestawianie pieców, płat kaflowych, cena do uzgodnienia, 665-614-957



Sprzedam

• Alfa romeo 156 1.9 ITD (2000), OC ważne i przegląd, stan bardzo dobry. 695-663-793

• Audi A4 B7 s-line 1.9 TDi (2005), cena do ustalenia, 530-728-375

• Chevrolet aveo 1.2 (2004), 2200 zł, 604-538-135

• Mercedes E klasa 2.2 CDI (2002), 694-828-305

• Opel meriva 1.4 B (2006), 154.000 km, srebrny, klimatyzacja, elektryka, nowe opony, sprzedawany, zarejestrowany, stan idealny, Tuchola, 500-862-466

• Opel zafira A 1.8 diesel (2001), podgrzewane fotele, czujnik cofania, hak, po przeglądzie i OC, 693-145-310

• Renault scenic 1.9 DCI (2003), ubezpieczenie do lipca 2022, przegląd do maja 2022, 2500 zł, 667-255-043

• Renault trafic 1.9 (2004), 250.000 km, długi, 3-osobowy, zadbane, 532-299-108

• VW golf V plus 1.4 MPI (2007), komplet kół aluminiowych do VW touareg, T5, multivan, transporter, audi Q 17”, 793-741-541

Kupię

• A auta całe, uszkodzone, powy-padkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014

• Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

• ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559

• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

• Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460

• Audi, astrę, alhambę, BMW, corse, golfa, polo, vectrę i inne, 798-132-548

• Auta całe i uszkodzone, powy-padkowe oraz ciągniki i przy-czepy w każdym stanie, 798-132-548

• Auta dostawcze i osobowe, rok i stan bez znaczenia, 662-157-014

• Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, placę gotówką, 570-908-958

• **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**

• Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014

• Przyczepę kempingową nie-wiadów N126 lub inne propo-zycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548

• Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozosta-łości, 662-157-014

• Simsona w każdym stanie, za-rejestrowany lub bez dokumen-tów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548

• Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chate-net jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014

kółko fortuny nr 33

W naszym kółku fortuny wystarczy od-gadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w po-niedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod nu-mer 52 311 10 20. Wy-grywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z pra-widłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kil-ka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: fauna

	A	R		A			
		R	P			K	A

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławo-mir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do re-dakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik

Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic

ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 32 „Wyprawa do dżungli” (tytuł).
Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:
Anna Kłosowska z Łosin – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:
Renata Etmańska z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

1		2		3						4		5		6
		6					18							
7										8				
													2	
9										10				
												5		
11	12		13			14		15		16		17		18
			16			19								9
							8							
20										21				
												15		12
						22							4	
23			24		25					26		27		28
					29									
14														
30										31				
											1			7
32										33				17

NAGRODĘ

ufundował

Tygodnik

Tucholski

NAGRODĘ - KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic

ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie krzyżówki nr 32 „Niezliczony jest ród głupców”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:
Anna Kłosowska z Łosin – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic”:
Monika Rudnik z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 33 układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

3) rezultat rozkładu drewna przez drobnoustroje

7) owady wodne

8) luzna, górna część ubrania

9) „... z Doliny Roztoki” – książka autorstwa Marii Kownackiej

10) układ nitek biegnących w poprzek tkaniny

11) elegancja, wytworność

17) manto, lanie

19) obfity deszcz

20) dawniej: naczynie do przechowywania zboża

21) płaszcz wojskowy

22) instrument strunowy szarpany

23) tytuł lokalnych władców w Indiach

26) zespół kameralny złożony z ośmiu wykonawców

29) jedna dwunasta roku

30) chronometr

31) lekki samochód terenowy

32) typ krzyżówki

33) powstaje na skutek ubijania

PIONOWO:

1) tatarak

2) osiedle mieszkaniowe na Mokotowie

3) utwór wokalny do tekstu poetyckiego

4) niepokój

5) jednoskrzydłowe drzwi w ogrodzeniu

6) duży ogród z alejkami

12) spiszek

13) część kręgosłupa w okolicy miednicy

14) zjaw, widmo

15) powrót do wcześniejszego, gorszego stanu w rozwoju

16) biletowa lub chorych

17) nagłe, silne światło

18) ptasie śpiewy

23) potok, strumień

24) o wysokim, niezgrabnym mężczyźnie

25) altówka miłosna

26) kawałek mięsa gorszego gatunku

27) ręczny wózek z jednym kółkiem

28) roślina z rodziny dyniowatych, gąbczak

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – aforyzm Wergiliusza.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

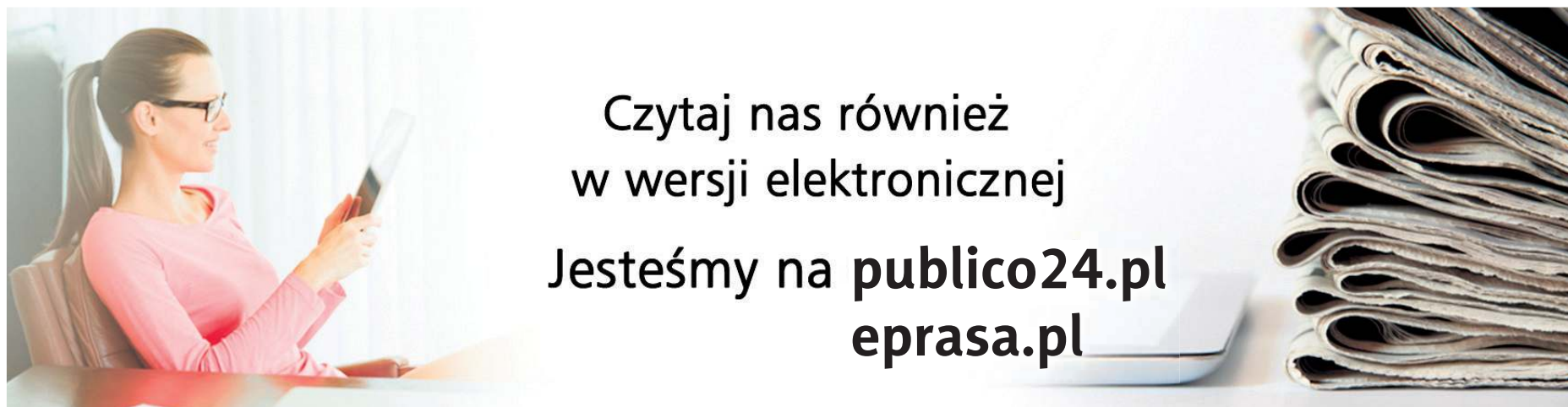
„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.



Czytaj nas również w wersji elektronicznej Jesteśmy na **publico24.pl** **eprasa.pl**

• Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111
• VW sharana lub seata alhambrę z silnikiem 2.0 B, w ka żdym stanie, 662-157-014
• WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, b łotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014



• Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355

• Agregat ścierniskowy 7 łap. Dmuchawa do zbo ża 7,5 kW. Łubin słodki salsa. Ziemniaki jadalne billa, wineta. 607-624-087
• Bizon 56, 12.500 zł, 601-149-882
• Blacha odpadowa, nowa, blachodachówka trapez, g ładka, 15 zł/m², 512-551-865
• Brona talerzowa, pó łzawieszana 3,6 m, stan dobry, opony 900x20 – 2 szt. i kompresor trztyłkowy, siano, 888-475-841
• Bryczki, konie zaprz ęgowe, lej, C-328, C-360 (kabina, cz ęści), zgrabiarki 5, 7, wóz, kucyk, rotacyjna, blok C-360, bryczka do kuczka, 607-532-958

• Burty aluminiowe, 889-621-334
• Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094
• Byczki 2-miesięczne, 691-422-899
• Byczki i ja łoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
• Byczki, jałowice cielne, cielęta, jałoweczki, rasy mięsne i NCB, 1,5 ha kukurydzy na kiszonce, 667-255-043
• Byczki, jałoweczki (żarłaki), od miesiąca do 4 miesięcy, czarno-białe i kolorowe, 669-528-788
• Ciągnik rolniczy international z ładowaczem czołowym. 696-648-695

• Ciężarki do C-360, silnik 7,5 kW, 2 przyczepki ciągnikowe, lekkie, 1-osiowe, nowy pojemnik plastikowy 1000 l, 694-864-402
• Długa laweta do s łomy, 889-621-334
• Dokładki do rozrzutnika do kiszonce, 3,5 t, 450 z ł, śrutownik kamienny, 500 zł, 662-326-238
• Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 z ł, rzrzyny sosnowe grube, mo żliwy transport, 604-560-593
• Drewno kominkowe i opa łowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645
• Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w ca łości, mo żliwość workowania, mo żliwość transportu, 601-801-457
• Drewno opa łowe i kominkowe, sosna po łupana 120 zł/m, brzoza po łupana 150 zł/m, dąb po łupany 160 zł/m, posiadamy transport, 576-123-778
• Drewno opa łowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859
• Drewno opa łowe, różne gatunki, superceny, dowozimy pod wskazany adres, 576-123-778
• Facelia na poplon, 513-165-680, 515-952-648
• Gołębje pocztowe: staropolskie i rzeszowskie. Tuchola, 515-117-904

• Gorczyca i łubin, Świekatowo, 606-270-928
• Gorczyca na poplon, żmijka zbożowa, 798-756-543
• Gorczyca na poplony oraz łubin, 694-143-036
• Gorczyca na poplony, Kielpin 61, 604-628-913
• Gorczyca, 887-887-594
• Gorczyca, Kielpin, 722-161-840
• Gorczyca, Pruszcz, 675-598-854, 603-298-371
• Gruszki klapsy. 665-596-783
• Gryka i groch na poplon. 692-387-052

• Jałowki wysoko cielne, termin wycielenia od 15 września do 15 października, 502-060-759
• Koła, felgi aluminiowe, opony w dobrym stanie do suzuki grand vitara po 200 zł/szt. i volkswagen polo, tel. 699-004-362
• Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
• Króliki oraz klatki, 665-643-668
• Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, mo żliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
• Kurki odchowane 16- i 20-tygodniowe, rossa, kaczk, kaczo gęsi, zamówienia lipiec, sierpień, wrzesień, Lubiewo, 660-269-886
• Kurki odchowane, 13-tygodniowe – zamawiać na 11 września, Lubiewo, ul. Hallera. 601-304-239
• Kury gospodarskie, roczne i króliki 2-miesięczne, 606-926-449
• Łóżko rehabilitacyjne z materacem przeciwo dżynowym z funkcjami, wózek inwalidzki, pampersy, 725-353-101
• Łubin gorzki 1 zł/kg, Teolog 4. 505-036-571
• Łubin gorzki, Nowa Cerkiew, 505-596-702
• Maszyny stolarskie, zbyt, widlak, silnik perkins, po remoncie, 665-207-781
• Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
• Narzędzia warsztatowe, różne, (52) 397-43-89, 602-343-370
• Owies. Tuchola, 601-918-216
• Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
• Pistolet elektryczny z kompresorem na 230V. Rower wyścigowy w pełni sprawny romet. Gitarra z pokrowcem. 796-564-885
• Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
• Prasa kostka Z-224, kabina do C-360, kombajn bizon 56, krajca z heblark ą, dmuchawa do siana, zbo ża, sprzedaję, likwidacja gospodarstwa, 531-084-585

• Prosięta duże, 16 sztuk, gmina Cekcyn, 660-278-469
• Prosięta i warchlaki, 798-689-652
• Prosięta, 20 sztuk, gmina Cekcyn, 514-609-601
• Prosięta, 5 szt., 665-596-409 lub 667-865-513
• Prosięta, 888-971-346
• Rowery nowe, używane, damskie, męskie, dziecięce, holenderskie, niemieckie, polskie, duży wybór, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
• Rozrzutnik 1-osiowy do remontu, 669-043-561
• Rozrzutnik 10 lub 18 t. Ciągnik new holland TN85DA. 515-312-150
• Rozsiewacz nawozu, 2 talerze, stan dobry. Zetor 6045. 518-051-536
• Siano, opryskiwacz, 798-984-026
• Sianokiszka, 40 bel, 600-036-408
• Sianokiszka, bele 120x120, ze zbiorów 2020, Lubińsk, gm. Cekcyn, 667-912-241
• Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka le śna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
• Sieczkarnia jednorzędowa do kukurydzy menegle 300. 664-502-192
• Stół dębowy, kształt owalny, szer. 1,60 m, po rozłożeniu 2 m oraz 4 krzesła dębowe, 800 z ł do negocjacji, 503-444-359
• Talerzówka agromasz 3-metrowa z hydropakiem. Prosięta 20 szt. Siano. MZ 250. Tel. 664-863-495
• Tralki betonowe zbrojone, 60 szt. – po 5 zł/szt., (52) 334-64-03
• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
• Wiśnie z sadu 2 zł/kg, 660-354-535
• Wózek inwalidzki na akumulator, 575-658-490
• Żmijka 6 m z wózkiem, heblarka, 4 noże, szer. 40 cm, masywna, silnik 8 kW, 532-299-108

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgesodacji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON”
tel. 601 957 447

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą
zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym
powiatowym „Informatorze medycznym”
prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Gabinet Prywatny
lek. Anita Hapka
SPECJALISTA CHIRURGII
ONKOLOGICZNEJ I OGÓLNEJ
ul. Bytowska 70, 89-600 Chojnice
Rejestracja tel. 52 396 73 31

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
KOCIŃSKI
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania
- serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgosłupowe,
dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
przyjęcia: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIC
• Bydgoszcz – Toruń **www.kocinski-kręgoslup.pl**

TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: **biuro@tartakwutkowski.pl**

Motorowerzysta wypadł z drogi i wpadł do rzeki



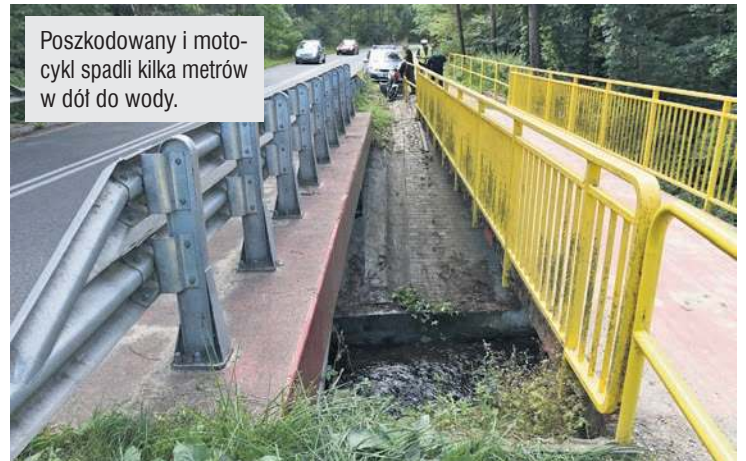
Do nietypowego i poważnego wypadku doszło w niedzielę w Starym Młynie. Kierujący jednośladem stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z drogi i spadł kilka metrów w dół do Jarcewskiej Strugi.

Sprawę kolizji bada obecnie policja.

Służby ratunkowe interweniowały w Starym Młynie w niedzielne przedpołudnie. Doszło tam do nietypowego zdarzenia drogowego. Kierujący motorowerem marki Junak jechał drogą powiatową w kierunku Chojnic. Prawdopodobnie wracał z ryb. Przed mostem nad Strugą Jarcewską stracił panowanie nad pojazdem i wypadł z drogi. Zjechał na pobocze

tak nieszczęśliwie, że uderzył w barierki. Dostał się pomiędzy barierki drogowe na moście i te, które zabezpieczają ścieżkę rowerową. Mężczyzna wpadł pomiędzy nie, a potem spadł kilka metrów w dół do rzeki. Pomocy mężczyźnie udzielali świadkowie i strażacy. Potem dojechała załoga karetki pogotowia. Motorowerzysta miał obrażenia glo-

wy. Został przewieziony do szpitala. Strażacy po udzieleniu rannemu pomocy wyciągnęli z rzeki pojazd, z którego zaczęło wyciekać paliwo. Sprawę kolizji wyjaśniają obecnie policjanci. – Wstępnie ustalono, że 37-letni mieszkaniec gminy Chojnice nie dostosował prędkości do warunków na drodze, stracił panowanie nad motocyklem i uderzył w bariery



Poszkodowany i motocykl spadli kilka metrów w dół do wody.



Wraz z poszkodowanym jechał na drugim motocyklu znajomy. Dopiero po jakimś czasie zorientował się, że kolega już za nim nie jedzie.

energochłonne – mówi Aleksandra Drobińska z chojnickiej policji. Podczas badania alkomatem okazało się, że mężczyzna kierował w sta-

nie po użyciu alkoholu. Postępowanie w sprawie zdarzenia prowadzi chojnicka policja.

tekst i fot. sta

Pieniądze na leczenie i utwory Krawczyka na scenie

W niedzielę w charzykowskim amfiteatrze kolejny raz zabrzmiały utwory „W rytmie Warsa i Fogga”. Przy tej okazji udało się zebrać pieniądze na leczenie Oliwki Stanki i Olka Cybulskiego.



Publiczności było sporo, a niektórzy nawet ruszyli do tańca.

Niedzielną impreza była już kolejną edycją wydarzenia „W rytmie Warsa i Fogga”. Frekwencja była wyjątkowo duża, co pokazuje, że publiczność jest spragniona takich wydarzeń i po covidowej przerwie chętnie korzysta z oferty kulturalnej. Amfiteatr wypełnił się widzami, którzy niejednokrotnie bawili się też przed sceną. Koncert był oczywiście

okazją do wsparcia leczenia Oliwki Stanki i Olka Cybulskiego. Na scenie zaprezentowali się zarówno muzycy, jak i samorządowcy. Pojawiła się między innymi orkiestra dęta z Mogilna. W niedzielę królowały utwory zmarłego w tym roku Krzysztofa Krawczyka. Wykonywali je między innymi amatorzy kojarzeni na co dzień z samorządem.

Wicestarosta Mariusz Paluch zaśpiewał „Parostatek”, a wójt Konarzyn Jacek Warsiński „Bo jesteś ty”. Na scenie zaprezentował się między innymi Dariusz Gańczka. Wydarzenie zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach wraz z klubem Aurochs oraz przyjaciółmi.

tekst i fot. sta



Zaśpiewał między innymi Dariusz Gańczka.



W oryginalnym stroju wystąpił wójt Konarzyn Jacek Warsiński.

AUTOPROMOCJA

www.czas.tygodnik.pl



Wystawa jest czynna do końca sierpnia w godzinach otwarcia placówki. Wstęp jest wolny.

Wystawa prac Macieja Jarczyńskiego

Jeszcze tylko do końca tego miesiąca można oglądać wystawę Macieja Jarczyńskiego „Obrazki pana od muzyki”. Prace ekspozowane są w sali wystawowej Chojnickiego Centrum Kultury.

Jest to wystawa malarstwa, rysunku i scenografii: kilkadziesiąt prac powstałych przede wszystkim w latach 2020-2021. Na wystawie zaprezentowano głównie dwa cykle: cykl malarstwa i rysunku „Improvizacje” oraz cykl rysunków „Zapis ruchu”. Prace powstały na podstawie zapisu filmowego postaci tań-

czących, śpiewających i grających na instrumentach utwory Macieja Jarczyńskiego. Uzupełnieniem wystawy są obrazy z wcześniejszych lat, najnowsze eksperymenty malarstwa z wykorzystaniem sztucznego światła oraz projekty scenograficzne.

tekst i fot. dtn

W Swornegaciach układali Kaszëbsczé nótë

Miłośnicy Kaszub przybyli do Swornegaci, by wziąć udział w grze terenowej Test Kaszuba. Nagrodą za udział w zabawie był pamiątkowy dyplom i słodki poczęstunek. Można było posłuchać także lokalnej kapeli grającej regionalną muzykę.



Lucyna Buclaw i Dorota Chmara demonstrują, jak kiedyś wykonywało się ręczne pranie.

Test Kaszuba to coroczna zabawa organizowana przez Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach. Impreza odbywa się w Swornegaciach

i przyciąga tłumy nie tylko okolicznych mieszkańców. Chętnie biorą w niej udział także wczasowicze, którzy wypoczywają akurat w regio-



Na zdjęciu Sebastian, Sławomir i Joanna Studniccy.

nie. **Marcin i Małgorzata Sakowiczowie** do Swornegaci przyjechali spod Warszawy. Jak mówią, dzięki tej grze poczuli się już prawie Kaszubami. – *Kilka lat temu braliśmy w niej udział. Bardzo nam się spodobała. Dziś mieliśmy spływ kajakowy i zauważyliśmy przypadkiem ogłoszenie o grze. Córka od razu powiedziała, że musimy iść i to powtórzyć* – wyjaśnia pan Marcin. Dodaje, że jego zdaniem najtrudniejsze zadanie było dotyczące lin, pierwszej pomocy i pływania przy zatoce.

Uczestnicy Testu Kaszuba mieli do wykonania osiem zadań. Wśród nich były m.in. te związane z haftem czy kaszubskimi nutami, które trzeba było ułożyć z rozsypanki w prawidłowej kolejności. Musieli nauczyć się także prania ręcznego na brzegu Jeziora Karsńskiego przy pomocy tary. – *Najpierw trzeba zaliczyć teorię, a gdy już się to zrobi, to trzeba zrobić pranie. Wszyscy chętnie zdejmują buty i wchodzą do jeziora* – mówiła **Lucyna Buclaw** z chojnickiego GOK-u. W zabawie wzięło udział 65 kiluosobowych drużyn.

tekst i fot. pg



Dyplomy dla uczestników przygotowywały Małgorzata Kachlicka, Karolina Pozorska i Justyna Rząska.



Stoisko związane z kulinariami prowadziły Katarzyna Lemańczyk, Maria Janowska i Jolanta Szymankiewicz.



Aby wziąć udział w teście, uczestnicy musieli najpierw się zarejestrować.



Tomasz Gierszewski i Anna Babińska chętnie pozwolili do wspólnego zdjęcia podczas Testu Kaszuba.



Pamiątkowe monety dla uczestników gry wybijał Stanisław Czapiński.



Na zdjęciu Małgorzata i Marcin Sakowiczowie.



Amelia Stanisławska i Michał Moga byli opiekunami na stoisku z kaszubskim abecedem.

Gmina chce przyjąć repatriantów

Na najbliższą sesję Rady Gminy w Chojnicach najprawdopodobniej przygotowany zostanie projekt uchwały o udostępnieniu mieszkania dla repatriantów. Lokal, w którym wcześniej mieszkała rodzina ze Wschodu, ponownie jest wolny.

Chodzi o mieszkanie w Ostrowitem. Lokal już wcześniej był zamieszkiwany przez Polaków zza wschodniej granicy. – *Takie osoby marzą o powrocie do ojczyzny. Często są to już trzecie pokolenia – mówi wójt Zbigniew Szczepański.* Dodaje, że wcześniej mieszkanie to zajmowała rodzina z Kazachstanu, jednak teraz jest ono puste. Wspomniana rodzina kupiła bowiem sobie lokal w Chojnicach. – *Wniosków z prośbami o przyjęcie my, samorządy, dostajemy co tydzień mnóstwo. Nie ma systemowego rozwiązania, które pomógłby Polakom wrócić do ojczyzny* – dodaje Szczepański.

Z uchodźcami nie wyszło
Wójt przyznaje jednak, że system wsparcia dla osób, które już znajdują

mieszkanie, jest w miarę w porządku. – *Tzw. zasiłki na start są znaczące, ale jeśli chodzi o mieszkania, to musi być to dobra wola samorządu. Na to z kolei musi być zgoda rady gminy, stąd właśnie projekt uchwały o udostępnieniu. Jesteśmy w kontakcie z urzędem wojewódzkim i taką rodzinę chcemy tu sprowadzić* – wyjaśnia. Projekt uchwały w tej sprawie ma być gotowy na najbliższą sesję, która odbędzie się 27 sierpnia. Przypomnijmy, że wcześniej rada gminy wyraziła też zgodę na przyjęcie uchodźców z Iraku czy Syrii. Mieszkanie dla nich było przygotowane w Kruszcze.

Przyjechali z Kazachstanu
Gmina Chojnice ma już doświadczenie w pomocy repatriantom ze

Wschodu. Pod koniec 2017 roku w mieszkaniu w Ostrowitem zamieszkała rodzina Skakowskich z Kazachstanu. Była to rodzina z dwojgiem dzieci: małżonkowie Anna i Jan oraz dzieci – Anastazja i Władysław. W aklimatyzacji rodzinie pomogła siostra pana Jana, która już wcześniej zamieszkała w gminie Kęsowo. Do załatwienia było sporo formalności, udało się też przezwyciężyć problemy formalne. Ostatecznie rodzinie udało się zadomowić w naszym regionie.



W 2017 roku rodzinie z Kazachstanu udało się aklimatyzacja w gminie Chojnice. Na zdjęciu wójt przekazuje symboliczne klucze do mieszkania Janowi Skakowskiemu.

tekst pg, sta, fot. sta



Odwiedzili Jaskółeczkę w Nowej Cerkwi

Trwa budowa obiektu sportowego Jaskółeczka w Nowej Cerkwi. W ostatnim czasie na wizytację do tego miejsca wybrali się wójt gminy Chojnice Zbigniew Szczepański, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Nowej Cerkwi Alicja Kamińska i radny Tadeusz Wirkus. Realizacja inwestycji kosztuje 1 mln 350 tys. zł. 440 tys. zł na budowę Jaskółeczki gminie udało się pozyskać z pieniędzy rządowych. W pozyskaniu środków pomógł poseł Aleksander Mrówczyński.

tekst pg, fot. UG w Chojnicach

Spisz się w Krojantach i Ogorzelinach

Do końca września w całej Polsce trwa Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. W gminie Chojnice spisać się można także w mobilnych punktach spisowych.

Udział w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań jest obowiązkowy. Spisać można się na kilka sposobów. Podstawową metodą jest samospis internetowy. Innym kanałem jest wizyta rachmistrza w mieszkaniu. Trzecim sposobem jest wywiad telefoniczny. W wielu gminach, aby wyjść naprzeciw mieszkańcom, tworzone są mobilne punkty spisowe. Te

utworzone zostaną m.in. w gminie Chojnice. W najbliższą sobotę **21.08** taki punkt zostanie zorganizowany w Świątlicy Wiejskiej w Krojantach. Spisać będzie można się tam w godz. od 10.00 do 18.00. W poniedziałek **23.08** taki punkt stworzony zostanie w Wiejskim Domu Kultury w Ogorzelinach. Spis będzie tam możliwy między 13.00 a 18.00.

pg

Co dalej z cmentarnym krzyżem?

– Nie powinien tak być, że poświęcony krzyż leży wyrzucony w trawie – mówi nasza Czytelniczka. Chodzi o krucyfiks z cmentarza w Angowicach. Władze wsi mówią, że jego dalszy los zależy od opinii księdza.



Czytelniczka zainteresowała się zarastającym trawą krzyżem.

O interwencję w tej sprawie poprosiła jedna z naszych Czytelniczek. Kobieta ma bliską osobę na cmentarzu w Angowicach, dlatego od czasu do czasu odwiedza to miejsce. Niedawno zdziwiła się, że jeden z krzyży leży w trawie. – *Został zamieniony na inny, ale ten stary leży wyrzucony w trawie. Ten krzyż na pewno był poświęcony i nie godzi się, aby leżał na ziemi i zarastał trawą* – mówi Czytelniczka. Dodaje, że są chyba osoby, które opiekują się nekropolią i to one powinny zadbać o krzyż, zrobić coś w tej sprawie.

Pytania zadaliśmy sołtysowi. Angowice podlegają formalnie pod parafię Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Chojnicach. Terenem cmentarza

opiekują się i zarządzają jednak osoby ze wsi. – *To prawda, że wymieniliśmy krzyż na taki bardziej reprezentacyjny. Poprzedni został odłożony przez wykonawców prac, a nie wyrzucony. Skontaktuję się z księdzem i zapytam, co należy zrobić dalej z krzyżem* – mówi sołtys **Krzysztof Jeszke**. Krucyfiks jest zrobiony z betonu. Jak mówi sołtys, jeżeli ksiądz stwierdzi, że można go zutylizować, to tak się stanie. Jeśli nie, to być może zostanie umieszczony w poświęconej ziemi na cmentarzu. Postawienia go w innym miejscu cmentarza sołtys nie planuje, gdyż to byłby jego zdaniem powrót do sytuacji sprzed wymiany.

tekst i fot. sta

REKLAMA

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

EL-TIM ENERGY

531 713 699

89-620 Powałki

ul. Osiedlowa 11

www.solar.net.pl

- POMPY CIEPŁA
- KLIMATYZACJA
- REKUPERACJA
- OGRZEWANIE PROMIENIOWE
- TERMOFOL

SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS

FINANSOWANIE • RATY • LEASING

Jacek Warsiński

Wójt gminy Konarzyny nie zgromadził na koncie żadnych oszczędności. We współwłasności małżeńskiej ma dom o powierzchni 166,7 mkw., który wart jest 400 tys. zł, i działkę pod domem o powierzchni 0,1894 ha. W dokumencie składanym za rok ubiegły wójt wycenił ją na 80 tys. zł. Działka została zakupiona w 2005 roku od Agencji Nieruchomości Rolnych. Wójt gminy Konarzyny nie posiada żadnych udziałów ani akcji spółek. W urzędzie z tytułu zatrudnienia zarobił natomiast 117 189 zł. Wśród mienia ruchomego wartego więcej niż 10 tys. zł Warsiński wymienia renaulta koleosa z 2011 roku. Jacek Warsiński nie ma oszczędności, a na koniec grudnia 2020 roku zostały mu do spłaty dwa kredyty hipoteczne: 21 tys. 165 franków szwajcarskich i 1 295 zł.

Barbara Rydygier

Sekretarz gminy Konarzyny na koniec ubiegłego roku zgromadziła 38 510 zł oszczędności. Nie posiada domu, ale jest współwłaścicielką mieszkania o powierzchni 55 mkw., którego wartość oszacowała na 190 tys. zł. Rydygier nie ma żadnych innych nieruchomości. Nie posiada również papierów wartościowych ani akcji. Z tytułu zatrudnienia w urzędzie zarobiła w zeszłym roku 87 205 zł, a z umów-zlecenia osiągnęła dochód w wysokości 544 zł. Wśród składników mienia ruchomego sekretarz wymienia renaulta megane z 2015 roku. Barbara Rydygier ma też do spłaty kredyt hipoteczny, który zaciągnęła na kupno mieszkania. Na 31 grudnia ubiegłego roku do spłaty pozostało jej 43 164 zł.

Jolanta Kujawska

Skarbniczka gminy na koniec zgromadziła 38 500 zł. Wśród nieruchomości wymienia dom o powierzchni 174 mkw., który wart jest

Wójt ma dwa kredyty, a skarbniczka dwa mieszkania

Kto ma do spłacenia kredyt, a kto na koncie nie ma żadnych oszczędności? Przyglądamy się oświadczeniom majątkowym wójta, skarbniczki i sekretarza gminy Konarzyny. Pod lupę bierzemy też dokumenty składane m.in. też przez dyrektora szkoły i p.o. kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konarzynach.



Przyjrzelśmy się oświadczeniom majątkowym najważniejszych osób w gminie. Od lewej sekretarz Barbara Rydygier, wójt Jacek Warsiński, skarbniczka Jolanta Kujawska i dyrektorka Biblioteki-Ośrodka Kultury Marlena Bakhaus-Masloch.

300 tys. zł, oraz działkę pod tym domem o powierzchni 1200 mkw. Oszacowała ją na kwotę 50 tys. zł. Kujawska jest też współwłaścicielką dwóch mieszkań (niemal 39 mkw. i 57 mkw. powierzchni) o łącznej wartości 330 tys. zł. Skarbniczka gminy Konarzyny nie prowadzi działalności gospodarczej. Nie ma także żadnych papierów wartościowych. Funkcja w urzędzie przyniosła jej 94 tys. 276 zł dochodu. Z najmu mieszkań zarobiła 27 tys. 175 zł. Pozostałe dochody to 1 987 zł. Kujawska posiada samochód osobowy suzuki SX4 z 2008 roku. Oszacowała go na kwotę 18 tys. zł. Do spłaty ma też kredyt hipoteczny. Na koniec ubiegłego roku jej zobowiązanie wobec banku wyniosło 51 666 zł.

Mariusz Chmielewski

Dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Konarzynach ma na koncie 19 620 zł. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni niemal 153 mkw. Szacuje go na kwotę 370 tys. zł. Jest też współwłaścicielem 20-arowej działki pod domem, która warta jest 40 tys. zł. Nie ma natomiast żadnych akcji ani papierów wartościowych. Chmielewski z tytułu zatrudnienia w szkole osiągnął dochód w wysokości 130 519 zł. Wśród składników mienia ruchomego wartego więcej niż 10 tys. zł wymienia samochód osobowy dacia duster z 2016 roku. Dyrektor konarzyńskiej podstawówki ma do spłacenia kredyt hipoteczny, który zacią-

gnął na budowę domu. Na koniec ubiegłego roku do spłaty pozostało mu 28 862 franków szwajcarskich.

Marlena Bakhaus-Masloch

Dyrektorka Biblioteki-Ośrodka Kultury w Konarzynach w ubiegłym roku na koniec zgromadziła 6 436 zł. Nie jest właścicielką ani współwłaścicielką żadnego domu ani mieszkania. Nie posiada też żadnych akcji i papierów wartościowych. Bakhaus-Masloch nie prowadzi działalności gospodarczej. Z tytułu zatrudnienia osiągnęła w zeszłym roku dochód w wysokości 68 748 zł. Pozostały dochód wymieniony w oświadczeniu to 1 184 zł. Wśród składników mienia ruchomego wymienia auto kia sportage z 2009 roku. Dyrektorka

Biblioteki-Ośrodka Kultury w Konarzynach nie posiada żadnych kredytów.

Bożena Miszewska

Prezesa Zarządu Gminnego Przedsiębiorstwa Komunalnego w Konarzynach jest oszczędna. Na koniec zgromadziła w zeszłym roku 20 tys. zł. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni niemal 132 mkw. i budynek gospodarczy (35 mkw.). Szacuje je na 430 tys. zł. Wspólnie z mężem posiada też działkę pod domem, która warta jest 21 tys. zł. Miszewska nie ma udziałów w spółkach handlowych. Od 2013 roku jest jednak prezeską zarządu GPK w Konarzynach. Z tego tytułu osiągnęła w zeszłym roku dochód w wysokości 77 472 zł. Wśród składników mienia ruchomego wymienia ford s-maxa z 2009 roku. Do spłaty ma też kredyt budowlano-hipoteczny w kwocie 147 540 zł.

Krystyna Rudnik

W Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Konarzynach Krystyna Rudnik pełni obowiązki kierownika. W zeszłym roku na koniec zgromadziła 3 tys. zł. We współwłasności posiada dom o powierzchni 147 mkw., który wart jest 200 tys. zł. Wspólnie z mężem jest też współwłaścicielką działki pod domem, która warta jest 30 tys. zł. Rudnik nie prowadzi działalności gospodarczej. Nie posiada też żadnych akcji. Nie ma do spłaty kredytu, ani nie posiada też mienia ruchomego o wartości większej niż 10 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w konarzyńskim GOPS-ie Rudnik zarobiła w ubiegłym roku 49 445 zł. Pozostałe dochody wymienione w oświadczeniu to 1 325 zł.

tekst i fot.
Patrycja Gierszewska

Złowili 37 kilogramów ryb



Wędkował także senior Jan Kin.



Najwyższe miejsce na podium zgarnął Franciszek Lipiński.

Nad Jeziorem Żychce odbyły się zawody wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Konarzyny. Wzięło w nich udział kilkunastu wędkarzy z Koła PZW w Konarzynach. Pierwsze miejsce zajął Franciszek Lipiński.

Letnia aura sprzyja wędkowaniu, dlatego miłośnicy przysłowiowego moczenia kija chętnie wzięli udział w zawodach o Puchar Wójta Gminy Konarzyny. Członkowie konarzyńskiego koła rywalizowali ze sobą nad Jeziorem Żychce. Łowili na jedną wędkę i na żywe rybie. Oznacza to, że po zważeniu wszystkie ryby zostały wypuszczone z powrotem do wody. Największą ilość złowili Franciszek Lipiński (5 070 g). Drugie miejsce zajął Edmund Lemańczyk (4 290 g). Trzeci był Marcin Podgórski (3 890 g). W zawodach wzięło udział piętnastu wędkarzy. Obecny był także senior Jan Kin. – *Połów słabiutki, ryby są bardzo małe. Jak próbuję wyciągnąć je z wody, to ryba się zrywa* – wyjaśniał najstarszy członek konarzyńskiego koła. Pan Jan złowił ryby o masie 1 360 g. Wędkarzom z Koła PZW w Konarzynach na niedzielnych zawodach udało się złowić łącznie nieco ponad 37 kilogramów ryb.

tekst i fot. pg



Ryby ważył Sławomir Wójcik.



Edmund Lemańczyk zajął drugie miejsce.

Chorowałeś na COVID-19 – zgłoś się do fizjoterapeuty i psychologa

W ramach projektu Pomorskie Wspiera samorząd województwa pomorskiego przeznaczył ponad 7 milionów złotych na pomoc dla ozdowieńców oraz osób narażonych na ciężki przebieg choroby.

Rozmowa z Agnieszką Kapałą-Sokalą, członkinią Zarządu Województwa Pomorskiego.



W Szpitalu Specjalistycznym w Kościerzynie powstało Centrum Informacyjno-Koordynacyjne Volontarius. Ma pomagać osobom, które chorowały na COVID-19. Są pierwsi zainteresowani?

– W ciągu niespełna trzech tygodni zgłosiło się już ponad 50 osób. W tej chwili przygotowywane są dla nich indywidualne harmonogramy rehabilitacyjne.

Z jakimi problemami najczęściej się borykają?

Większość ma problemy oddechowe. Pacjenci potrzebują też wsparcia psychologicznego. Trzeba pamiętać, że dla wielu ozdowieńców wyjście z choroby to dopiero pierwszy krok na drodze do pełnej sprawności. Według szacunków specjalistów co najmniej jedna trzecia ozdowieńców ma powikłania pocovidowe. Są to nie tylko problemy związane z układem

oddechowym, ale również pogorszenie ogólnej sprawności organizmu, zaburzenia lękowe a nawet depresyjne. Takie osoby potrzebują konkretnej, skoordynowanej pomocy. Projekt Pomorskie Wspiera wychodzi naprzeciw tym potrzebom.

– Na jaką pomoc konkretnie mogą liczyć takie osoby?

Wsparcie oferowane w ramach projektu obejmuje usługi i porady fizjoterapeutów, poradnictwo psychologiczne, szczepienia przeciwko pneumokokom czy edukację zdrowotną. Będzie też można skorzystać z pomocy wolontariuszy. Co ważne, dla każdej osoby biorącej udział w projekcie zostanie opracowany indywidualny plan wsparcia, dostosowany do potrzeb uczestnika. Chodzi o liczbę zabiegów i rodzaj wsparcia. Dzięki temu osoby po chorobie szybciej odzyskają sprawność i siły, co umożliwi im powrót do codziennych aktywności, w tym aktywności zawodowych.

– Ile osób będzie mogło skorzystać z pomocy?

– Zakładamy, że ze wsparcia skorzysta co najmniej 3 tysiące mieszkańców naszego województwa. Koszt całego projektu to ponad 7 milionów złotych. I będzie realizowany przez najbliższe dwa lata, czyli do połowy 2023 roku. Doświadczenia zebrane w tym czasie będziemy też na pewno chcieli wykorzystać przy realizacji kolejnych projektów, stworzonych w szczególności w ramach nowego programu pod nazwą Fundusze Europejskie dla Pomorza. Jednym z naszych celów na najbliższe lata jest to, aby na Pomorzu jak najwięcej świadczeń udzielanych było w sposób spersonalizowany oraz możliwie jak najbardziej kompleksowy. Ważne jest ponadto zaangażowanie wolontariuszy oraz stymulowanie jeszcze większego zaangażowania podmiotów leczniczych w działania związane z prewencją chorób, czyli z profilaktyką.

– W Centrum znajdą pomoc także osoby, które nie chorowały na COVID-19...

– Zgadza się. Pomorskie Wspiera to projekt skierowany również do osób narażonych w szczególny sposób na ciężki przebieg COVID-19, które są zagrożone wykluczeniem społecznym. Dotyczy to przede wszystkim seniorów, osób z niepełnosprawnościami i chorobami przewlekłymi. Już w tej chwili seniorzy są zainteresowani szczepieniami profilaktycznymi przeciwko pneumokokom. Na pojawienie się tej szczepionki trzeba jeszcze chwilę poczekać. Gdy tylko będzie dostępna, będziemy o tym szeroko informować, w tym poprzez stronę internetową CIK. Proszę tam zatem zaglądać.

– Jak można dostać się do projektu?

– Wystarczy skontaktować się z Centrum Informacyjno-Koordynacyjnym Volontarius. Można zadzwonić, napisać e-maila lub zgłosić się osobiście. Centrum jest czynne od poniedziałku do piątku w godz. 7.25-15.00. Znajduje się w bloku A szpitala w Kościerzynie. Ważne też, żeby wyraźnie podkreślić, że projekt Pomorskie Wspiera jest realizowany na terenie całego województwa pomorskiego, nie tylko w Kościerzynie. Pomoc dotrze zatem do każdego, kto spełni warunki projektu, bez względu na miejsce zamieszkania na terenie Pomorza.

– Centrum poszukuje też wolontariuszy...

– Tak, to niezwykle istotne. Każdy, kto chce pomagać, jest mile widziany. Chodzi o pomoc osobom znajdującym się w trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej, często chorym, którym trudno jest zaplanować codzienne obowiązki. Pomoc wolontariuszy będzie dla nich ogromnym wsparciem. Osoby, które chciałyby się w taki sposób włączyć do projektu, prosimy o kontakt z Centrum Volontarius. Bardzo zachęcam.

Centrum Informacyjno-Koordynacyjne Volontarius
telefon 58 686 01 00, w godz. 8.00-15.00,
e-mail: cik@szpital-koscierzyna.pl,
kontakt osobisty, od poniedziałku do piątku w godz. 7.25-15.00:
Centrum Informacyjno-Koordynacyjne Volontarius,
Szpital Specjalistyczny w Kościerzynie (Blok A).



Obroncy Chojniczanki mieli sporo pracy w sobotni wieczór w Rzeszowie. Stal dwa razy znalazła sposób na defensywę MKS-u. Dla zespołu Tomasza Kafarskiego były to pierwsze dwa gole stracone w tym sezonie. Na zdjęciu po lewej Damian Byrtek, który obejrzał w tym spotkaniu żółtą kartkę.

Trafieni dwa razy na Podkarpaciu

To miał być pojedynek dwóch ofensywnie grających drużyn. O ile Stal Rzeszów stanęła na wysokości zadania, o tyle Chojniczanka nie zaprezentowała łańcucha ciekawego pod bramką przeciwnika. To była pierwsza poważna weryfikacja siły ognia żółto-biało-czerwonych. Test wypadł mizernie. Gospodarze wygrali w pełni zasłużenie. Ozdobą spotkania było trafienie Bartłomieja Poczobuta z końcówki pierwszej połowy.

Zarówno Stal, jak i Chojniczanka strzeliły osiem goli w pierwszych dwóch spotkaniach w II lidze. Oczywiście nikt tutaj nie oczekiwał w pełni otwartej gry z obu stron. To byłoby nierozsądne wyjść na boisko w Rzeszowie w ustawieniu ultra-ofensywnym. Już pierwsze minuty pokazały, że chojniczanie przyjechali na Podkarpacie głównie po to, aby nie stracić bramki. To gospodarze utrzymywali się dłużej przy piłce. To gospodarze parli do przodu. To gospodarze zrobili więcej, aby zdobyć komplet punktów. Podopieczni Tomasza Kafarskiego schowali się za podwójną gardą i czekali na ruch przeciwnika. Już w 13. minucie biało-niebiescy wysłali pierwszy sygnał ostrzegawczy. Patryk Małecki trafił piłką w słupek. Kolejnym ostrzeżeniem było uderzenie Bartłomieja Wolskiego. Futbolówka po strzale byłego gracza Chojniczanki minęła bramkę o centymetry. Na pierwszego gola musieliśmy czekać do 39. minuty. Jednak warto było. Trafienie Bartłomieja Poczobuta może śmiało zostać nazwane najładniejszym trafieniem całej 3. kolejki II ligi.

Uderzenie marzenie

Jak padł gol na 1:0? Po wrzucie z lewej strony piłka została wybita z pola karnego. Stal jednak kontynuowała akcję. Futbolówka została zagrana delikatnie na prawą stronę. Tam nabiegał na nią Bartłomiej Poczobut. Pomocnik bez zastanowienia przymierzył z 20 metrów

zewnątrzną częścią stopy. Obroncy nie zdążyli z zablokowaniem strzału. Kamil Broda nie miał żadnych szans. Piłka wpadła w okienko. Poczobut utonął w objęciach kolegów. Podbiegli do niego wszyscy, nawet rezerwowi i trenerzy. Stal wyszła na zasłużone prowadzenie. Co zaoferowała w ofensywie Chojniczanka? Jedynie nieporadne kontry. Akcje kończyły się niecelnymi zagraniem

chwile utrzymywali się przy piłce. Jednak niewiele z tego wynikało. Rzeszowianie bronili się mądrze. Czekali na okazję, aby postawić kropkę nad „i”. Zrobili to w 69. minucie. Rezerwowi Andreja Prokić w sytuacji sam na sam trafił w Brodę. Piłka trafiła pod nogi Damiana Michalika. Pomocnik spokojnie spojrzął w kierunku bramki. Tam na linii stał jeden z obrońców Chojniczanki. Michalik uderzył tuż przy słupku.

Dwubramkowe prowadzenie dało miejscowym komfort psychiczny. Nawet jakiś przypadkowa akcja i bramka kontaktowa nie odebrałyby im trzech punktów. Jednak żeby zdobyć gola, trzeba najpierw

oddać strzał. Tych jednak zabrakło po stronie gości. – *Chciałbym pogratulować trenerowi Myśliwcowi i Stali zasłużonego zwycięstwa. Drużyna Stali Rzeszów wygrała zasłużenie i wydaje mi się, że my nie mieliśmy dzisiaj argumentów, które mogłyby zniwelować ich przewagę. Myślę, że w każdym elemencie drużyna Stali była dzisiaj drużyną lepszą. My słabo weszliśmy w mecz, trochę po przerwie mieliśmy lepszą reakcję, ale bez prób wykorzystania pozycji strzeleckiej nie strzela się bramek. My dzisiaj nie strzeliliśmy bramki i przegraliśmy spotkanie* – podsumował trener Tomasz Kafarski.

Smutny powrót

Najlepszą informacją w tym momencie dla chojniczan było to, że mecz

w Rzeszowie dobiegł końca. Gościom nie wychodziło kompletnie nic. Stal rzadziła na całej długości i szerokości boiska. Po końcowym gwizdku sędziego chojniczanie mogli jedynie pójść do szatni, wykapać się i wsiąść do autokaru. W trakcie drogi powrotnej trenerzy i zawodnicy Chojniczanki mieli dużo czasu na analizę tego, co poszło nie tak. A co poszło? Jeśli popatrzeć na reakcje kibiców – wszystko. Mecz mógł równie dobrze zakończyć się nie 0:2, a 0:4. Rzeszowianie pokazali chojniczanom miejsce w szeregu – przynajmniej na starcie rozgrywek. Czasu na leczenie ran nie było zbyt wiele. W środę, po zamknięciu numeru „Czasu Chojnic”, Chojniczanka zagrała u siebie z Radunią Stężyca. Beniaminek w 3. kolejce wygrał 2:1 z Pogonią Grodzisk Wielkopolski. Bramkę na wagę trzech punktów tuż przed przerwą zdobył Janusz Surdykowski.

tekst Michał Sagrol,
fot. oficjalna strona Stali Rzeszów

eWinner II liga – 3. kolejka

Stal – Chojniczanka 2:0 (1:0)
Poczobut 39, Michalik 69
Wigry – Olimpia 1:0 (1:0)
Krasa 13 (s)
Sokół – KKS 0:2 (0:2)
Borecki 33, Giel 42
Radunia – Pogoń G. M. 2:1 (2:1)
Szur 43, Surdykowski 44 – Kalinowski 22
Wista – Garbarnia 2:2 (1:0)
Bartosia 7 (k), Paluchowski 76 – Marszałik 48, Purcha 83
Znicz – Lech II 0:1 (0:1)
Krivic 33
Ruch – GKS Belchatów 4:0 (3:0)

Mokrzycki 23 (k), Foszmańczyk 38, Szkutula 42, Siwek 82
Śląsk II – Motor 2:2 (1:1)
Bargiel 42 (k), Olejniczak 82 – Fidziukiewicz 21, Dudziński 51
Hutnik – Pogoń S. 1:3 (1:0)
Hafez 36 – Kozłowski II 63, Górski 72, Demianiuk 90
Lp. M. Pkt. Br.
1. Stal Rzeszów 3 9 10-2
2. Ruch Chorzów 3 7 7-2
3. KKS 1925 Kalisz 3 7 5-2
4. Chojniczanka Chojnice 3 6 8-2
5. Lech II Poznań 3 6 5-2
6. Radunia Stężyca 3 6 3-2
7. Śląsk II Wrocław 3 5 6-3
8. Motor Lublin 3 4 7-5
9. Olimpia Elbląg 3 4 3-3
10. Pogoń Siedlce 3 4 4-5
11. Wista Puławy 3 4 5-7

12. Garbarnia Kraków 3 4 4-7
13. Pogoń Grodzisk Mazowiecki 3 3 4-5
14. Wigry Suwałki 3 3 1-5
15. Hutnik Kraków 3 1 2-5
16. Znicz Pruszków 3 0 3-8
17. Sokół Ostroda 3 0 0-8
18. GKS Belchatów* 3 -1 4-8
* – GKS Belchatów został ukarany odjęciem czterech punktów za zaległości finansowe.
KLASYFIKACJA STRZELCÓW: 5 goli – Fidziukiewicz (Motor).
4. KOLEJKA (18.08) – ROZEGRANA PO ZAMKNIĘCIU NUMERU
Chojniczanka – Radunia (środa, 19.30), Olimpia – Pogoń S., Motor – Hutnik, GKS Belchatów – Śląsk II, Lech II – Ruch, Garbarnia – Znicz, Pogoń G. M. – Wista, KKS – Stal, Wigry – Sokół.
5. KOLEJKA (21/22.08)
Wista – Chojniczanka (sobota, 17.15), Sokół – Olimpia, Stal – Wigry, Radunia – KKS, Znicz – Pogoń G. M., Ruch – Garbarnia, Śląsk II – Lech II, Hutnik – GKS Belchatów, Pogoń S. – Motor.
ms

Statystyki ligowe Chojniczanki (po 3. kolejce)

MINUTY NA BOISKU (18 ZAWODNIKÓW)
270 – Broda, Byrtek, Grobelny, Grolik, 260 – Mazek, 248 – Cegiełka, 235 – Mikołajczyk, 229 – Klichowicz, 199 – Mikdajczak, 171 – van Huffel, 168 – Płaskowski, 137 – Kona, 120 – Skrzypczak, 35 – Olszewski, 33 – Emche, 27 – Rakowski, 23 – Wolsztyński, 5 – Kasperowicz.

GOLE (8)
2 – Mikołajczak, Kona, van Huffel, 1 – Mazek, Płaskowski.

ASYSTY (6)
3 – Mazek, 1 – Klichowicz, Mikołajczyk, Cegiełka.

ŻÓŁTE KARTKI (5)
1 – Klichowicz, Grolik, Olszewski, Byrtek, Mikołajczyk.

PKO Ekstraklasa – 4. kolejka

Termalica – Lech 1:3 (1:2)
Wlazło 42 (k) – Douglas 3, Amaral 4, Ishak 81
Lechia – Cracovia 3:0 (1:0)
Gajos 42, Żukowski 84, Zwoliński 90
Piast – Wista P. 4:3 (3:1)
Vida 13, Rzeźniczak 18 (s), Toril 41, Czerwiński 88 – Krywociuk 38, Warchol 75, 79
Stal – Wista K. 2:1 (1:0)
Kolew 42, Mak 52 – Kliment 47
Śląsk – Górnik 0:0
Warta – Legia 0:2 (0:1)
Lopes 39, Pekhart 49
Zagłębie – Pogoń 2:0 (1:0)
Daniel 30, Poręba 90
Jagiellonia – Górnik 1:3 (1:2)
Přikryl 27 – Kubica 24, 37, Jiménez 54

Raków – Radomiak przełożony
Lp. M. Pkt. Bramki
1. Lech Poznań 4 10 8-2
2. Lechia Gdańsk 4 8 6-2
3. Jagiellonia Białystok 4 7 6-4
4. Pogoń Szczecin 4 7 4-3
5. Piast Gliwice 4 6 8-7
6. Zagłębie Lubin 3 6 5-4
7. Śląsk Wrocław 4 6 5-4
8. Legia Warszawa 3 6 4-3
9. Raków Częstochowa 3 6 5-6
10. Górnik Zabrze 4 6 5-6
11. Warta Poznań 4 5 7-5
12. Wista Kraków 4 4 7-6
13. Radomiak Radom 3 4 3-2
14. Stal Mielec 4 4 3-5
15. Wista Płock 4 3 4-6
16. Bruk-Bet Termalica Nieciecza 4 2 4-7
17. Górnik Łęczna 4 2 2-8
18. Cracovia 4 1 2-8

5. KOLEJKA (20/22.08)
Cracovia – Jagiellonia, Lech – Lechia, Legia – Termalica, Piast – Śląsk, Pogoń – Stal, Radomiak – Warta, Raków – Górnik, Wista P. – Zagłębie, Górnik – Wista K. ms

Fortuna I liga – 3. kolejka

Widzew – Chrobry 2:0 (1:0)
Bougaidis 11 (s), Guzdek 90
Górnik – Zagłębie 2:4 (2:2)
Sobków 26, Pałaszewski 45 – Oliveira 10, Sobczak 45 (k), 58, Seedorf 90
Odra – Sandecja 1:2 (1:0)
Maćkowiak 22 – Błanik 53, 75
GKS Katowice – Podbeskidzie 2:2 (1:2)
Błąd 33, Woźniak 90 – Gach 12, Biliński 21
GKS Tychy – Miedź 0:3 (0:0)
Drzazga 50, 58 (k), Makuch 84
Puszcza – ŁKS 0:2 (0:0)
Hładik 77 (s), Rozwandowicz 90 (k)
Stomil – Arka 0:1 (0:0)
Czubak 90
Resovia – Skra 0:1 (0:0)
Mas 57
Korona – GKS Jastrzębie 2:1 (2:1)
Frącczak 3, Łukowski 45 – Kamiński 15

4. KOLEJKA
Resovia – Puszcza 1:1, Miedź – Skra 1:1, Podbeskidzie – GKS Tychy 0:0. Pozostałe mecze zostały rozegrane w środę.

Lp. M. Pkt. Bramki
1. Miedź Legnica 4 10 9-2
2. Widzew Łódź 3 9 7-1
3. Korona Kielce 3 9 7-2
4. ŁKS Łódź 3 7 6-3
5. Chrobry Głogów 3 6 4-3
6. Sandecja Nowy Sącz 3 6 4-4
7. Zagłębie Sosnowiec 4 5 4-4
8. Resovia 3 4 6-5
9. Arka Gdynia 3 4 2-3
10. Odra Opole 4 4 4-6
11. Skra Częstochowa 4 4 4-6
12. Puszcza Niepolomice 3 3 5-6
13. GKS Jastrzębie 3 3 2-4
14. GKS Katowice 4 3 3-6
15. Podbeskidzie Bielsko-Biała 3 2 4-5
16. Górnik Polkowice 4 2 1-5
17. GKS Tychy 3 1 3-7
18. Stomil Olsztyn 3 0 1-4

5. KOLEJKA (20/23.08)
Widzew – Stomil, Górnik – Arka, Odra – Chrobry, GKS Katowice – Zagłębie, GKS Tychy – Sandecja, Puszcza – Miedź, GKS Jastrzębie – Resovia, Korona – ŁKS, Podbeskidzie – Skra. ms



Znaleźć sposób na Pawlaka



Mariusz Pawlak po raz ostatni grał z Chojniczanką w sierpniu 2019 roku. Jego Olimpia po szalonym meczu poległa 3:5.

Drugoligowe rozgrywki nabierają tempa. Chojniczanka walczyła w środę z Radunią Stężycą (mecz zakończył się po zamknięciu bieżącego numeru „Czasu Chojnic”). Już w piątek MKS wyrusza w ponad 550-kilometrową podróż do Puław. Tam dzień później o godz. 17.15 chojniczanie zagrają z kolejnym beniaminkiem – Wisłą. Białoniebiescy wrócili na poziom centralny po trzech sezonach. Nie chcą szybko go opuszczać. Od niespełna dwóch lat drużyną zarządza Mariusz Pawlak. Czy 49-letni trener utrzyma nosa bytemu pracodawcy?

Historia starć Wisły i Chojniczanki ogranicza się do dwóch pojedynków. Oba miały miejsce w sezonie 2016/2017 i zakończyły się remisami – w Chojnicach 3:3, a w Puławach 0:0. Bardziej pamiętliwi kibice MKS-u pamiętają mecz rozegrany w „grodzie tura”. Gospodarze po golach Łukasza Kosakiewicza, Jakuba Biskupa i Pawła Zawistowskiego prowadzili najpierw 2:0, a później 3:1 (do 71 minuty). Puławianie pokazali charakter. Po trafieniach Konrada Nowaka i Sylwestra Patejuka goście „wydrapali” remis. Był to sezon, w którym żółto-biało-czerwoni do końca bili się o awans. Natomiast Wisła walczyła o utrzymanie. Obydwie misje zakończyły się niepowodzeniem. Ekstraklasa nie zawitała do Chojnic. Natomiast kibice z Puław przeżyli podwójny

zawód. Wisła spadła najpierw do II ligi, a rok później do III ligi. Białoniebiescy opuścili poziom centralny na trzy lata. W tej zajmowali kolejno 4., 6. i w końcu 1. miejsce.

Dobili do setki

Wiślanie zdominowali poprzednie rozgrywki grupy czwartej III ligi. Białoniebiescy zdobyli aż 96 punktów w 40 meczach. Zdobyli aż sto goli. Najskuteczniejszą strzelbą zespołu był Adrian Paluchowski. Doświadczony napastnik trafił do siatki aż 28 razy. Po 12 bramek uzbierali Emil Drozdowicz i Łukasz Kacprzycki. Natomiast do 10 goli doszedł Bartłomiej Bartosiak. Warto podkreślić, że ci wszyscy zawodnicy zostali w Puławach na kolejnym sezon. Kibice Chojniczanki najlepiej z tej grupy znają Drozdowicza. Doświad-

zony, 35-letni gracz występował w żółto-biało-czerwonych barwach w latach 2017-2020. Po raz ostatni w Chojniczance zagrał 22 listopada 2019 roku. Wiosną trenował i grał tylko w rezerwach. Pomógł drugiemu zespołowi w awansie do IV ligi. Następnie pożegnał się z Chojnicami.

Uważać na Adriana

Na kogo obrońcy Chojniczanki powinni uważać w szczególności? Oczywiście na najlepszego strzelcę zespołu Adriana Paluchowskiego. 33-latek lubi strzelać gole żółto-biało-czerwonym. W sezonie 2017/2018 zrobił to aż pięć razy. Grał wówczas w Pogoni Siedlce. Drużyna z Mazowsza wygrała 2:0 w Chojnicach i 3:2 u siebie. Wszystkie bramki dla białoniebieskich zdobył właśnie Paluchowski.



WIĘCEJ O RYWAŁU



Statystyki ligowe po 3. kolejce: 11. miejsce – 3 mecze – 4 punkty – 1 zwycięstwo, 1 remis, 1 porażka – bramki 5-7. U siebie: 1 zwycięstwo, 1 remis – bramki 4-3. Na wyjeździe: 1 porażka, bramki 1-4.



Strzelcy w lidze: 2 – Bartosiak, Paluchowski, 1 – Furtado.



Ostatnie pięć spotkań: Polonia Warszawa – Wisła 5:0 (sparing), Wisła – GKS Belchatów 2:1, Lech II – Wisła 4:1, Wisła – Garbarnia 2:2, Pogoń G. M. – Wisła rozegrany w środę po zamknięciu numeru.



Skład z ostatniego spotkania (Wisła – Garbarnia 2:2): Owczarzak – Kuban, Wiech, Pielach, Cheba – Bartosiak (59 Puton), Lisowski (59 Skalecki), Daniel, Drozdowicz (86 Ruiz-Diaz), Kacprzycki (59 Czelný) – Paluchowski.



Napastnik urodzony w Warszawie ma już na koncie dwa trafienia w II lidze. Z pewnością będzie chciał powiększyć ten dorobek w najbliższą sobotę. Warto zaznaczyć, że transferowe lato w Puławach nie było zbyt gorące. Do Wisły dołączyło zaledwie trzech graczy. To Portugalczyk Carlos Daniel z CD Mafry, Piotr Lisowski z rezerw Korony Kielce oraz Australijczyk z urugwajskim paszportem Dylan Ruiz-Diaz z IV-ligowego Sportisu Łochowo.

Nigdy nie wygrał

Obecny trener Wisły zapisał dużą kartę w historii Chojniczanki. To właśnie Mariusz Pawlak wprowadził MKS do I ligi oraz pierwszy raz w historii do ćwierćfinału Pucharu Polski. Pracował przy „M12” przez niespełna cztery lata. Został zwolniony w kwietniu 2016 roku. Później pracował

w Gryfie Wejherowo, GKS-ie Belchatów oraz Olimpii Grudziądz. Z Chojniczanką przyszło mu grać oficjalnie dwa razy. Najpierw w meczu Pucharu Polski jako trenerowi GKS-u Belchatów, następnie w spotkaniu I-ligowym jako trenerowi Olimpii. Oba spotkania przegrał: pierwsze 0:3, drugie 3:5. Zresztą krótko po tej drugiej porażce Pawlak pożegnał się z ławką trenerską w Grudziądzu. Władze Olimpii zdecydowały się na taki krok już po szóstej kolejce I ligi (po czwartej porażce z rzędu). Był bez pracy przez dwa miesiące. Na początku listopada 2019 roku sięgnęła po niego Wisła, w której pracuje do dziś.

tekst i fot. Michał Sagrol



Pojadą do Wrocławia

Chojniczanka poznała rywala w 1/32 finału rozgrywek Fortuna Pucharu Polski. Żółto-biało-czerwoni pojadą do Wrocławia na mecz z III-ligową Ślązą. Wstępną datą pojedynku jest 22 września.

Śląza Wrocław to trzecia drużyna poprzedniego sezonu III ligi (gr. III). Największymi sukcesami klubu są zajęcia 3. miejsca w starej II lidze w sezonie 1992/93 oraz awans do 1/8 finału Pucharu Polski w sezonie 1994/95. Chojniczanka nigdy nie miała okazji zagrać ze Ślązą. Z racji tego, że rywal MKS-u gra w niższej lidze, spotkanie pucharowe odbędzie się we Wrocławiu na stadionie przy ulicy Wróblewskiego 9. Kameralny obiekt Ślązy może pomieścić cztery tysiące kibiców.

Trenerem Ślązy od niespełna sześciu lat jest Grzegorz Kowalski. Najlepszymi strzelcami drużyny z Wrocławia w poprzednim sezonie byli Piotr Stepien (25 goli), Robert Pisarczuk (12), i Mateusz Stempin (10). W obecnych rozgrywkach Śląza ma na koncie wygraną 6:0 z Cariną Gubin i porażkę walkowerem (przekroczony limit graczy spoza UE) z LKS Gozalkowice Zdrój (na boisku 1:1).

Z ciekawszych par Jagiellonia zagra z Lechią, Stal Mielec z Wisłą Kraków, Górnik Zabrze z Radomiakiem, a ŁKS z Cracovią. Łatwych rywali wylosowały Legia i Lech. Warszawiacy zmierzą się z Wigrami Suwałki, a poznaniacy ze Skrą Częstochowa.

ms

Pary 1/32 finału Fortuna Pucharu Polski

Stal R. – Raków, Wigry – Legia, Śląsk – Termalica, KKS – Pogoń S., Concordia – Unia S., KSZO – GKS Tychy, Śląsk II – Zagłębie L., Sokół – Olimpia E., Orleń – Lechia Z. G., Ruch Z. – Zagłębie S., Świt – Rekord, Korona – Wisła P., Wisłoka – Świt, Skra – Lech, Górnik P. – Górnik Ł., Włocławia – Piast, Wieczysta – Chrobry, Olimpia Z. – GKS Katowice. Jagiellonia – Lechia, Stal M. – Wisła Kraków, Śląza – Chojniczanka, Stomil – Sandecja, Polonia Ś. W. – GKS Jastrzębie, Lech II – Puszcza, Resovia – Widzew, Motor – Podbeskidzie, Olimpia G. – Warta, GKS Belchatów – Arka, Miedź – Odra O., Górnik Z. – Radomiak, ŁKS – Cracovia, Powiśle – Garbarnia.

Terminy Fortuna Pucharu Polski

Pierwsza runda – 22 września (termin rezerwowy 29 września)
1/16 finału – 27 października (termin rezerwowo 3 listopada)
1/8 finału – 1 grudnia (termin rezerwowo 24 listopada)
1/4 finału – 2 marca (termin rezerwowo 9 marca)
1/2 finału – 6 kwietnia (termin rezerwowo 13 kwietnia)
Finał – zostanie rozegrany 2 maja na PGE Narodowym w Warszawie

Porażka z Lwem

Od przegranej nowy sezon rozpoczęli juniorzy Chojniczanki z grupy C1. Podopieczni Artura Frysia okazali się minimalnie gorsi od Lwa Łębork. Przegrali 0:1 po bramce z drugiej połowy spotkania. W środę po zamknięciu numeru chojniczanie zagraли z Arką Gdynia. Natomiast w weekend zmierzają się z Akademią Sportu Kolbudy.

ms

Pomorska Liga Juniorów C1 – 1. kolejka

Chojniczanka – Lew Łębork 0:1 (0:0)

Chojniczanka: Lic – Paprocki, Wysocki, Dobek, Cherek, Wilgała, T. Wegner, R. Wegner, Stoltman, Pęczak, Filip Mosek. Ławka rezerwowych: Sielski, Radomski, Fabian Mosek, Miętka, Lewandowski.

Smutek w Czersku. Radość w Chojnicach



Arkadiusz Narloch (z lewej) był autorem historycznego trafienia dla Borowiaka w IV lidze. Niestety, jak się okazało, na koniec meczu był to gol jedynie na otarcie łez.

Drugi mecz i druga porażka. Borowiak prowadził do 72 minuty w Wejherowie. Niestety beniaminek z Czerska zawałił końcówkę. Gryf strzelił dwa gole. Gospodarze zgarnęli całą pulę. W lepszych humorach spotkanie kończyły rezerwy Chojniczanki. Podopieczni Piotra Ciołkowskiego pokonali 2:0 przy ulicy Mickiewicza 12 drugi zespół Arki Gdynia.

MLKS musiał szybko pozbierać się po nieudanej inauguracji pomorskiej IV ligi. Podopieczni Artura Papierowskiego zapłacili frycowe, przegrywając 0:2 u siebie z Gedanią Gdańsk. W 2. kolejce miało być lepiej. Borowiak pojechał do Wejherowa, gdzie zagrał ze spadkowiczem z III ligi – Gryfem. Zespół ze Wzgórza Wolności także przegrał w 1. kolejce. Poległ 1:2 w Luzinie. Tak więc podopiecznym Grzegorza Lisewskiego (prowadzi Gryfa od 9 lipca) także zależało na zrehabilitowaniu się za wpadkę na starcie.

Historyczny gol

W porównaniu z pierwszym spotkaniem w podstawowej jedenastce Borowiaka zabrakło aż pięciu graczy. W kadrze meczowej nie było Kamila Sylwestrzaka, Marka Kaszubowskiego, Dariusza Nowaczyka, Łukasza Lepera, a na ławce usiadł Filip Zabrocki. Za nich wskoczyli Kevin Wojciechowski, Mariusz Wons, Filip Szwoch, Jakub Mrozik i Adrian Pruszek. Wymiana niemałe połowy składu nie wpłynęła źle na postawę czerszczan. To goście mieli przewagę w pierwszej połowie. Już w 14 minucie udokumento-

wali ją golem. Historyczne trafienie na boiskach IV ligi dla Borowiaka zaliczył Arkadiusz Narloch, który popisał się celną główką po wrzucie z rożnego.

Do przerwy MLKS mógł, a nawet powinien prowadzić wyżej. Dobre okazje mieli Jakub Gronowski, Patryk Duda (strzał w poprzeczkę) i Jakub Mrozik. Jednak bramka na 2:0 nie padła.

Ambitny Gryf

Gospodarze nie mieli nic do stracenia. W przerwie zmienili taktykę oraz dwóch graczy. Początkowo niewiele to dało. Z czasem wejherowianie zaczęli zadawać celne ciosy. Pierwszy w 72, a drugi w 75 minucie. Miejscowi poczuli krew. Złapali pewność siebie. Borowiak mógł jeszcze wydrzeć punkt. Zabrakło jednak zimnej krwi i odrobiny szczęścia. MLKS znowu musiał pogodzić się z porażką. Tym razem niestety nie z drużyną na awans, a raczej mającą podobne cele co Borowiak, czyli spokojne utrzymanie.

Przed zespołem Papierowskiego kolejne mecze z wymagającymi przeciwnikami. W najbliższych tygodniach czerski beniaminek zmierzy się z Gryfem Słupsk

u siebie, Jaguarem Gdańsk na wyjeździe oraz rezerwami Chojniczanki u siebie.

Dwa razy po przerwie

W niedzielę na Stadionie Miejskim w Chojnicach o pierwsze punkty w tym sezonie walczyła również Chojniczanka II. Zespół Piotra Ciołkowskiego na starcie ligi nieoczekiwanie przegrał 1:3 ze Spartą Sycewice. W drugiej serii gier chojniczanie zmierzili się z Arką II Gdynia. Po pierwszej połowie na tablicy wyników mieliśmy remis 0:0. Na pierwsze trafienie czekaliśmy aż do 70 minuty. Niemoc przełamał Oskar Nowak. Już w doliczonym czasie gry „poprawił” rezerwy Krystian Ryfa.

– Naturalnie jestem zadowolony z trzech punktów, jednak zdecydowanie musimy poprawić skuteczność. Nie możemy kusić losu i oddawać pola przeciwnikowi, gdy możemy zakończyć spotkanie wynikiem trzy czy cztery do zera – powiedział na oficjalnej stronie Chojniczanki trener Ciołkowski. Przed MKS-em II mecze z Wierzycą Pelplin, Wikędem Luzino i Borowiakiem.

tekst i fot. Michał Sagrol

Starogard Gdański w cieniu Chojnic

Juniorzy starsi Chojniczanki i Kolarza rozpoczęli rozgrywki ligowe w dobrym stylu. Nasze zespoły młodzieżowe ograły w 1. kolejce Pomorskiej Ligi Juniorów (gr. I) zespdy ze Starogardu Gdańskiego. MKS pokonał aż 9:1 KP, a ChKS ograł 4:2 Beniaminka 03.



Chojniczanka dała jasny sygnał, że chce powalczyć o wygraną ligi juniora A.

Juniorzy Kolarza zagraли pierwszy mecz ligowy w sobotę, a Chojniczanki w niedzielę. ChKS do przerwy remisował 1:1 z rówieśnikami z Beniaminka 03. W 31. minucie trafił Dominik Łosin. Na początku drugiej połowy gospodarze

wyszli na prowadzenie za sprawą goli Alex a Kamińskiego i Jana Gruny. Goście ze Starogardu Gdańskiego walczyli do końca. Zdobyli nawet bramkę kontaktową. Jednak podopieczni Krzysztofa Gierszewskiego postawili stempel w do-

liczonym czasie gry. Wynik na 4:2 ustalili Kacper Orlikowski.

Kolarz-Ginter – Beniaminek 03 4:2 (1:1)

Gole: Łosin, Kamiński, Gruna, Orlikowski.

III liga (gr. II) – 2. kolejka

Unia – Jarota 0:0, Sokół – Zawisza 2:0, Olimpia – Bałtyk G. 2:0, Kotwica – Kluczewia 5:0, GKS Przdokowo – Świt 0:1, Pogoń II – Stolem 2:3, Błękitni – KP 1:0, Elana – Polonia 2:4, Pogoń – Bałtyk K. 1:0.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Stolem Gniewino	2	6	6-3
2.	Olimpia Grudziądz	2	6	3-0
3.	Świt Skolwin	2	6	4-2
4.	Błękitni Stargard	2	6	3-1
5.	Pogoń Nowe Skalmierzyce	2	6	3-1
6.	Jarota Jarocin	2	4	2-0
7.	Kotwica Kolobrzeg	2	3	7-3
8.	Polonia Środa Wielkopolska	2	3	5-4
9.	Sokół Kleczew	2	3	3-2
10.	Elana Toruń	2	3	3-4
11.	Bałtyk Gdynia	2	3	2-3
12.	Pogoń II Szczecin	2	1	3-4
13.	KP Starogard Gdański	2	1	1-2
14.	Unia Janikowo	2	1	1-2
15.	Bałtyk Koszalin	2	0	0-2
16.	GKS Przdokowo	2	0	1-4
17.	Zawisza Bydgoszcz	2	0	0-4
18.	Kluczewia Stargard	2	0	0-6

3. KOLEJKA ZOSTAŁA ROZEGRANA 18 SIERPNIA PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

4. KOLEJKA (21/22.08)

Unia – Sokół, Olimpia – Jarota, Kotwica – Zawisza, GKS Przdokowo – Bałtyk G., Pogoń II – Kluczewia, Błękitni – Świt, Elana – Stolem, Pogoń – KP, Bałtyk K. – Polonia.

ms

IV liga – 2. kolejka

Gryf W. – Borowiak 2:1 (0:1)

Gol: Narloch.

Borowiak: Kotłowski – Narloch, Wysiecki (82 Zabrocki), Wons, Wojciechowski (67 Gąsiorowski), Mrozik, Szwoch (87 Węckowski), Pruszek, Gronowski (71 Kokoladze), Duda.

Chojniczanka II – Arka II 2:0 (0:0)

Gole: Nowak, Ryfa.

Chojniczanka II: Lewandowski – Czajkowski, Gajda, Kasperowicz (72 Majtyka) – Kołtonowski (46 Remiszka, 72 Galikowski), Nowak, Marszałkiewicz, Tomaszewski, Raburski – Trojanowski (90 Ryfa), Grela (80 Hoffmann)

Bytovia – Grom 1:0, GKS Kowale – Czarni 3:3, Anioły – Kaszubia 0:3, MKS Władysławowo – Orkan 1:2, Gedanія – Pogoń 4:2 (gol Borowskiego dla Gedanii), Gryf S. – Luzino 4:2, Jaguar – Wierzyca 2:1, Jantar – Sparta 1:0.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Gedania Gdańsk	2	6	6-2
2.	Orkan Rumia	2	6	4-1
3.	GKS Kowale	2	4	8-3
4.	Czarni Pruszcz Gdański	2	4	6-4
5.	Jaguar Gdańsk	2	4	4-3
6.	Wierzyca Pelplin	2	3	5-4
7.	Sparta Sycewice	2	3	3-2
8.	Jantar Ustka	1	3	1-0
9.	Bytovia Bytów	2	3	2-3
10.	Gryf Słupsk	2	3	6-6
11.	KTS-K Luzino	2	3	4-5
12.	MKS Władysławowo	2	3	3-3
13.	Kaszubia Kościerzyna	2	3	3-5
14.	Grom Nowy Staw	2	3	3-3
15.	Gryf Wejherowo	2	3	3-3
16.	Chojniczanka II Chojnice	2	3	3-3
17.	Arka II Gdynia	2	1	2-4
18.	Lechia II Gdańsk	1	0	2-3
19.	Pogoń Łębork	2	0	3-6
20.	Borowiak Czersk	2	0	1-4
21.	Anioły Garczegorze	2	0	0-5

3. KOLEJKA (21/22.08)

Borowiak – Gryf S. (niedziela, 14.00), **Wierzyca – Chojniczanka** (sobota, 11.00), Arka II – Jantar, Luzino – Jaguar, Pogoń – Gryf W., Orkan – Gedanія, Kaszubia – MKS Władysławowo, Czarni – Anioły, Grom – GKS Kowale, Lechia II – Bytovia.

ms

Kolarz: Grebin (90 Galiński) – Pruski (86 Barzyk), Skwierawski, Roszyk (46 Kwasigroch), Januszewski, Gruna, Chmara, Łukaszewski (46 Orlikowski), Łosin, Lipiński, Kamiński.

Z wysokiego C rozgrywki rozpoczęli juniorzy starsi Chojniczanki. Zespół prowadzony od tego sezonu przez Macieja Kuczkowskiego wygrał aż 9:1 z KP i to na wyjeździe. Goście popisali się znakomitą skutecznością. Szczególnie w drugiej połowie. Po dwa trafienia na koncie zapisali Szymon Zimnicki (plus dwie asysty), Kacper Madej (plus trzy asysty) i Fabian Gawroński. Po голу ustrzelili Igor Praszał, Tomasz Pupka Lipiński i Maciej Mohr (plus asysta).

KP – Chojniczanka 1:9 (1:3)

Gole: Zimnicki x 2, Madej x 2, Gawroński x 2, Mohr, Praszał, Pupka Lipiński.

Chojniczanka: Banach (61 Sobolewski) – Szułka, Kornatowski, Mohr (59 Wojciechowski), Pupka Lipiński, Praszał (46), Meyer (46 Korczyk), Madej, Osowski (59 Zabrocki), Koniuszy (64 Remus), Gawroński (61 Zimnicki).

tekst ms,
fot.profil FB juniora A Chojniczanki

V liga (Gdańsk V) – 2. kolejka

Tęcza – Kolejarz 0:2 (0:0)

Gole: Arndt, Sawa.

Tęcza: Żakowski – Ginter (76 Stańkowski), A. Zakrzewski (65 Radtke), Szczesny, Dolny, Orzłowski (71 Rakowski), Andrzejewski (82 S. Zakrzewski), Steinborn, Mientki, Michalak, Lepak (76 Szczepański).

Kolejarz: Skiba – Piesik, Zalewski, Sawa, Arndt (90 Skiba), Jarczyński (65 Żurek), M. Trzebiński, Jędrzejewski (80 J. Błaszowski), D. Godlewski, Schulz, Kerszk (90 Lamczyk).

Gwiazda – Błękitni 1:2 (1:0)

Gol: N. Lipski.

Gwiazda: Żywicki, R. Lipski, N. Lipski (90 Czapiewski), Kaczmarek, Frymark, Froelke (55 Pestka), Prondziński, Drewek, J. Żywicki, Brzoska, Chrzonowski.

Olimpia – Meteor 0:4, Żuławy – Orzeł 1:2, Beniaminek 0:3 – Styna 2:2, Wietcisa – Wisła T. 6:1, Radunia II – Wisła K. 6:0, Victoria – Pomezania 1:7, Spójnia – Powiśle 1:3.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. Pomezania Malbork	2	6	10-1
2. Wietcisa Skarszewy	2	6	10-3
3. Błękitni Stare Pole	2	6	7-1
4. Powiśle Dzierzgoń	2	6	5-1
5. Kolejarz Chojnice	2	6	4-0
6. Orzeł Subkowy	2	6	4-1
7. Styna Godziszewo	2	4	3-2
8. Meteor Pinczyna	2	3	4-2
9. Radunia II Stężyca	2	3	6-3
10. Wisła Tczew	2	3	3-7
11. Olimpia Sztum	2	3	3-4
12. Beniaminek 03 Starogard Gdański	2	1	3-4
13. Gwiazda Karsin	2	0	1-3
14. Spójnia Sadlinki	2	0	1-5
15. Tęcza Brusy	2	0	0-5
16. Żuławy Nowy Dwór Gdański	2	0	1-7
17. Wisła Korzeniewo	2	0	2-10
18. Victoria Kaliska	2	0	1-9

3. KOLEJKA (20/22.08)

Kolejarz – Olimpia (niedziela, 12.00), **Powiśle – Tęcza** (sobota, 17.00), **Orzeł – Gwiazda** (sobota, 16.00), Pomezania – Spójnia, Wisła – Victoria, Wisła T. – Radunia II, Styna – Wietcisa, Błękitni – Beniaminek 03, Meteor – Żuławy.

ms

Nasi w I rundzie

W środę po zamknięciu bieżącego numeru „Czasu Chojnic” rozegrana została I runda wojewódzkiego Pucharu Polski. W akcji zobaczyliśmy kilka drużyn z powiatu chojnickiego. Juniorzy starsi Chojniczanki Chojnice zmierzali się z MKP Szlachta, a Zieloni Łąg z Perłą Czyczkowskiej. W sezonie 2020/21 puchar na szczeblu wojewódzkim zdobyło Powiśle Dzierzgoń. Piątoligowiec w pierwszym meczu na szczeblu centralnym zagra u siebie z Garbarnią Kraków.

ms

Porażka i puchar w jeden weekend

To był pracowity weekend dla piłkarzy Tęczy Brusy. W sobotę rozegrali prestiżowy mecz ligowy z Kolejarzem Chojnice. Natomiast w niedzielę walczyli o puchar w turnieju z okazji 75-lecia powstania klubu. Jak im poszło?

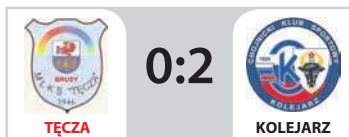


W meczu juniorzy Tęczy – Brda górą byli ci drudzy.

Zarówno Tęcza, jak i Kolejarz cieszyli się z udanego startu w V lidze. Bruszanie ograli u siebie Olimpię Sztum 4:2. Natomiast chojniczanie pokonali Spójnię Sadlinki 2:0. Już w 2. kolejce doszło do derbowego pojedynku. Na boisku w Brusach Tęcza walczyła z Kolejarzem. Był to pojedynek nie tylko dwóch ekip z tego samego regionu. Było to także starcie dwóch myśli szkoleniowych. Po jednej stronie bardzo doświadczony Janusz

Fabich. Po drugiej będący na początku szkoleniowej drogi Damian Trzebiński. Obaj znają się świetnie. Fabich zresztą uczył Trzebińskiego futbolu przed wieloma laty w Kolejarzu.

Teraz uczeń spotkał się z mistrzem. I ograł go 2:0. Do przerwy kibice nie obejrzyli żadnego gola. Dopiero w drugiej połowie, tak samo jak w 1. kolejce, ChKS przechrzył szalę zwycięstwa na swoją stronę. Bramki na wagę wygranej zdobyli



Zmagania zawodników na turnieju w Brusach oglądali m.in. burmistrz Witold Ossowski i prezes Pomorskiego Związku Piłki Nożnej Radosław Michalski.



Prezes MLKS Tęcza Rafał Gawin tym razem w galowym stroju.



Kamil Rakowski zdobył najwięcej goli w niedzielnej turnieju.

Paweł Arndt i Tobiasz Sawa. Po dwóch spotkaniach beniaminek z Chojnic ma na koncie komplet oczek. Kolejarz zajmuje 5. miejsce. Aż sześć drużyn w V lidze może pochwalić się takim samym dorobkiem. To Pomezania Malbork, Wietcisa Skarszewy, Błękitni Stare Pole, Powiśle Dzierzgoń i Orzeł Subkowy.

Zawodnicy Tęczy szybko musieli otrząsnąć się po porażce. Dzień później wzięli udział w turnieju z okazji 75-lecia klubu. Zagrali w nim także juniorzy starsi Tęczy oraz drużyny z B-klasy z gminy Brusy – Sokół Lubnia, Perła Czyczkowskiej, Grom Leśno oraz Brda Wielkie Chelmy. Zwycięstwo nie przyszło łatwo gospodarzom. Po dwóch meczach grupowych mieli na koncie tylko dwa punkty (dwa remisy 0:0). Dopiero w ostatnim spotkaniu bruszanie zapewnili sobie awans. Gdy już weszli do fazy pucharowej, nie dali rywalom szans. W finale ograli Perłę. Popisy zwycięzców okłaskiwali miejscowy wódz Witold Ossowski, sekretarz starostwa powiatowego Marek Buza oraz prezes Pomorskiego Związku Piłki Nożnej Radosław Michalski. Oprócz pucharu za wygranie turnieju wręczono także nagrody dla najlepszego strzelcy i bramkarza. Te otrzymali Kamil Rakowski z Tęczy oraz Szymon Bednarek z Perły Czyczkowskiej.

tekst i fot. Michał Sagrol

A-klasa (Gdańsk III) – 1. kolejka

Brda – Sokół 1:0 (0:0)

Gol: Kocinski.

Brda: Ryduchowski – Krenski (46 Gwiklinski), Sękowski, Kłoskowski, Wyrkowski, Weyna (90 Kroplewski), Tuszyński, Kosiedowski, Maciej Bruski (46 Kwiatkowski), Baranowski (79 Kocinski), Marcin Bruski.

Unia – LKP 1:1 (0:1)

Gol: Karasiński.

Unia: Klauzo – Wiligata, Gierszewski, Czepek,

Pruski, Tobolewski, Kozłowski (82 Rodowicz), Karasiński, Jagoda, Gakan (75 Rózek).

Centrum – Nowi 3:0 (2:0)

Nowi: Schachta (78 Hławniak) – Szupirski (88 Olszyna), Warsiński, Szopiński, Sreberski, Piątkowski (55 Czarnowski), Korczyński, Karasiński, Ignakowski (70 Prondziński), Gwoździwicz (85 Grubicki), Butkevych.

Jantar – Grom 0:0

Jantar: Landowski – Węglewski (51 Borowicki), Górecki (85 Lorbiecki), Erdmann, Bienert,

Remiszka, Spot-Gliszczyński, Kulczyk (83 D. Jurzenka-Trzebiatowski), Jasnoch (61 Łangowski), Grzonkowsky, Prądzyski (75 Mikołajczyk).

Wda C. W. – Sławek 0:3, Wda L. – Czarni 2:0, Santana – KS Skorzewo 0:5. Pauza: GKS Bobowo.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. KS Skorzewo	1	3	5-0
2. Centrum Pelplin	1	3	3-0
Sławek Borzechowo	1	3	3-0
4. Wda Lipusz	1	3	2-0
5. Brda Ryteł	1	3	1-0
6. Unia Kławkowo	1	1	1-1
LKP Nowa Karczmia	1	1	1-1

8. Jantar Pawłowo	1	1	0-0
Grom Kleszczewo	1	1	0-0
10. GKS Bobowo	0	0	0-0
11. Sokół Zblewo	1	0	0-1
12. Czarni Piec	1	0	0-2
13. Wda Czarna Woda	1	0	0-3
Nowi Nowa Cerkiew	1	0	0-3
15. Santana Wielki Klincz	1	0	0-5

2. KOLEJKA (21/22.08)

Nowi – GKS Bobowo (niedziela, 15.00), **Wda – Jantar** (sobota, 17.00), **LKP – Brda** (niedziela, 17.00), Sławek – KS Skorzewo, Czarni – Santana, Sokół – Wda L. Pauza: Unia.

ms

Zwycięstwo, remis i dwie porażki w A-klasie

Zespoły z powiatu chojnickiego w różnych humorach kończyły mecze 1. kolejki A-klasy. Tylko Brda Ryteł sięgnęła po pełną pulę. Zespół Mateusza Weyna ograł Sokoła Zblewo. Gola na wagę trzech punktów zdobył rezerwowy Nikodem Kocinski.



Zawodnicy Unii Kławkowo otrzymują medale za wygranie B-klasy w sezonie 2020/21.

W sezonie 2021/2022 gdańskiej A-klasy (grupa III) będziemy dopingować ponownie cztery zespoły z naszego regionu. W miejsce Kolejarza wskoczył zwycięzca B-klasy – Unia Kławkowo. Zanim drużyna z gminy Chojnice rozpoczęła walkę o punkty, została nagrodzona za awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Zawodnicy otrzymali puchar oraz medale z rąk Bogdana Duraja. Chwilę później sędzia zagwizdał po raz pierwszy. Po 45 minutach w lepszych humorach byli goście

z Nowej Karczmy. LKP prowadziło 1:0. Po przerwie wyrównała Unia. Celnym uderzeniem popisał się Damian Karasiński.

Także remisé zakończyło się spotkanie Jantara Pawłowo i Gromu Kleszczewo. Kibice nie zobaczyli ani jednego gola. Blisko podobnego rezultatu było w Rytle. Miejscowa Brda długo remisowała 0:0 z Sokołem Zblewo. W 82 minucie miejscowi przeprowadzili akcję na wagę trzech oczek. Wykończył ją Nikodem Kocinski, który 180 sekund wcześniej zamel-

dował się na placu gry, zmieniając Artura Baranowskiego.

Najszybciej o pierwszym meczu muszą zapomnieć zawodnicy Nowych Nowa Cerkiew. Zespół Krzysztofa Wilka położył 0:3 w Pelplinie z Centrum. Kluczo- wa okazała się końcówka pierwszej połowy. Wówczas gospodarze zdobyli dwa gole, a na kwadrans przed końcem spotkania dołożyli trzeciego.

tekst ms, fot. Unia Kławkowo

Burmistrz Miasta Chojnice, działając w oparciu o art. 38 ust. 4 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990, z 2021 r. poz. 11, 234, 815) odwołuje ogłoszony na dzień 14 września 2021 r. o godz. 10:00 przetarg na sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr 2 o pow. użytkowej 37,6 m², dla którego Sąd Rejonowy w Chojnicach prowadzi księgę wieczystą SL1C/00023224/7, położonego na pierwszej kondygnacji w budynku przy ul. Budowlanych 6 w Chojnicach, na działce o nr ewid. 42488, dla której prowadzona jest KW SL1C/00035964/3, oznaczony ofertą nr 106/21. Odwołanie przetargu spowodowane jest koniecznością sprostowania wpisów.

Pogrom AZS-u. Oby tak w lidze

Janis Pastars i Oleg Negela cieszą się z kolejnego gola. Łotysz i Ukrainiec strzelili łącznie pięć bramek.



„Czerwone Diabły” szlifują formę przed startem Statscore Futsal Ekstraklasy. Zespół Jakuba Mączkowskiego ma w nogach już wiele godzin treningów. Są też dwa sparingi. Po porażce 0:5 z Constractem Lubawa przyszła wysoka wygrana 10:3 z AZS UG Gdańsk. Beniaminek z Trójmiasta będzie rywalem chojniczan w 1. kolejce. Powtórka wyniku już za trzy tygodnie mile widziana.

Zawodnicy Red Devils wrócili do treningów 2 sierpnia, czyli na pięć tygodni przed początkiem rozgrywek ligowych.

W pierwszych trzech drużyna pracowała nad przygotowaniem fizycznym. Trenerzy wzięli zawodników w obroty. Ze-

spół będzie schodzić z obciążen dopiero pod koniec sierpnia. Do tego czasu akumulatory muszą zostać naładowane. Pomimo zmnęczenia „Czerwone Diabły” nie oszczędziły drugiego sparingpartnera. Chojniczanie zagrali w piątek z AZS-em UG Gdańsk. Wygrali aż 10:3.

Sześć goli nowych

Trenerzy z Chojnic i Gdańska umówili się na mecz w systemie 3 x 15 minut. Po pierwszej tercji gospodarze prowadzili 3:1. Po drugiej 7:1. Skńczyło się 10:3. Sześć goli było dziełem zawodników sprowadzonych latem do Chojnic. Hat tricka na koncie zapisał Oleg Negela. Dwa trafienia były dziełem Janisa Pastarsa. Po голу zdobyli Roger Sole Perez, Przemysław Laskowski, Łukasz Sobański i Guladi Kokoladze. Gdańszczanie zaliczyli też „samobójcę”.

„Czerwone Diabły” zagrały w składzie: Sebastian Kartuszyński, Piotr Kąkol – Łu-



Mario Ossorio Augusto to zawodnik lubiący twarde pojedynki w defensywie.



Guladi Kokoladze trafił do siatki w sparingu z AZS-em.

kasza Sobański, Robert Świtoń, Janis Pastars, Kristián Medoň, Roger Sole Perez, Mario Ossorio Augusto, Przemysław Laskowski, Patryk Laskowski, Oleg Negela, Petro Seniuk i Guladi Kokoladze.

Jeszcze cztery

W środę, po zamknięciu bieżącego numeru „Czasu Chojnic”, chojniczanie zagrali kolejny sparing na własnym parkiecie. Tym razem w hali przy ulicy Huberta Wagnera pojawił się I-ligowiec We-Met Futsal Club Kamienica Królewska. Mecz rozpoczął się o godz. 19.30 i był otwarty dla publiczności (podobnie jak starcie z AZS-em UG). Po nim podopieczni Mączkowskiego spotkają się jeszcze z KS Futsal Piła (21 sierpnia, Choj-

nice), Auto-Mark Futsal Boruta Zgierz (28 sierpnia) oraz FC Toruń (4/5 września, Chojnice).

Dobłą informacją minionych dni jest także powołanie Pastarsa do reprezentacji Łotwy. Zgrupowanie odbędzie się w dniach 5-8 września. Zawodnik ten wypadnie więc z treningów w Chojnicach tuż przed ligą. Co działo się w ostatnim czasie na ekstraklasowym rynku transferowym? Z Ekstraklasy znikła jej najlepszy strzelec Daniel Krawczyk. Popularny „Krawiec” przenosi się do I-ligowego Widzewa Łódź, z którym będzie chciał powalczyć o awans do elity.

tekst i fot. Michał Sagrol



Kristián Medoň przygotowuje się do trzeciego sezonu w Red Devils.



Kto kopał najlepiej w Krojantach?

Wspólne zdjęcie zawodników z turnieju graczy z rocznika 2009 i młodszych.

Niedziela w Krojantach minęła pod znakiem turnieju piłki nożnej pod hasłem „Z wiejskiego podwórka na stadion”. Na boisku przy świetlicy odbyły się zmagania w dwóch grupach wiekowych: 14-13 latkowie oraz 12-latkowie i młodszy. Nagrodą specjalną był puchar proboszcza lokalnej parafii.

Turniej połączony z festynem odbył się w niedzielę 15 sierpnia. Najpierw do rywalizacji przystąpiły starsze roczniki. W tych triumfowała Gwiazda Karsin przed Tęczą Brusy i Szarżą Krojanty. Na boisku oglądaliśmy jeszcze Brdę Ryteł i Kolejarkę Chojnice. Natomiast w młod-

szych rocznikach wygrała Chojniczanka I i II przed Salosem I Brusy.

Rozdano także nagrody indywidualne. W roczniku 2007-08 najlepszym zawodnikiem został Jan Lorek (Gwiazda Karsin), a bramkarzem Oliwier Singer (Tęcza Brusy). Natomiast w roczniku

2009 i młodszy wyróżnieni zostali Nikodem Miszewski (zawodnik, Chojniczanka I) oraz Filip Krygowski (bramkarz, Salos Brusy).

tekst ms,

fot. ms, GOK w Chojnicach



Najlepszy zawodnik i bramkarz turnieju z rocznika 2009 i młodszych, czyli Nikodem Miszewski z Chojniczanki oraz Filip Krygowski z Salosu Brusy.



Łącznie w zawodach wzięło udział 12 ekip w dwóch kategoriach wiekowych.



Arkadiusz Reca rozegrał już 58 spotkań we włoskiej Serie A – 30 w Crotone, 25 w SPAL i 3 w Atalancie.

Spezia finalizuje Arka Recę

Wszystko wskazuje na to, że Arkadiusz Reca sezon 2021/2022 spędzi w Spezii. Wychowanek Kolejarki Chojnice tym razem nie ma być wypożyczony. W grę wchodzi transfer definitywny.

Arkadiusz Reca wyruszył na Półwysep Apeniński po sezonie 2017/2018. Przez pierwszy rok grał ławę w Atalancie. Później był wypożyczony kolejno do SPAL i Crotone. Drużyny te niestety spadły z Serie A. Jednak Reca dzięki regularnej grze okrzepł w lidze. Zbierał minuty. Nabral pewności siebie. Wyrobił sobie już pewną mar-

kę na włoskich boiskach. Pokazał, że dobrze czuje się na lewym wahadle. Przed sezonem 2021/2022 mówiło się, że może powalczyć o miejsce w Bergamo. Jednak szybko zaczęto szukać mu nowego klubu. Mówiło się o różnych kierunkach. W grę wchodziły także ligi grecka i francuska. Ostatecznie Reca zostanie we Włoszech. Jego usługami

od dłuższego czasu zainteresowana jest Spezia. Piętnasta ekipa poprzedniego sezonu Serie A wyłożyła na stół 2,5 mln euro za transfer definitywny. Taką informację 14 sierpnia przekazał na Twitterze włoski dziennikarz Nicolo Schira.

Serie A rusza już w najbliższy weekend. Czy Spezia uda się dopiąć wszystkie szczegóły do tego czasu? Trudno powiedzieć. Popularne Orzełki grają mecz 23 sierpnia. Ich rywalem będzie Cagliari.

tekst ms, fot. arch.

Lechu, pchaj! Jak najdalej!

Lech Stoltman jest już w Tokio. Czekają tam na dzień, w którym powalczy o medal w pchnięciu kulą. Jakiego koloru? Sam nie chce pompować balonika. Wie, że konkurencja będzie mocna. – Każde miejsce na podium będzie dla mnie sukcesem – mówi trzeci zawodnik igrzysk paraolimpijskich z 2016 roku w Rio de Janeiro.



Pożegnanie paraolimpijczyków. Nasz kulomiot w dolnym rzędzie trzeci z lewej.

Przed wylotem do Japonii reprezentacja Polski zawitała do Pałacu Prezydenckiego, w którym odebrała nominacje paraolimpijskie. Sportowcy spotkali się tam z prezydentem Andrzejem Dudą oraz wicepremierem Piotrem Glińskim. O medale będzie walczyć 89 zawodników i zawodniczek. Jednym z faworytów do miejsca na podium jest Lech Stoltman z Chojnic. Polacy liczą na powtórkę bądź pobicie wyniku, który nasza reprezentacja osiągnęła na igrzyskach paraolimpijskich w Rio de Janeiro (2016) – 39 medali (9 złotych, 18 srebrnych i 12 brązowych) i wysokości, 10. miejsce w klasyfikacji medalowej.

Szczyt przesunięty

Przed wylotem do Tokio Stoltman podzielił się swoimi spostrzeżeniami na temat przygotowań do najważniejszej imprezy nie tylko w roku, ale w ostatnich pięciu latach. Nie ukrywa, że ostatnie 12 miesięcy było bardzo trudne. – Praktycznie od zakończenia igrzysk w Rio rozpoczęła się nowa kampania pod hasłem Tokio. Robiłem wszystko, aby być mocnym w 2020 roku. Pandemia pokrzyżowała plany. Zresztą nie tylko mnie. Wszyscy jedziemy na tym samym wózku – powiedział kulomiot.

Chudszy i szybszy

Stoltman skończył w lutym 36 lat. Gdy zdobywał brązowy medal w Brazylii, miał



Lech Stoltman podczas treningu w ogrodzie u teściów. To tutaj wykuwała się forma na Tokio.

31 lat. Wówczas pchnął kulę na odległość 11 metrów i 39 centymetrów. Obecnie jego rekord wynosi 12 metrów i 22 centymetry. To wynik, który dał mu srebrny krążek na mistrzostwach świata w Dubaju w 2019 roku. Obecnie Lech pcha kulę regularnie w okolicach 12 metrów i powyżej. Gdy porównuje się sylwetkę Lecha z 2016 roku i obecnie, od razu w oczy rzuca się mocny „zjazd” z wagi. – To prawda. Zgubiłem około 17 kilogra-

mów. To dużo, ale wszystko było robione z głową. Nie straciłem siły i mocy. Zyskałem szybkość i to ma być moja główna broń w Tokio – dodał.

Bez kibiców

Głównym kandydatem do złota jest jak zwykle Ruzhdi Ruzhdi. 30-letni Bułgar ma na koncie wiele złotych krążków. Teraz będzie bronił złota z Rio. – Kiedyś między nami była większa różnica. Jestem blisko, ale to oczywiście on będzie faworytem.

Zresztą kandydatów do medalu jest wielu. Każde miejsce na podium będzie dla mnie sukcesem – zakończył.

Zawody w pchnięciu kulą (grupa F55) odbędą się 27 sierpnia. Niestety na obiekty w trakcie zawodów nie będą mogli wejść kibice. To oczywiście pokłosie pogarszającej się sytuacji pandemicznej w stolicy Japonii.

tekst Michał Sagrol,

foto Tomasz Prabucki

/ Lasy Państwowe, arch.



Antek Łangowski już rzuca dla Azotów-Puławy

Antoni Łangowski przygotowuje się do kolejnego sezonu w drużynie Azoty-Puławy. Brązowi medalści PGNiG Superligi Piłki Ręcznej wzięli udział w mocno obsadzonym turnieju w Brześciu. Podopieczni Roberta Lisa zanotowali zwycięstwo z Motorem Zaporozhye, remis z Chechovskimi Medvedami i porażkę z HC Meshkov Brest. Czasu do ligi pozostało niewiele. Pierwsza kolejka zostanie rozegrana już 4 września. Na zdjęciu drużyna Azotów z Antonim Łangowskim (czwarty z prawej).

tekst ms, fot. Azoty-Puławy



Kewin Gruchała kontra Jackiewicz

Wiadomo już z kim Kewin Gruchała skrzyżuje rękawice na gali 2 października w Kościerzynie podczas gali Rocky Boxing Night 10. Rywalem chojniczani- na będzie doświadczony, 44-letni Rafał Jackiewicz. Pojedynek 21-latk z byłym mistrzem Europy wagi półśredniej miał odbyć się w lutym 2020 roku w Steżycy. Niestety plany pokrzyżowała kontuzja Kewina. Teraz wszystko już jest dopięte na ostatni guzik. Dla Gruchały będzie to ósma walka na zawodowym ringu. Poprzednie siedem wygrał. Po raz ostatni pojawił się między liniami w październiku 2020 roku.

tekst i fot. ms

Żeglarze przywieźli dwa medale z Pucka

Zakończyły się Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w klasach Optimist, L'Equipe i Techno 293. Główną areną zmagania była Zatoka Pucka. W akcji oglądaliśmy zawodników ChKŻ Chojnice i LKS Charzykowy. Przywieźli do domu dwa medale. Oba wywalczyli podopieczni Karola Jączkowskiego z klasy Optimist – Filip Nosol i Kaja Śledzińska.

Regatom na Zatoce Puckiej towarzyszyły świetne, aczkolwiek zmienne warunki wiatrowe. Udało się rozegrać wszystkie wyścigi. Najwięcej zawodników ścigało się w klasie Optimist. Sklasyfikowano ostatecznie 63 chłopców i 53 dziewczyny. W TOP10 znalazło się aż trzech przedstawicieli ChKŻ. Drugie miejsce zajął Filip Nosol, piąty był Bartosz Peczek, a siódmy Mateusz Graczyk. W czołówce dziewcząt zameldo-

wały się dwie podopieczne Karola Jączkowskiego – Kaja Śledzińska i Alicja Dampc.

Blisko krążka w klasie L'Equipe była załoga łączona – Mateusz Grabowski z LKS Charzykowy i Jan Kubiak z ChKŻ. Chłopcy zajęli miejsce tuż za podium.

tekst ms,
fot. Polski Związek Żeglarski



Podium dziewcząt w klasie Optimist. Pierwsi z lewej trener Karol Jączkowski wraz z podopieczną Kają Śledzińską.

Klasa Optimist chłopców

2. Filip Nosol (ChKŻ)
5. Bartosz Peczek (ChKŻ)
7. Mateusz Graczyk (ChKŻ)
12. Bartosz Zmudziński (ChKŻ)
22. Igor Grzelak (ChKŻ)
29. January Szczukowski (ChKŻ)
32. Bartosz Dynia (ChKŻ)
41. Stanisław Nosol (ChKŻ)

Sklasyfikowano 63 zawodników.



Najlepsi chłopcy w klasie Optimist. Na drugim stopniu podium stanął Filip Nosol.

Klasa Optimist dziewcząt

2. Kaja Śledzińska (ChKŻ)
7. Alicja Dampc (ChKŻ)

Sklasyfikowano 53 zawodniczek.

Klasa L'Equipe

4. Mateusz Grabowski (LKS)/ Jan Kubiak (ChKŻ)
9. Igor Pawłowski/ Maurycy Odejewski (ChKŻ)
11. Franciszek Kosecki/ Tadeusz Wiatrowski (ChKŻ)
13. Borys Kowalczyk (LKS)/ Antoni Knitter (ChKŻ)

Sklasyfikowano 19 załóg.

Biegli na mityngu w Wałczu

Ośmioro zawodników Chojniczanki walczyło o jak najlepsze czasy na II Mityngu Lekkoatletycznym im. Zygmunta Krzyszkowiaka w Wałczu. Jak poszło podopiecznym Jarosława Wróblewskiego?



Mateusz Lietz zajął drugie miejsce w biegu na 1 000 metrów z przeszkodami.

W biegu na dystansach od 100 do 300 metrów wystartowały Małgorzata Szczepańska, Zofia Wasilewska, Natalia Olkowska i Zuzanna Milewska. Na „setkę” najszybciej pobięła Szczepańska (14.14 s). Ta sama zawodniczka była też najszybsza na dwukrotnie dłuższym odcinku (29.07 s). Jedyny sprinter w Wałczu Kacper Fojuth wziął udział w biegu na 200 metrów (23.65 s).

Na dystansie 1 500 metrów pobięli Monika Szymanowicz i Mateusz Dajnowski. Ta pierwsza minęła linię mety z czasem 4:38.06 min, a Dajnowski pobił życiówkę z czasem 3:57.00 min. Natomiast Mateusz Lietz ścigał się na odcinku 1 000 metrów z przeszkodami (3:01.18 min).

tekst ms, fot. arch.

Miłośniczka kaszubszczyzny zasiadła w radzie miejskiej

– To jest mój debiut w roli radnej, choć muszę się przyznać, że nie sądziłam, że będę pełnić mandat – mówi Janina Kosiedowska. Zająła w radzie miejskiej miejsce Bogdana Marcinowskiego, który został prezesem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Chojnicach.



Janina Kosiedowska ma też tytuł Zasłużonej Obywatelki Miasta Chojnice. Otrzymała go w 2019 roku podczas Zjazdu Kaszubów w Chojnicach. Na zdjęciu burmistrz Arseniusz Finster.

Janina Kosiedowska, podobnie jak Bogdan Marcinowski, w wyborach do rady miejskiej w 2018 roku startowała z listy Komitetu Wyborczego Wyborców Arseniusza Finstera. Mandat objął Bogdan Marcinowski. Jednak z racji tego, że został prezesem ZGM-u, musiał ustąpić z rady.

Zima i smog

W jego miejsce weszła Janina Kosiedowska, która była kolejną na liście. – Nie spodziewałam się tego, nie sądziłam, że będę pełnić ten mandat. Byłam zaskoczona – mówi Janina Kosiedowska. I jak dodaje, to jest jej debiut w tej roli. Słubowanie pani Janina złożyła podczas poniedziałkowej sesji, która odbywała się w trybie zdalnym. – Jak przeczytałam, że sesja będzie zdalna, to trochę się przestraszyłam, jak sobie z tym poradzę. Muszę przyznać, że życzliwość pracowników z biura rady jest ogromna – dodaje. Rajczyni przeszła szkolenie z obsługi sprzętu i sesja minęła gładko. Teraz radna musi się zastanowić, w których komisjach chciałaby pracować. Jak zauważa, palącym problemem jest kwestia ochrony środowiska. – Już obawiam się zbliżającej zimy i dymu nad miastem. Jako młoda dziewczyna

myślałam, że problem smogu nie dotyczy Polski, a teraz jest to coś, z czym trzeba się zmierzyć – mówi.

Z zawodu nauczycielka

Bliskie jej sercu są też tematy związane z kulturą i edukacją. Pani Janina z wykształcenia jest nauczycielką. Pracowała w gminie Konarzyny, Ostrowitem, Dąbrówce. Była też dyrektorem Szkoły Podstawowej w Pawłowie. Obecnie jest już na emeryturze. Zawsze angażowała się społecznie. Działała m.in. w Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Nauczycielstwa Polskiego, ale wielu ludzi zna ją z działalności w Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim. Od lat zasiadała też w zarządzie, a przez kilkanaście była też prezesem. Obecnie w ZK-P jest wiceprezesem, ale z tej funkcji będzie musiała zrezygnować. – Dowiedziałam się, że radni nie mogą zasiadać w zarządach stowarzyszeń. Na szczęście nie trzeba być w zarządzie stowarzyszenia, żeby na jego rzecz pracować – mówi Janina Kosiedowska. A gdy ma już chwilę dla siebie, lubi czytać książki i oglądać telewizję.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. arch.

Zebrania w przyszłym miesiącu

Gmina Czersk przygotowała już terminarz zebrań z mieszkańcami. Rozpoczną się one we wrześniu. Jako pierwsi z władzami spotkają się mieszkańcy i zarządy dwóch czerskich osiedli.

Spotkania z mieszkańcami sołectw i osiedli rozpoczną się 7.09. Na ten dzień w Domu Kultury w Czersku zaplanowano zebranie z mieszkańcami osiedla nr 2 Chojnickiego i osiedla nr 1 Centrum. Pierwsze ze spotkań rozpocznie się o godz. 17.00, drugie zaplanowano na 19.00. W środę 8.09 zebrania odbędą się w świetlicach w Mokrem (godz. 17.00) i Malachinie (godz. 19.00). Na dzień później – 9.09 – spotkania zaplanowano w Klaskawie i Mosnej. Pierwsze zebrań rozpocznie się o godz. 17.00 w świetlicy wiejskiej. Drugie – o godz. 19.00 pod wiatą. We wtorek 14.09 zebrania odbędą się w Odrach i Wiecku. Zaplanowano je w remizach OSP w tych miejscowościach. Mieszkańcy Odrów spotkają się o godz. 17.00, a Wiecka – o godz. 19.00. 15.09 spotkania odbędą się w Łubnej i Gótelpiu. W pierwszej wsi start zaplanowano na godz. 17.00 pod wiatą, a w drugiej – na 19.00 w remizie OSP. W Krzyżu i Gutowcu zebrania ustalono na 20.09. Organizację obu spotkań zaplanowano w świetlicach.

Mieszkańcy Krzyża zgromadzić się mają na godz. 17.00, a Gutowca – na 19.00. W środę 22.09 w remizie OSP w Czersku spotkają się mieszkańcy osiedla nr 3 Starogardzkiego. Start o godz. 17.00. Dwie godz. później w Domu Kultury w Czersku zaplanowano spotkanie mieszkańców osiedla nr 4 Tucholskiego. W Ząpądowie i Rytlu zebrania odbędą się w czwartek 23.09. W pierwszej miejscowości zebranie zorganizowane zostanie w świetlicy o godz. 17.00. W drugiej natomiast rozpocznie się ono o godz. 19.00 w Domu Kultury w Rytlu. W poniedziałek 27.09 odbędą się aż cztery zebrania. Tego dnia spotkają się mieszkańcy Kurczego (świetlica godz. 17.00), Złotowa (Remiza OSP Czersk godz. 19.00), Łęga-Kolonii (świetlica godz. 17.00) i Będźmierowic (w LCKEiOP godz. 19.00). Jako ostatnie odbędą się zebrania w Łęgu i Lipkach. Zaplanowano je na 28.09. Pierwsze z nich rozpocznie się o godz. 17.00 w domu kultury, a drugie – o 19.00 w Remizie OSP w Złym Mieście.

pg

Na rowerze promuje dawców krwi

Janusz Kobyłka to zapalony cyklista, który promuje akcję honorowego oddawania krwi. Podczas tegorocznych wakacji przejechał rowerem 2 tys. km. W ubiegły poniedziałek gościł w Chojnicach.

Chojnice odwiedził Janusz Kobyłka. To rowerzysta z Lubartowa w woj. lubelskim, który postanowił wybrać się w podróż po Polsce na dwóch kółkach. – Cała trasa wynosi około 2 tys. km. Do tej pory przejechałem już 1200 km – mówi cyklista. W ostatni poniedziałek zatrzymał się w Chojnicach. Naszej redakcji opowiedział o swojej podróży, która trwa już ponad dwa tygodnie. – Wyjechałem drugiego sierpnia dla honorowych dawców krwi. Postanowiłem pojechać dla nich, by rozpropagować tę akcję. Honorowi dawcy nie robią tego dla sławy. Krew oddają z potrzeby serca

– mówi Kobyłka. Jego trasa ułożona została w kształt kropli krwi, co symbolizuje dawców życiodajnego płynu. Rowerzysta w poniedziałek spotkał się przedstawicielami Chojnickiego Towarzystwa Miłośników Roweru „Cyklista”, którzy pokazali mu miasto. Odwiedził także ratusz. Pamiątkową fotkę pan Janusz zrobił sobie także w naszej redakcji, a na pamiątkę odwiedzin w naszym biurze otrzymał aktualny numer „Czasu Chojnic.” Wyprawę Janusza Kobyłki można śledzić na Facebooku na profilu „Janusz Kobyłka – rowerem charytatywnie”.

tekst i fot. pg



Janusz Kobyłka promuje akcję honorowego oddawania krwi. Na jego trasie w kształcie kropli krwi znalazły się także Chojnice.

WITAMY NA ŚWIECIE

fot. dtn



Nikodem Gbur z Debrzna,
ur. 11.08.21, 3860 g, 58 cm



Antoni Jankowski z Polnicy,
ur. 15.08.21, 3880 g, 58 cm



Kamil Brzezinski z Czerska,
ur. 16.08.21, 3620 g, 53 cm



Jakub Dorau z Karsina,
ur. 16.08.21, 3030 g, 53 cm

Targi zorganizują na początku września

W pierwszy weekend września na lotnisku nieopodal Konarzyna odbędą się II Targi Rolno-Przemysłowe. Organizatorzy przewidzieli dużo atrakcji, w tym m.in. konkursy i loterię fantową.



Podczas targów wystawcy oferują m.in. rośliny i sprzęt.

Pandemiczny „przestój” sprawił, że w ubiegłym roku targi nie mogły się odbyć. W Konarzynie postanowiono jednak, że tegoroczne II Targi Rolno-Przemysłowe dojdą do skutku. Zaplanowano je na pierwszy weekend przyszłego miesiąca. Impreza potrwa dwa dni. Wśród atrakcji przewidziano konkursy kapel i pokazy rękodzieła oraz sztuki ludowej.

Dożynki osobno

W sobotę 4 września na odwiedzających oprócz stoisk wystawienicznych będą czekały zabytkowe po-

jazdy strażackie. Tego dnia odbędzie się też Piknik Zbożowy Pomorskiej Izby Rolniczej, na którym zorganizowane zostanie sporo konkursów dla maluchów. W pierwszy dzień targów około godz. 13.00 odbędzie się też konkurs cofania ciągnikiem z przyczepą. Podczas targów będzie można też się zaszczepić. Punkt szczepień na imprezę chce przygotować Koło Gospodyń Wiejskich ZielonoHuckie Białki. Koła gospodyń przygotowują też stoiska z pysznym poczęstunkiem. Tegoroczne wydarzenie będzie rozdzielone z do-

żynkami. Te odbędą się tydzień wcześniej. Tym razem gmina zdecydowała się zrobić imprezę typowo targową, w związku z tym nie przewidziano występu gwiazdy wieczoru.

Kilka wjazdów

W niedzielę 5 września podczas targów będzie można oddać krew. W godz. od 10.00 do 13.00 na odwiedzających stoiska będzie czekał też krwiobus. Tego dnia oprócz straganów organizatorzy zaplanowali także II czempionat żrebiąt i wystawę koni zimnokrwistych. Rozlosowane zostaną także nagrody w loterii fantowej. – Głównymi nagrodami są m.in. meble ogrodowe i rower. Mniejsze upominki to m.in. wejściówki do kina, kosze wędlin, przetworów czy usługi podnośnikami – wyjaśnia Jolanta Wielńska z Urzędu Gminy w Konarzynie. Podobnie jak przed dwoma laty – parking dla odwiedzających będzie płatny. Aby z niego skorzystać, trzeba będzie zapłacić 5 zł. Ta opłata uprawniać będzie do nieograniczonego pobytu na parkingu. – Jednorazowa zapłata umożliwi wielokrotny wjazd na parking. Będzie można zrobić zakupy rano i wrócić z nimi do domu, po czym przyjechać ponownie. Wystarczy z szybko włożyć bilecik – dodaje.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice**Koncert dla dzieci „Uśmiechnięte dźwięki”**

Chojnickie Centrum Kultury i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Chojnicach zapraszają **19.08** (czwartek) o godz. 17.00 na interaktywny koncert adresowany do dzieci i ich rodziców pt. „Uśmiechnięte dźwięki”. Bilety: ulgowy – 20 zł i normalny – 25 zł dostępne są w kasie Chojnickiego Centrum Kultury oraz na stronie ckchojnice.pl.

Zebranie emerytów

Na **20.08** na godz. 10.00 zaplanowano plenarne spotkanie Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w sali Chojniczanki.

Wielki festyn na osiedlu nr 10

Zarząd osiedla Kolejarsko-Prochowa w Chojnicach i Stowarzyszenie „Chojnice tu Bije Moje serce” zaprasza mieszkańców osiedla i dzieci z Chojnic na imprezę osiedlową zakończenie lata 2021, która odbędzie się **21.08** w godzinach 13.00-18.00 na boisku Orlik przy ulicy Jedności. W programie: 26-metrowy dmuchany tor przeszkód, dmuchane zjeżdżalnie, podnośnik hydrauliczny – wjazd do góry, wata cukrowa. W trakcie imprezy będzie możliwość wzięcia udziału w Spisie Powszechnym i wsparcia Towarzystwa Przyjaciół Hospicjum.

Spektakl „Żeby umarło przede mną”

Chojnickie Centrum Kultury serdecznie zaprasza **2.09** (czwartek) o godzinie 19.00 na spektakl „Żeby umarło przede mną” w wykonaniu aktorów Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina. Spektakl zostanie pokazany w ramach ogólnopolskiego projektu Teatr Polska. Bilety w cenie 40 zł są do nabycia w kasie ChCK lub na stronie internetowej ckchojnice.pl.

Gmina Chojnice**Żniwa po kaszubsku**

GOK zaprasza na warsztaty pn. „kaszubskie żniwa”. Odbędą się one **19.08** na polach uprawnych w Swornegaciach. Osoby zainteresowane będą mogły skorzystać z autokaru, który zabierze chętnych na pole uprawne – odjazd o godz. 16.00 sprzed domu kultury w Swornegaciach. Uczestnicy zajęć będą mogli zobaczyć i doświadczyć, jak klepie się kosę, kosi zboże, wiąże snopki i stawia sżygi. Po powrocie około godz. 18.00 przed Kaszubskim Domem Rękodzieła Ludowego wystąpi kapela ludowa z największymi kaszubskimi „szlagierami”.

Blues w Swornegaciach

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Swornegacie „Swory”, Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach, Wiejski Dom Kultury w Swornegaciach oraz organizatorzy Zbigniew Chrapkowski, Marek Stodulski i Zbyszek Jędrzejczyk, mają zaszczyt zaprosić na trzeci, międzynarodowy festiwal bluesowy w Swornegaciach – „Blues w Sworach”. Impreza zaplanowana jest **21.08** o godz. 18.00 w letnim amfiteatrze w Swornegaciach.

Gra karciana w Kławkowie

W najbliższą sobotę **21.08** o godz. 14.00 zaplanowano zakończenie ligi baški i grę o puchar wójta. Spotkanie odbędzie się w świetlicy w Kławkowie.

Gmina Czersk**Podziel się chlebem**

W Zapędowie na **21.08** zaplanowano dożynki parafialno-soleńskie. O godz. 16.00 zaplanowano mszę świętą, a potem spotkanie integracyjne przy świetlicy.

dtn



Kłuski nagie, sine i szare według bruskich gospodyń

W tym tygodniu kontynuujemy przepisy na dania z ziemniaków, które wystartowały w konkursie „Golce – kaszubski rarytas z ziemniaków”. Konkurs kulinarny odbył się podczas Międzynarodowego Festiwalu Folkloru w Brusach. Na zdjęciu panie z KGW w Małych Chełmach, które zajęły trzecie miejsce w konkursie kulinarnym.

zebr. i fot. Danuta Niedzielska

Szare kłuski - przepis KGW z Rólbika

Składniki: 1 kg ziemniaków, 150 g mąki pszennej, 1 jajko, 1 płaska łyżeczka soli. Do okraszenia potrzebne będą 2 cebule i 150 g boczku wędzonego.

Wykonanie: Ziemniaki zetrzeć na tarce o małych oczkach, a następnie wycisnąć z nich wodę. Dodać jedno jajko, mąkę i sól. Wszystko wymieszać i rozłożyć na płaskim talerzu. Do garnka wlać cztery litry wody i dodać dwie płaskie łyżeczki soli. Gdy woda zacznie się gotować, łyżką wkładać masę ziemniaczaną. Jeśli kłuski będą za rzadkie, trzeba dosypać mąki. Boczek pokroić w kostkę i podsmażyć na patelni, aż się stopi. Dodać pokrojoną cebulę. Kłuski dołożyć do usmażonego boczku z cebulką.

Kłuski sine - przepis KGW z Małych Chełmów

Składniki: dowolna ilość ziemniaków, sól, pieprz, mąka, cebula, okrasa.

Wykonanie: Dowolną ilość ziemniaków zetrzeć na tarce jak do placków ziemniaczanych. Odsączyć wodę przez gazę. Dodać sól oraz mąkę. Kłuski nie mogą być za twarde. Zagotować w garnku osoloną wodę. Odcisnięte ziemniaki z mąką nakładać łyżką do wrzątku. Gotować, aż kłuski wypłyną na wierzch. Kłuski wyjąć na sitko i przelać zimną wodą. Na patelni usmażyć cebulkę z okrasą. Dodawać kłuski i chwilę wszystko przesmażyć. Doprawić solą i pieprzem.

Nagie kłuski - przepis KGW w Łesnie

Składniki: 0,5 kg ziemniaków ugotowanych, 0,5 kg ziemniaków surowych, 3 szklanki mąki (najlepiej żytniej), sól, cebula, boczek.

Wykonanie: Ziemniaki surowe utrzeć jak na placki. Połączyć ze zmielonymi i ugotowanymi ziemniakami. Do masy dodać mąkę, trochę posolić i dokładnie wszystko wymieszać. Zagotować wodę i posolić. Kłaść niewielkie kłuski. Na patelni podsmażyć skwarki z boczku i zeszklić cebulkę. Polać tym kłuski po ugotowaniu. Danie można podawać z surówką np. z kiszzonej kapusty.

• ZMARLI

Kazimierz Dończyk,
lat 82, zm. 10 VIII 2021
Wiesław Kosidowski,
lat 64, zm. 14 VIII 2021
Witold Grabowski,
lat 69, zm. 15 VIII 2021

Halina Kuklewska,
lat 69, zm. 15 VIII 2021
Weronika Sreberska,
lat 100, zm. 15 VIII 2021
Irena Czapiewska,
lat 67, zm. 16 VIII 2021

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy Tadeusza Porożyńskiego

Świadczy usługi całodobowo

Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!

Chojnice, ul. Gdańska 3 ■ Tel. 52 397-20-47
■ Tel. kom. 604-755-900

Czas Chojnic

Redakcja:

89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.

W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Stawomir Maniowski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniowski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:

Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński (redaktor prowadzący), tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: **Michał Sagrol,** tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.

Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Magdalena Grala, Iwona Papierowska, Marcin Szopiński.
Dział korekty: **Katarzyna Mróz.**

Skład komputerowy i łamanie: **Elena Semenova-Król,** tel. wew. 58, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Stawomir Grzmieł Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4350 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

Podziel się przepisami!

Serdecznie Was zapraszamy – tworząc rubrykę kulinarną razem z nami! Wiemy, że chętnie wycinacie z gazety sprawdzone i polecane przepisy naszych Czytelniczek i Czytelników. Na pewno Wy też macie w swoich notesach ciekawe receptury. Podzielcie się z innymi! Jak to zrobić? 1. Znajdź w swoich

zbiorach dwa-trzy najciekawsze przepisy na przykład na ciasta, sałatki, mięsa, dania wegetariańskie, desery albo inne smakołyki. 2. Zrób sobie zdjęcie z którymś z dań (może to być selfie – albo poproś o pomoc kogoś z domowników), można użyć komórki. Ważne, żeby na fotografii było widać

Ciebie i danie. 3. Fotkę razem z przepisami prześlij na adres mailowy: czas@tygodnik.pl, w tytule wpisując PRZEPIS. Możesz napisać kilka słów o sobie: dlaczego lubisz gotować, które dania wychodzą Ci najlepiej. Najciekawsze pomysły opublikujemy i nagrodzimy upominkami. **rw**

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyfie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailiem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:
• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Stawomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1) wyżej wymienionego rozporządzenia.
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki i Wigury 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
• Podanie przez Pana/Pani danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestniczenia w konkursie/plebiscyfie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Baran

Spełnisz zaplanowane przez siebie długofalowe zadania. Przeprowadzisz drobne remonty, uporządkujesz rzeczy, w szafach zrobi się luźno, a w pomieszczeniach przestronnie. Przed Tobą wiele pracy, ale będzie się opłacało. Znajdą się powody do radości i świętowania. Pamiętaj, że jest czas pracy i czas odpoczynku. Ten ostatni spędź z przyjaciółmi.



Byk

Bardzo potrzebujesz stabilnego gruntu pod nogami. Jednak teraz czeka na Ciebie niepewność i pewne zawirowania. Wszystko zależy od Twego podejścia. Jeżeli zechcesz zobaczyć szklankę do połowy pustą, to tak będzie. Spójrz jednak inaczej, zmiany, które się pojawiają, muszą nadejść, ba, sam je sprowokowałeś. Teraz przyjmij je i zobacz ich pozytywną stronę.



Bliźnięta

Choć będą Cię kusić letnie rozrywki, zachowaj umiar. Owszem korzystaj z nich, ale czas już wziąć się za zadania i obowiązki, które przesunąłeś na dalszy plan. Nie zależy to tylko od Ciebie, Twój przełożeni oczekują efektów konkretnej pracy i raczej się nie spóźniaj z jej wykonaniem. Dobrze organizując pracę, wygospodarujesz sporo wolnego czasu tylko dla siebie.



Rak

Nie śpiesz się z ważnymi decyzjami, zwłaszcza związanymi z ulokowaniem pieniędzy. Cierpliwie zadawaj pytania i szukaj na nie odpowiedzi. Działaj dopiero wtedy, gdy rozpracujesz problem i będziesz miał prawie pewność. Nie obawiaj się wycofać, gdy odkryjesz, że ktoś gra z Tobą nieuczciwie. Nie daj się oszukać.



Lew

Potrafisz zadbać o bliskie Ci osoby i ugościć je po królewsku. Jednak teraz może się zacząć czas odjazdów i tęsknoty. Pomyśl o tym, co sprawia Ci przyjemność, o dobrej książce, ciekawym filmie, spotkaniu z przyjaciółmi. Na pewno znajdziesz coś, co rozproszy niewesołe myśli. Rozwijaj nowe umiejętności. Masz sporo nieodkrytych talentów.



Panna

Unikaj działania na wielu płaszczyznach w tym samym czasie. Zbyt wiele bodźców może spowodować dezorientację, problemy z pamięcią i poczucie, że wszystko wymyka Ci się z rąk. Dlatego przygotuj sobie listę zadań, nadając im odpowiednią hierarchię. Umiejętnie rozłóż je w czasie i koncentruj się na najważniejszych. Zadbaj o dobrą organizację pracy. Potrafisz.



Waga

Jeżeli spokojnie płynąłeś z prądem, to za chwilę wszystko to się skończy. Czekaj Cię przebudzenie i nawet pracy. Staraj się w tym nie pogubić. W gruncie rzeczy czekałeś na te zadania, trochę Cię one zaskoczą. Niczego się nie obawiaj, poradzisz sobie znakomicie. Efekty Twojej pracy będą źródłem radości dla całej rodziny.



Skorpion

Razem z partnerem zadbacie o dom. Choć nie pali się Wam do remontów, to jednak przełamiecie się i wprowadzicie zmiany. Nie pożałujecie grosza i nawet jeśli wydatki przekroczą zakładany budżet, nie zawahacie się dokończyć dzieła. Nieoczekiwanie pojawi się wsparcie, choć nie spodziewacie się kasy z tego źródła. Czasem jednak zdarzają się miłe niespodzianki.



Strzelec

Dobrze powiedzie Ci się w pracy, w domu wykonasz to, co zakładałeś, dogadasz się z partnerem, a jednak wszystko zdominuje niedosyt emocjonalny. Tęsknota, żal i poczucie osamotnienia są gotowe odebrać Ci radość. Nie daj się! Nie rozdrapuj starych ran, tylko żyj tu i teraz. Patrz na to, co masz, a masz wiele. Doceń to i korzystaj z miłości, która Cię otacza.



Koziorożec

Starannie oddziel to, co służbowe od rzeczy prywatnych. Pomieszczenie ich komuś będzie przeszkadzać i afera gotowa. Im wyżej stoisz w hierarchii społecznej, tym więcej od siebie wymagaj. Określenie „czysty jak łąza” powinno Ciebie charakteryzować. Uporządkuj swoje rzeczy, oddziel ziarno od plewy i spokojnie rób swoje. Na szczęście masz mało drobnych grzeszków na sumieniu.



Wodnik

Może być problem z Twoimi neruchomościami. Odezwie się jakaś przeoczona sprawa, którą traktowałeś jako kompletnie zamkniętą. Trudno będzie teraz znaleźć potrzebne dokumenty, a trzeba będzie coś udowodnić. Na szczęście sprawa nie jest beznadziejna. Pomoże partner bardziej skrupulatny w gromadzeniu potrzebnych kwitów.



Ryby

W sprawie, na której teraz zależy Ci najbardziej, nastąpi szybka i radykalna zmiana. Nieoczekiwanie wszystko zacznie układać się po Twojej myśli. Mały przełom sprawi, że wszystko zobaczysz z innej perspektywy. Nagle sprawy staną się oczywiste, doskonale będziesz wiedział, co robić i jak. Ta nowa wiedza sprawi Ci radość i z chęcią ją wykorzystasz.



W tym numerze piszemy o turnieju z okazji 75-lecia Tęczy Brusy (str. 23). Na zdjęciu sędzia Dawid Łangowski i spiker zawodów Paweł Ossowski.

tekst i fot. ms



DANUTA NIEDZIELSKA

KOMENTARZ str. 8



PATRYCJA GIERSEWSKA

KOMENTARZ str. 16



W tym numerze napisaliśmy o jubileuszowym Święcie Grzyba w Gutowcu. Na zdjęciu przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Krzysztof Przytarski ocenia zebrane grzyby.

tekst i fot. sta

• NA MARGINESIE

Felieton na wakacje: refleksjami dzieli się – w mniej lub bardziej poważnym tonie – Marcin Szopiński, polonista z II LO w Chojnicach, miłośnik dobrej literatury, filmu i muzyki, humanista i baczny obserwator.

Rowerem

Do szaleństwa jeszcze daleko, ale nauczyliśmy się odczuwać radość z jazdy na rowerze. Pierwszy rower został wynaleziony w 1817 roku przez barona Karla von Drais. Od tego czasu wiele się zmieniło poza jednym – trzeba na niego wsiąść i nabrać rozpędu, a potem wiatr rozwiewa włosy i pędzimy co sił. Lech Janerka w drugiej klasie liceum napisał utwór, w którym opisał rowerowe szaleństwo.

Jadę na rowerze, słuchaj, do byle gdzie Rower mam, posłuchaj, w taki różowy jazz Może być tak, Damian, wpadł po-pedałować

Kaszuńska Marszruta, której tak bardzo brakowało nam w powiecie chojnickim, spełnia wymagania wielu. Rower stał się dla mieszkańców codzienną formą rekreacji. Stał się

tak bardzo, że niektórzy narzekają na zalew rowerowych szaleńców, rowerowych degustatorów, rowerowych maruderów, rowerowych nieogarów. Ale to dzięki temu możemy mówić o powszechności tej formy rekreacji.

– Uwaga!
– Jak jedziesz?
– Nie masz oczu?!

Czasami usłyszy się niepewnie wypowiedziane „Dziękuję”. Kultura, mimo wakacji i wszelkich tego okoliczności, obowiązuje wszędzie – pamiętaj, rowerzysto!

Ubijer się w obcisłe, bo to warto mieć styl I depniemy sobie ode wsi dode wsi Może być tak, Damian, wpadł po-pedałować

Wprowadzić nie na chojnickich trasach, ale po sąsiedztwie, w okolicach Debrzna, w najbliższą sobotę (21 sierpnia, Debrzno – Ośrodek nad

Jeziorem Żuczek, godz. 16.00) będzie można wybrać się na rowerowe opowieści poety i eseisty Jakuba Kornhausera. Znany czytelnikom „Czasu Chojnic” autor przedstawi swoje najnowsze wiersze, a przede wszystkim eseje, w których opisuje rowerowe eskapady po okolicach Krakowa. „Premie górskie najwyższej kategorii” opisują szalone i jednocześnie bardzo ważne wyprawy po okolicach stolicy Małopolski. Uwaga! podróżowania i jednocześnie szaleństwo rowerowej eskapady, to wspaniałe połączenie, które jest domeną wielu literatów zafascynowanych szaleństwem dwóch kółek. Wśród nich wymienić należy Bolesława Prusa, Kazimierza Nowaka, Andrzeja Bobkowskiego, Filipa Springera i bezsprzecznie Jakuba Kornhausera.

Na rowerze, Szanowni Państwo, trzeba mieć styl!



DANUTA NIEDZIELSKA

KOMENTARZ str. 7

Nie wiem, czy śmiać się czy płakać. Sprawa drzewa przy dworcu wydaje się błaha: trzeba je po prostu podlewać. Niby nic takiego, a sprawa urasta do gigantycznych roz-

miarów i robi się skomplikowana. Żeby nie skończyło się na tym, że urzędnicy będą się przerzucać odpowiedzialnością, kto i co powinien, a stuletnie drzewo po prostu uschnie.



MICHAŁ SAGROL

KOMENTARZ str. 25

Lech Stoltman w przyszły piątek powalczy o drugi olimpijski medal. Gdy obserwuje się radość po zdobytych medalach Lecha, buzia sama się uśmiecha, a ręce składają się do braw. Jego marzeniem jest złoto na międzynarodowej imprezie. I tego mu życzę. Do tej pory wygrywał jedynie w Polsce. Za granicą na ważnych zawodach był drugi lub trzeci.

Czas najwyższy pokazać wszystkim, kto tu rządzi. Na dodatek Lech to bardzo skromny gość. Nigdy się nie wywyższa. Z szacunkiem wypowiada się o swoich rywalach. Do świetnych pchnięć nie potrzebował treningów na halach czy stadionach za miliony. Wystarczyła mu rzutnia własnej roboty w ogrodzie u teściów. Tak się pisze piękną historię. Oby ta zakończyła się happy-endem. Najlepiej złotym już w przyszłym tygodniu.